



Doczekaliśmy się
świątecznego
cudu w ZOO

>6



Pociąg - zjawa
w Gostyninie
i Płocku...

>14



Zamykają
pogotowie
na Strzeleckiej

>20

Nr 51/52 (2610/2611)

nakład 6 000

4,50 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

19/26 grudnia 2023

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

**Na Święta
48 stron!**

podwójny
numer TP
19/26 grudnia

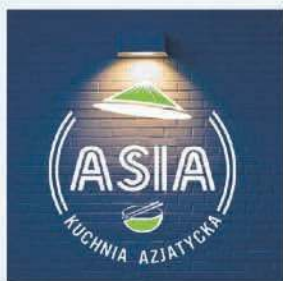
© kolejne wydanie
Tygodnika Płockiego
pytaj
w punktach sprzedaży
we wtorek, 2 stycznia

**Tęsknota za Ojczyzną sprawiła, że po 45 latach przymusowej emigracji
Josef Miller powrócił do kraju i osiedlił się
w Sobowie, gm. Brudzeń Duży**

○ Czytaj - s. 5

**Niewiarygodna
historia inżyniera,
który został kompozytorem...**

Archiwum Starostwo Powiatowe w Płocku



Płock,
ul. Łukasiewicza 16
511 867 456

bar.asia.plock@gmail.com
bar-asia-plock.mozello.pl

Drodzy mieszkańcy Płocka i okolic

Poznajmy wspaniałe smaki Azjatyckiej Kuchni.
Wyberzmy się w kulinarną podróż
na ulicę Łukasiewicza 16.
W lokalu powita Was aromat potraw
przygotowanych przez kucharzy z Wietnamu.

Czeka tam na Was szeroki wybór dań.
Duże, smaczne i tanie porcje zarówno na wynos
i z dowozem na terenie Płocka w dni powszednie
10.00 - 21.00 i w niedzielę 10.00 - 21.00.



*Zdrowych i Pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wspaniałego 2024 Roku.*



**Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...**

Romskie opowieści

19 grudnia Muzeum Mazowieckie w Płocku zaprasza na warsztaty rodzinne z udziałem przedstawicieli płockiej społeczności romskiej realizowane w ramach projektu „Opowieści. Świat jest bardziej skomplikowany niż nasze prawdy o nim”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00 w sali edukacyjnej muzeum przy ul. Kolejnej 6.

Prowadzący warsztaty - Anna Bułat i Rajmund Siwak z Fundacji w Stronę Dialogu opowiedzą baśń romską ze zbioru Jerzego Ficowskiego „Gałązka z drzewa słońca” i przywołają historie o tym, jak dawniej, w taborach wędrowali Romowie, zwani niegdyś Cyganami. Powiedzą też, dlaczego obecnie nie używamy tego określenia. Wstęp jest darmowy, ale należy zgłosić swój udział telefonicznie pod nr telefonu 24 364 70 83.

Płock w kartografii TNP

19 grudnia Sekcja Historyczna TNP zaprasza na sesję naukową pt. „Płock w XIX-wiecznej kartografii” połączoną z promocją książki Piotra Gryszpanowicza i Agnieszki Wojciechowskiej pt. „Płock w XIX-wiecznej kartografii. Plany nieruchomości w świetle ksiąg hipotecznych i akt miejskich”. Program sesji: dr Agnieszka Wojciechowska – „Wartość badawcza XIX-wiecznych płockich ksiąg hipotecznych”; dr Piotr Gryszpanowicz – „Proces urbanizacji Płocka w pracach architektów, budowniczych i geometrów w latach 1793–1906”; prezentacja publikacji: Piotr Gryszpanowicz, Agnieszka Wojciechowska, „Płock w XIX-wiecznej kartografii. Plany nieruchomości w świetle ksiąg hipotecznych i akt miejskich”.

Klasyka kina

19 grudnia Kino za Rogiem zaprasza na kolejny seans w ramach cyklu „Klasyka Heretyka”. Tym razem wyświetlany będzie film „Ich dzień powszedni”. To subtelny i realistyczny komediodramat psychologiczny, opowiadający o zwyczajnych problemach zwyczajnych ludzi. Udany debiut reżyserski Aleksandra Ścibora-Rylskiego, najbardziej znanego jako autor scenariusza do filmu „Człowiek z marmuru” Andrzeja Wajdy. Kameralna historia pozornie typowego trójkąta miłosnego, w którym każdy prowadzi własną grę.

Seans poprzedzi wprowadzenie wygłoszone przez Piotra Śmiałowskiiego – historyka kina polskiego i dziennikarza filmowego, który przeprowadził ponad 100 wywiadów z twórcami polskiego kina.

(kw)

Policja poszukuje sprawcy tragicznego wypadku na DK 10 z 10 grudnia

Czy ktoś coś widział?

W niedzielę, 10 grudnia o godzinie 18.45 na odcinku drogi krajowej nr 10 pomiędzy miejscowościami Kisielewo i Grąbiec (powiat sierpecki – odcinek pomiędzy Sierpcem i Drobinem) doszło do wypadku drogowego. Zginęła w nim 31-letnia kobieta. 6 osób – w tym dwójka dzieci – trafiło do szpitala.

To tragiczny finał zderzenia samochodu osobowego marki Ford

Mondeo, którym kierowała 31-latk, z samochodem dostawczym marki Renault Traffic. Chwilę wcześniej kobietę wystraszył samochód jadący z Sierpca do Warszawy, wyprzedzający ciąg pojazdów. To dlatego kierująca ffordem zjechała na przeciwległy pas ruchu i uderzyła w jadące z naprzeciwka renault.

- Bezpośrednio przed wypadkiem miał miejsce manewr wyprzedzania kilku pojazdów przez kierującego nieustalonym na chwilę obecną samochodem osobowym, poruszającego się w kierunku miejscowości Drobin – potwierdza informa-

cje Komenda Powiatowa Policji w Sierpcu.

Policjanci z Sierpca zwracają się również z apelem do osób przejeżdżających się drogą krajową nr 10 w niedzielę, 10 grudnia w czasie zdarzenia. Być może ktoś ma jakiegokolwiek informację lub posiada nagrania z wideorejestratorów samochodowych, które pomogą wyjaśnić okoliczności zdarzenia.

Te osoby proszone są o zgłoszenie się osobiście do Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu, mieszczącej się przy ulicy Kilińskiego 24C. Można również zadzwonić do Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu pod numer tel. 47 705-42-07 lub do oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu (tel. 47 705-42-00).

- Każda informacja będzie dla nas cenna i może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia drogowego – podkreślają policjanci.

Jest spora szansa na to, że znajdą się świadkowie. W niedzielę, 10 grudnia na DK nr 10 w okolicy Kisielewa i Grąbca panował spory ruch. Po wypadku z pomocą natychmiast ruszyli m.in. strażacy z OSP w Zawidzu Kościelnym i Państwowej Straży Pożarnej w Sierpcu. Droga między Drobinem a Sierpcem przez kilka godzin była całkowicie zablokowana. Tworzyły się ogromne korki, chociaż policjanci wskazywali kierowcom objazdy.

BS



Policja poszukuje świadków wypadku, do którego doszło w niedzielę, 10 grudnia na drodze krajowej nr 10 pomiędzy miejscowościami Kisielewo i Grąbiec

Strażnicy miejscy mają już terminale płatnicze

Za mandat zapłacisz kartą!

Straż Miejska w Płocku została wyposażona w 50 terminali płatniczych. To oznacza, że przy otrzymaniu mandatu będzie można od razu opłacić go bezgotówkowo u strażnika.

Urządzenia dostarczone zostały do jednostki w ramach programu "Polska Bezgotówkowa". Transakcje realizowane są bez żadnych dodatkowych opłat.

- Wdrożenie systemu odbyło się bez komplikacji i coraz więcej mandatów opłacanych jest w ten właśnie sposób. Za mandat płaci się tak, jak za zakupy w sklepie – kartą płatniczą – tłumaczy Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Dodaje, że wprowadzenie terminali daje możliwość uregulowania mandatu od razu, bezpośrednio u strażnika miejskiego. Potwierdzenie zapłaty otrzymuje się w formie elektronicznej na numer telefonu lub na e-maila. Opłat można dokonywać także telefonem, jeżeli jest w nim wczytana karta płatnicza.

- To, że mamy terminale, nie wyklucza dotychczasowych możliwo-

ści. Osoby, które z jakiegoś powodu nie decydują się na płatność na miejscu, otrzymują mandat kredytowy – dodaje rzeczniczka.

Jest to tradycyjna forma mandatu, który należy opłacić w ciągu 7 dni na pocztę, w banku czy przez

Internet. Ta forma mandatu nadal jest dostępna dla wszystkich kierowców. Dzięki temu każdy ma możliwość wyboru najodpowiedniejszej dla siebie formy płatności.

BS



arch. Straż Miejska w Płocku

Zaginął 16-latek

Od kilku miesięcy policja i rodzina poszukuje zaginionego 16-letniego Krzysztofa Dymińskiego. Wzrost 174 cm, szczupły, bujna fryzura, oczy niebieskie, stały aparat na zębach.

Nastolatek ostatnio widziany był w okolicach Mostu Gdańskiego w Warszawie. Wyszedł z domu 27.05.2023 r. i do tej pory nie nawiązał żadnego kontaktu z rodziną.

Wszystkie osoby mające jakiegokolwiek informację o zaginionym proszone są o nawiązanie kontaktu z Komendą Powiatową Policji w Gostyninie lub z najbliższą jednostką policji. Z informacjami dzwonić też można pod numer tel. 604 944 800.

Wypadek na przejściu

Kobieta przechodziła przez przejście dla pieszych. Potrafił ją samochód. Do zdarzenia doszło w czwartek, 14 grudnia po godz. 9.00 w Al. Jana Pawła II. Według wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący pojazdem nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej – mówi sierż. szt. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Sprawcą okazał się 28-latek kierujący samochodem marki Renault. Poszkodowana to 60-letnia kobieta, która w wyniku poniesionych obrażeń trafiła do szpitala. Jak podaje policjantka, kierujący był trzeźwy.

To kolejny w tym tygodniu wypadek z udziałem pieszych. Policja informuje, że do największej liczby wypadków z udziałem pieszych dochodzi jesienią i zimą, ponieważ pieszy widzi samochód, ale nie zawsze kierowca widzi pieszego z uwagi na złą widoczność.

43 mandaty i...

Płocka Grupa SPEED namierzyła i ukarała kolejnych piratów drogowych, przekraczających dozwoloną prędkość. W ubiegłym tygodniu policjanci przeprowadzili ponad 40 kontroli pojazdów, ujawnili 49 wykroczeń oraz nałożyli 43 mandaty karne. W Bielsku policjanci zatrzymali również prawo jazdy kierującemu citroenem. 49-letni mieszkaniec powiatu płockiego kierował pojazdem w stanie po użyciu alkoholu i przekroczył dozwoloną prędkość o 54 km/h w terenie zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

BS

**tygodnik
PŁOCKI**

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl.

Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl,

Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl,

Blanka Stanuszkiewicz e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska e-mail: karolina@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia),

Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy.

FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl.

Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa "lokowanie produktu".

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; „Lagardere Travel Retail”, Warszawa, al. Jerozolimskie 174;

Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: „Ruch” S.A.



Szanowni Państwo!

Zdrowych, pełnych nadziei i życzliwości

Świąt Bożego Narodzenia

*Niech będą czasem radości i pojednania,
dobrych uczynków i myśli,
małych i wielkich cudów.*

*Niech obudzą w nas wiarę w ludzi
i nadzieję na lepsze jutro.*

*A w 2024 roku spokoju w sercach
i pokoju na świecie.*

ŻYCZĄ

Andrzej Nowakowski

PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

Artur Jaroszewski

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA PŁOCKA

WWW.PLOCK.EU



/PLOCK



/PLOCK_OFFICIAL_PL



/PLOCK_OFFICIAL_PL

SA-21bn

*Na Święta Bożego Narodzenia życzę Państwu,
Aby żadne błahe sprawy nie przysłoniły istoty tych Świąt:
Nowonarodzonego Chrystusa i drugiego człowieka.
Niech Boże Dziecię pobłogosławi nas na nadchodzący rok,
Niech przyniesie spokój, ukojenie,
dużo dobra i wzajemnej życzliwości.*



*Wicemarszałek Sejmu RP
Piotr Zgorzelski*

SA-164bn



**Ciepłych, pełnych spokoju i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia,
oraz szczęśliwego Nowego 2024 Roku**

życzy zespół Tygodnika Płockiego



5 osób – w tym 12-letnie dziecko – trafiło do szpitala

Piesi w ciągłym niebezpieczeństwie



Komenda Miejska Policji w Płocku

We wtorek około godz. 8.00 na ul. Kochanowskiego kobieta potrafiła samochodem 12-latkę przechodzącą przez przejście dla pieszych

W Płocku i okolicach znów doszło do wypadków komunikacyjnych, w których poszkodowani zostali piesi. W ciągu kilku dni aż 5 osób trafiło z obrażeniami do szpitala. W tej grupie znaleźli się seniorzy, a także jedno dziecko. Niestety, dwie osoby zostały potrącone na przejściu dla pieszych, podczas przechodzenia na zielonym świetle.

Wysyp tego typu wypadków to często wina nieostrożności kierowców. Nie sprzyja również obecna pora roku. Szybko zapada zmrok, rano późno się rozwidnia. Widoczność na drogach jest ograniczona i o wypadki nietrudno.

Dowodem na to jest wtorek, 12 grudnia. W godzinach porannych na ulicach Płocka doszło wtedy aż do dwóch wypadków z udziałem pieszych.

Do pierwszego zdarzenia doszło po godz. 6.00 rano na skrzyżowa-

niu Al. Jachowicza z ul. Bielską. Autobus komunikacji miejskiej potrącił wtedy starszą kobietę.

- Policjanci wstępnie ustalili, że 46-letni kierujący autobusem komunikacji miejskiej skręcając w prawo, w ul. Bielską, potrącił pieszą, która przechodziła przez przejście dla pieszych na zielonym świetle – informuje sierż. sztab. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

W wyniku odniesionych obrażeń 75-latką trafiła do szpitala. Jak podają mundurowi, kierowca autobusu był trzeźwy.

Chwilę później, bo około godz. 8.00 patrol Policji dostał wezwanie do wypadku przy ul. Kochanowskiego. Na miejscu okazało się, że 54-letnia kierująca toyotą potrąciła chłopca, który znajdował się na przejściu dla pieszych. 12-latek trafił do szpitala.

- Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca pojazdem najprawdopodobniej nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku. Kierująca była trzeźwa.

Niebezpiecznie jest również w regionie płockim. W niedzielę, 10 grudnia w Drobinie 36-letni kierujący audi podczas cofania potrącił dwie kobiety w wieku 75

i 87 lat. Mężczyzna natychmiast udzielił pomocy poszkodowanym. Kobiety w wyniku poniesionych obrażeń trafiły jednak do szpitala.

Z kolei w piątkowy wieczór, 8 grudnia w Sikorzu (gm. Brudzeń Duży) doszło do potrącenia pieszego. - Policjanci wstępnie ustalili, że 32-letni pieszy najprawdopodobniej wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający autobus – mówi sierż. sztab. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

W wyniku poniesionych obrażeń pieszy trafił do szpitala. 65-letni kierujący autobusem był trzeźwy.

Te zdarzenia drogowe pokazują, w jak różnych warunkach dochodzi do tego typu wypadków. Policja apeluje o większą uwagę za kierownicą, ale również ważne jest też to, by piesi byli bardziej ostrożni. W konfrontacji z pojazdami nie mają żadnych szans. Warto pamiętać też o elementach odblaskowych na ubraniu. Przydadzą się wieczorami czy rano – nie tylko na nieoświetlonych drogach. Skutecznie poprawiają też widoczność pieszych dochodzących chociażby do przejść na drodze w momencie zapadania zmroku czy podczas opadów deszczu lub śniegu. Bo jak widać, o wypadek nietrudno...

BS

Znamy oferty potencjalnych wykonawców

Ulica Podgórze zostanie przebudowana

Miejski Zarząd Dróg w Płocku przygotowuje się do remontu kolejnej ulicy na osiedlu Borowiczki. Na początku grudnia został wybrany wykonawca tej inwestycji.

Prace na ulicy Podgórze zostaną dofinansowane z Rządowego Fun-

duszu Rozwoju Dróg. Na realizację inwestycji MZD przeznaczył kwotę 14 100 000 złotych. Przypomnijmy, jakie propozycje przedstawiły firmy budowlane: Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop – 9 500 968 zł; Hydropol – 9 898 000 zł; Bora – 12 839 618,45 zł; BMB Budownictwo – 9 717 000 zł; kon-

sorcjum firm: Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne „Trakt” i Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Hydrobud – 12 052 770 zł; PGTB – 14 369 187,62 zł; Jarmar – 15 785 000 zł; Zielony Ogród – 9 209 010 zł. Wszystkie ceny są cenami brutto.

Każdy z potencjalnych wykonawców zapewnia o udzieleniu 72-miesięcznej gwarancji. - Ulica Podgórze w Borowiczkach zapewni dojazd do dużej części tego osiedla. Jest nieutwardzona lub wyłożona betonowymi płytami. Zmienimy ją całkowicie, od podstaw. Za 1,5 roku 1,5 kilometra tej drogi będzie miało kanalizację, nową nawierzchnię, chodniki i oświetlenie – poinformował w mediach społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Ostatecznie Miejski Zarząd Dróg wybrał ofertę złożoną przez firmę Zielony Ogród ze Słupna.

Jak informuje inwestor, dokumentacja opracowana była w latach 2006-2009 i należy ją dostosować do obowiązujących przepisów prawa i przedstawionych wytycznych.

(jac)



Profil FB prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego

Wszystkie prace związane z przebudową ul. Podgórze potrwać w sumie półtora roku

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA

LEWICA PŁOCK

Wesołych Świąt
życzy Lewica Płock

Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, iż historia Josefa Millera to gotowy scenariusz filmowy. Tym bardziej poruszający, że napisało go samo życie. Jako młody człowiek musiał z powodów politycznych uciekać z ukochanego kraju. Po wielu latach spędzonych za granicą wraz z żoną podjął decyzję o powrocie do Polski. Jak podkreśla, czuwająca nad nim Opatrzność pokierowała go na mazowiecką wieś – do miejscowości Sobowo w gminie Brudzeń Duży, w której państwo Millerowie żyją od dwóch lat. O dramatycznych okolicznościach opuszczenia kraju, tęsknocie za Ojczyzną, miłości do muzyki Chopina i własnych kompozycjach, dzięki którym udało mu się dotrzeć do nawet najbardziej zatwardziałyh serc opowiedział w rozmowie z Tygodnikiem Płockim.

- Urodziłem się w rodzinie z tradycją polskiego patriotyzmu. W rodzinie, w której holdowaliśmy rodzinnym więzom. Wszystko, co działo się wokół nas, było nasączone tą tradycją, w tym związaną z nią wiarą katolicką – rozpoczyna swoją opowieść Josef Miller. Urodził się w Warszawie, na Powiślu, wychował zaś na warszawskiej Pradze. Tam uczęszczał do LO im. Władysława IV, w którym szczególnie zainteresował się historią Polski. Prześiętny polskim patriotyzmem – najpierw jako uczeń, a potem jako student – marzył o Polsce wolnej, niezależnej, wyzwolonej spod radzieckiego jarzma. W marcu 1968 r. uczestniczył w protestach studenckich na Krakowskim Przedmieściu. Kilka lat później, po ukończeniu Politechniki Warszawskiej – będąc już pracownikiem naukowym na jednej z wyższych uczelni warszawskich – sprzeciwił się indoktrynacji studentów uczelni przez aparat komunistycznej władzy. Tym naraził się ówczesnej wierzuszce, przez co w 1977 r. musiał uciekać z ukochanego kraju.

Zmuszony uciec z ukochanej Ojczyzny

Choć od tamtych wydarzeń minęło kilkadziesiąt lat, Josefowi Millerowi wciąż drży głos, gdy wraca pamięcią do dramatycznych momentów swojego życia. Na słynnym Checkpoint Charlie – przejściu granicznym między Berlinem Wschodnim a Zachodnim, oddzielającym od siebie dwa wrogie systemy, spędził 5 godzin z wycelowaną w niego lufą broni maszynowej. - *Pan Bóg nade mną czuwał. Ja do dzisiaj uważam to za jakiś cud niesłychany, że udało mi się stamtąd wyjść. Znalazłem się w Berlinie Zachodnim. Byłem kompletnie wycieńczony, biały jak ściana. Pamiętam uczucie, że zrobiłem się bardzo głodny, szukałem czegoś do zjedzenia. Ten stres był wielki, bo przecież gdyby oni mnie tam wtedy zastrzelili, to moi rodzice nie wiedzieliby nawet, gdzie jest moje ciało. I ja byłem świadomy, że przechodząc tamtędy, podejmuję olbrzymie ryzyko. Ale miałem zapewnienie kogoś bardzo wysoko postawionego, że mam kilka godzin na to, żeby uciec. Do dzisiaj jestem bardzo wdzięczny tej osobie za zorganizowanie mojej ucieczki* – opowiada Josef Miller.

Podczas przystanku w Monachium mający niemiecko brzmiące nazwisko Josef otrzymał od pewnego Bawarczyka – urzędnika Fremdenpolizei – propozycję, na którą wiele osób mogłoby z chęcią przystać – 20 tys. marek niemieckich, co w tamtych czasach było ogromną kwotą, oraz zapewnienie domu i pracy w Republice Federalnej Niemiec. Jednak warunek,

Tęsknota za Ojczyzną sprawiła, że po 45 latach przymusowej emigracji Josef Miller powrócił do kraju i osiedlił się w Sobowie, gm. Brudzeń Duży

Niewiarygodna historia inżyniera, który został kompozytorem...

jaki miał spełnić Josef, był dla niego nie do przyjęcia. Miller miał bowiem przyznać, iż w jego rodzinnym domu mówiło się po niemiecku, co oznaczało wyparcie się polskiego pochodzenia. Na to nie mógł się zgodzić. - *Odpowiedziałem temu urzędnikowi, że znam niemiecki, bo uczyłem się go w szkole i miałem go też na studiach, ale byliśmy Polakami, w mojej rodzinie rozmawialiśmy wyłącznie po polsku. To bardzo mu się nie podobało. Potem spytał mnie o to ponownie, a ja odpowiedziałem to samo – że jesteśmy Polakami i nigdy nie rozmawialiśmy ze sobą po niemiecku. Bawarczyk tak się zdenerwował, że jego twarz zrobiła się purpurowa. Chwycił taką wielką pieczęć, walnął nią w moim paszporcie i nakazał mi wyjazd z kraju w ciągu 48 godzin* – opowiada Josef Miller. I dodaje: - *Próbowano okrzyknąć mnie zdrajcą, ale ja Polski nigdy nie zdradziłem.*

Byłem na zawołanie – bez względu na to, czy spałem, czy jadłem, czy byłem z rodziną. Nikt na to nie zważał. I tak kompletnie wykończony po 10 latach znowu musiałem uciekać – kontynuuje Josef Miller.

Na drugim końcu świata

Po kilku latach pracy w Austrii Josef Miller otrzymał zaskakującą ofertę. Miał zostać oddelegowany do pracy w oddziale firmy znajdującym się w... Republice Południowej Afryki. Gdy plany były już właściwie skrytalizowane, pojawiła się jednak zmiana. I zamiast do RPA, Josef wyjechał w 1983 r. do Australii. Trzy miesiące po nim dołączyła do niego jego rodzina – żona i dzieci. Jak wspomina Josef

Miller, praca była ciężka, a Antypody wyjątkowo obce. - *To była bardzo wyczerpująca praca. Wymagała ode mnie niesłychanego zaangażowania – nie tylko jako inżyniera i znawcy technologii, ale też jako zaufanej osoby, zdolnej do ustawienia pewnych spraw firmowych. A asymilacja w Australii również była dosyć trudna, bo ten kraj był kompletnie inny w strukturze i społecznie. Multiculture, zlepek różnych narodowości i tak dalej. Do wszystkiego trzeba było się przyzwyczaić* – tłumaczy Josef Miller i dodaje ze śmiechem, że do tamtej pory kojarzył ten kraj głównie z kangurami i... Olivią Newton-John.

Praca w Australii była ciężka i odpowiedzialna. I choć Josefowi obiecywano niemal złote góry, na obietnicach się skończyło. - *Po 10 latach moje zdrowie było zrujnowane, bo miałem obowiązeki 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, w każdej chwili mogli mnie wezwać, gdyby coś się stało, jakieś kłopoty produkcyjne.*

W których pobrzmiwała niegasnąca tęsknota za Ojczyzną, którą przed laty musiał w pośpiechu opuścić. Z czasem muzyka przerosła wszystko inne i Josef poświęcił się jej w całości, nie ukrywając swojej wielkiej fascynacji Chopinem i zachwytów nad geniuszem największego polskiego kompozytora. Jak przyznaje, grał dla wielu różnych ludzi, dzieląc się z nimi tym, co grało w jego duszy, i otwierając ich serca. - *Pan Bóg dał mi taką moją drogę dotarcia do drugiego człowieka. Żeby być sługą zwłaszcza dla tych, którzy mieli zasklepione serca czy problemy związane z różnymi sprawami. Ja to widziałem, jak Pan Bóg otwierał te serca przez moją muzykę. I coś się w tych sercach działo* – tłumaczy Josef Miller i dodaje, że skomponowaną przez siebie muzykę prezentował też na festiwalach (w tym wielokrotnie na festiwalu Losy Polaków), w których zdobywał nagrody. Wydał także nagradzany album z utworami będącymi muzyczną ilustracją do wierszy

Mickiewicza, Słowackiego czy św. Jana Pawła II. Skomponował ścieżkę dźwiękową do filmu dokumentalnego pt. „Kościuszkę – Jeszcze Polska zatańczy” w reżyserii i produkcji Kosciuszko Heritage INC oraz dużej australijskiej Kompanii Multimedialnej SBS. Ale choć udział w wydarzeniach kulturalnych i nagrody są miłą formą uhonorowania jego muzycznej działalności, największą wartością pozostaje dla niego wzruszenie słuchaczy, zanurzonych w dźwiękach jego kompozycji.

Miejsce Polaka jest w Polsce

Kiedy zrodziła w nim się myśl o powrocie do wolnej Ojczyzny? - *Dopóki człowiek jest na emigracji, czy jak ja to nazywam – na uchodźstwie, i jest w tym rytmie życia, w którym musi zapewnić podstawowe warunki bytu dla swojej rodziny, to o pewnych rzeczach nie myśli. Ale w pewnym momencie osiąga się pewną stabilizację i wtedy na wierzch wypływają jakieś inne wartości. I mnie właśnie ogarnęła ta olbrzymia tęsknota za Polską. Pierwszy raz przyjechałem do Polski w 1992 roku, po 16 latach uchodźstwa, podczas którego byłem bez kontaktu z rodziną i bez komunikacji z Polską, ponieważ obawiałem się, że moi bliscy będą z mojego powodu nękani przez tamtą władzę. Gdy przyjechałem, było już w zmianach ustrojowych. W Polsce spędziłem 7 tygodni. I było to dla mnie wstrząsające. Właśnie dlatego, że wróciłem do mojej ukochanej Polski. Że ta Polska istnieje nie tylko w moich marzeniach i myślach. Jest prawdziwa. Mogę ją dotknąć. Mogę stąpać po tej ziemi. Po tym wszystkim to pragnienie powrotu zaczęło być coraz mocniejsze. Oczywiście są to sprawy bardzo personalne i skomplikowane. Nie mogłem zostawić swoich dzieci i tego wszystkiego. Ale przyszedł taki czas, kiedy z moją ukochaną żoną Martą usiedliśmy i powiedzieliśmy „Enough is enough. Koniec. Wracamy do Polski”. Moje dzieci i wnuki nadal są w Australii. Ale oni zrozumieli, że my po prostu musimy wrócić. Bo jesteśmy Polakami. A miejsce Polaka jest w Polsce* – opowiada, nie kryjąc wzruszenia, Josef Miller.

W podjęciu decyzji pomogła... pandemia koronawirusa, która w Australii przyniosła poważne obostrzenia i reżim sanitarny. Stało się to dla Josefa i jego żony kolejnym powodem do ucieczki, choć tym razem była to „ucieczka” wymarzona – do kraju nad Wisłą, który tak ukochali. Po przejrzeniu około 10 tys. ogłoszeń znaleźli dla siebie miejsce idealne – dom w Sobowie w gminie Brudzeń Duży. - *Chcieliśmy być na tej mazowieckiej wsi. I to jest trochę dziwna sprawa, bo tu, na Mazowszu, komponował Chopin. Tu jego muzyka jest najsilniejsza. I tutaj Pan Bóg nas zaprowadził, właśnie na tę mazowiecką wieś. Jak jest lato, siadam do fortepianu i gram. Mam otwarte drzwi balkonowe, a muzyka się roznosi właśnie na te ukwiecone mazowieckie pola. Gra w tych wierzbach mazowieckich, szumi. I spotyka się moja muzyka z muzyką Chopina. Nie od przyczyny Pan Bóg nas tutaj przywiódł. Tutaj, koło Płocka. Jest w tym jakaś przyczyna, żeśmy się tu osiedlili* – mówi Josef Miller.

Opowiedział nam fascynującą i poruszającą opowieść o życiu pełnym zwrotów akcji, która mogłaby z powodzeniem zapełnić wszystkie strony naszej gazety. Musimy jednak postawić dziś kropkę. Zanim to jednak uczynimy, podkreślmy za bohaterem naszego artykułu: „Trawa za miedzą nie jest ani bardziej zielona, ani wyższa. Mamy przepiękny kraj. Pan Bóg dał nam wspaniały kraj. Od morza, przez jeziora, do gór. Mamy wspaniałych i mądrych ludzi w swoim narodzie. I powinniśmy być dumni, że jesteśmy Polakami”.

Karolina Wiśniewska



Archiwum Starostwo Powiatowe w Płocku

Jedynym krajem, do którego mógł uciec, była Austria, w której uzyskał azyl polityczny. Początki nie były jednak usłane różami. Josef musiał przemierzać na piechotę po 20 kilometrów dziennie, a jego życie było wówczas istną walką o przetrwanie w obcym kraju. - *Na początku było tak ciężko, że pieniędzy nie było, więc głód zarażał w oczy bardzo mocno. Zdarzało się pięć dni bez jedzenia. Człowiek po prostu marzył, żeby cokolwiek zjeść. Raz Bauerka, u której mieszkaliśmy, zauważyła, że coś niedobrego się z nami dzieje. Zaprosiła nas na zupę i ta zupa smakowała wtedy jak jakaś najlepsza potrawa na świecie* – człowiek był tak niesłychanie głodny – wspomina Josef Miller.

Po pewnym czasie jego sytuacja na obczyźnie zaczęła się poprawiać. Zdobył pracę jako inżynier w wielkiej firmie, która miała oddziały w 35 krajach na całym świecie. Początkowo Austriacy byli wobec niego nieufni, patrzyli mu na ręce. - *Dostałem*

Miller, praca była ciężka, a Antypody wyjątkowo obce. - *To była bardzo wyczerpująca praca. Wymagała ode mnie niesłychanego zaangażowania – nie tylko jako inżyniera i znawcy technologii, ale też jako zaufanej osoby, zdolnej do ustawienia pewnych spraw firmowych. A asymilacja w Australii również była dosyć trudna, bo ten kraj był kompletnie inny w strukturze i społecznie. Multiculture, zlepek różnych narodowości i tak dalej. Do wszystkiego trzeba było się przyzwyczaić* – tłumaczy Josef Miller i dodaje ze śmiechem, że do tamtej pory kojarzył ten kraj głównie z kangurami i... Olivią Newton-John.

Praca w Australii była ciężka i odpowiedzialna. I choć Josefowi obiecywano niemal złote góry, na obietnicach się skończyło. - *Po 10 latach moje zdrowie było zrujnowane, bo miałem obowiązeki 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, w każdej chwili mogli mnie wezwać, gdyby coś się stało, jakieś kłopoty produkcyjne.*

Nasi czytelnicy są niezawodni! Pomogą w akcji charytatywnej plockiego ZOO!

Doczekaliśmy się świątecznego cudu!

W święta zdarzają się i cuda i cudowne uczynki. W zeszłym tygodniu na naszej stronie internetowej zamieściliśmy szczególny apel. Chodziło o pomoc w zorganizowaniu darmowego przejazdu dla dzieci i matek z Domu Samotnej Matki na wycieczkę do Ogrodu Zoologicznego. Plockie ZOO postanowiło bowiem zorganizować niezapomniany dzień w swoich gościnnych progach dla swoich podopiecznych. Dodajmy, że od trzech lat dla dzieci i ich matek z Kraśniewa ZOO organizuje wyjątkową, świąteczną pomoc.

W tym roku również plockie ZOO zostanie wyjątkowym Świętym Mikołajem. Chodzi o organizację akcji charytatywnej, w którą włączają się pracownicy ogrodu zoologicznego, a także wszystkie chętne osoby.

Plockie ZOO od kilku lat prowadzi akcję „Paczuszka dla Maluszka”. Dzięki niej na wsparcie mogą liczyć wszyscy mieszkańcy Domu Samotnej Matki z Dziećmi z Kraśniewa (powiat płoński). Obecnie przebywa w nim 11 mam i 28 dzieci. Wszyscy trafili tu z powodu trudnych kolei losu. W placówce mają zapewniony spokój, wikt i opierunek, ale zawsze są też rzeczy, których brakuje.

Czasem są to rzeczy bardzo prozaiczne. I w tej kwestii postanowiło pomóc



arch. ZOO

plockie ZOO. Po rekonesansie i poznaniu wszystkich potrzeb podopiecznych ośrodka powstała lista. Potem każdy z pracowników dołożył swoją cegiełkę. Ponadto plocki Ogród Zoologiczny wyszedł szerzej z informacją o prowadzonej zbiórce. Stąd w akcję włączyli się też przyjaciele ZOO, jak również osoby odwiedzające plocki ogród.

Od początku zainteresowanie akcją i pomocą samotnym matkom z dziećmi było ogromne. Stąd na święta do placówki w Kraśniewie od trzech lat docierają wypełnione po brzegi paczki.

Znajdują się w nich najbardziej potrzebne rzeczy dla dzieci. Są to pieluszki w rozmiarze 2-5, kosmetyki, tj. kremy, oliwki, szampony, żele, chusteczki nawilżane. Obok środków higieny przydają się tu również płyny do prania czy do kąpieli. Prowadzona

jest również zbiórka artykułów spożywczych o długim terminie ważności. W paczkach często pojawiają się oleje, dżemy, kremy do pieczywa, paszety, konserwy.

To rzeczy przydatne na co dzień, ale w związku z faktem, że to akcja świąteczna, nie brakuje też prezentów dla milusińskich, w tym zabawek i słodczych, nowych ubrań i butów. Darczyńcy nie zapominają również o mamach.

- Co roku jest ogromny odzew na nasz apel. To bardzo nas cieszy. W tym roku na informację o ponownie prowadzonej akcji dostownie zostaliśmy zasypani darami – mówi Magdalena Kowalkowska z plockiego ZOO.

Z kolei koordynatorka akcji – Anna Sikora zaznacza, że bardzo cieszy fakt, że z roku na rok przybywa darczyń-

ców. - Oprócz pracowników ZOO i ich rodzin, coraz więcej plockan otwiera swoje serca, wspierając mieszkańców placówki z Kraśniewa – tłumaczy.

Dowiedzieliśmy się również, że reprezentacja plockiego ZOO gościła w Kraśniewie już dwa razy. Za każdym razem taka wizyta wzbudzała wiele emocji. Szczególnie dzieci wyczekują odwiedzin Świętego Mikołaja z towarzyszącymi mu elfikami. Wszystkie dzieci już wiedzą, że właśnie ten Święty Mikołaj, który je odwiedza, ma swoje ZOO. Trudno się dziwić, że chcą go odwiedzić i zwiedzić jego królestwo. Niestety, choć chęci są z obydwu stron, to pojawił się jeden mały problem.

- Bardzo chcielibyśmy zaprosić wszystkie mamy z dziećmi na wycieczkę do Płocka podczas zimowych ferii, ponieważ są wśród nich osoby, które jeszcze nigdy nie były w ZOO. Wszystkie atrakcje, włącznie z ufundowanym przez sponsora poczęstunkiem mamy już zaplanowane, natomiast brakuje nam transportu – mówiła w zeszłym tygodniu Magdalena Kowalkowska z plockiego ZOO.

Całą sytuację opisaliśmy na naszych łamach. Zapytaliśmy też naszych czytelników, czy są w stanie pomóc w tej sytuacji, zwłaszcza że już tyle dobra udało się dla ośrodka uczynić i do spełnienia zostało jeszcze to jedno małe marzenie.

W ciągu kilku godzin problem się rozwiązał! Historia dzieci i matek z Kraśniewa tak poruszyła naszych czytelników. Zaczęli masowo udo-

stępniać informację o poszukiwaniu darmowego transportu na swoich profilach w social mediach, a po chwili do ZOO zaczęły się zgłaszać kolejne osoby oferujące swoje wsparcie.

Proponowały nie tylko darmowy przejazd dla dzieci matek w wybrany dzień, ale też wsparcie finansowe, jak również takie niespodzianki, jak darmowa pizza dla wszystkich uczestników planowanej w styczniu wycieczki.

Cieszymy się, że jest tylu ludzi o dobrym sercu, że wspólnymi siłami możemy wiele zdziałać dla innych. Doskonale wiemy, że zadziałała nie tylko magia świątecznego czasu. Po prostu są dobrzy i bezinteresowni ludzie, których stać na szlachetny gest.

Mamy nadzieję, że wspólnie z organizatorami całej akcji uda się zaplanować niezapomniany wyjazd do Płocka dla podopiecznych plockiego ZOO i będziemy mogli na naszych łamach zaprezentować relację z wycieczki, a przy okazji pokazać ludzi, którzy mają wielkie serca i chęci do pomagania innym. A wszystko zaczęło się od plockiego ZOO, które zorganizowało charytatywną akcję i jak widać w ten sposób zachęciło innych do włączania się w czynienie dobra.

Przyznajemy, że opisując sytuację, przez chwilę zastanawialiśmy się, czy wydarzy się świąteczny cud. Wydarzył się! Nie spodziewaliśmy się, że tak szybko... W tym pozytywnym nastroju, życzymy wszystkim wesołych świąt dla wszystkich ludzi dobrej woli!

BS



Szanowni Państwo,

przed nami okres świąteczny. Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru przyniesie Państwu spokój, radość i świąteczną atmosferę. Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym, wyjątkowym pięknem. A w Nowym Roku życzymy pomyślności i szczęścia.

Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

życzą Pracownicy i Zarząd

PERN

SA-50bn

Poseł z okręgu płocko-ciechanowskiego został ministrem

Zmiany po powołaniu nowego rządu

W środę, 13 grudnia odbyło się zaprzysiężenie rządu Donalda Tuska. Jednym z ministerstw kieruje poseł z okręgu płocko-ciechanowskiego – Marcin Kierwiński. Doszło też do zmiany wojewody mazowieckiego. Tobiasza Bocheńskiego zastąpił Mariusz Frankowski.

Dla Marcina Kierwińskiego nie jest to pierwsza przygoda z rządem RP. 47-letni polityk w 2015 r. pełnił funkcję sekretarza stanu w Kancelarii Premiera i szefa gabinetu politycznego premier Ewy Kopacz. Od 2020 r. jest sekretarzem generalnym Platformy Obywatelskiej. Działalność publiczną rozpoczął w 2006 roku od pracy w samorządzie jako radny Warszawy. W 2010 r. został wicemarszałkiem województwa mazowieckiego. Następnie w wyborach w 2010 r. uzyskał mandat radnego sejmiku mazowieckiego oraz po raz drugi wszedł w skład zarządu województwa na randze wicemarszałka.

Mandat posła po raz pierwszy uzyskał w 2011 r., kandydując w Warszawie. W kolejnych wyborach parlamentarnych – w latach 2015, 2019 i 2023 – odnawiał mandat poselski w okręgu płockim. W ostatnich wyborach uzyskał najlepszy wynik ze wszystkich kandydatów w tym okręgu.

Marcin Kierwiński urodził się 22 sierpnia 1976 r. w Warszawie. Dwukrotnie uzyskał tytuł magistra inżyniera na Politechnice Warszawskiej (na Wydziale Elektroniki i Technik Informatycznych oraz na Wydziale Inżynierii Produkcji). Ukończył również studia podyplomowe w Instytucie Organizacji i Zarządzania w Przemśle „Orgmasz”. W latach 2000-2007

był pracownikiem PZL Warszawa-Okęcie, w 2007 r. został wiceprezsem zarządu IF Max-Film, a w latach 2007-2010 pełnił funkcję wiceprezesa zarządu Portu Lotniczego Warszawa-Modlin.

Nowy wojewoda mazowiecki

Wojewodą mazowieckim został Mariusz Frankowski. Na stanowisku zastąpił Tobiasza Bocheńskiego. Nowy wojewoda nominację odebrał z rąk ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego.

Ostatnio Mariusz Frankowski był szefem Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. To na stronie internetowej tej instytucji znaleźliśmy jego notę biograficzną:

„Urodzony w 1978 roku w Gnieźnie. Absolwent Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu na kierunku nauki polityczne o specjalności stosunki międzynarodowe, Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego (kierunek: menedżer publiczny) oraz podyplomowych studiów menedżerskich ds. innowacji, realizowanych wspólnie przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie oraz Lake Forest Graduate School of Management z Chicago.

Przed objęciem funkcji Dyrektora Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych pełnił od 2007 roku funkcję Zastępcy Dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego, gdzie m.in. odpowiadał za zarządzanie i realizację projektów w ramach Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza, współpracę z przedsiębiorcami oraz środowiskami naukowymi,

a także bezpośrednie zarządzanie Regionalnym Programem Operacyjnym Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013.

Od lat zajmuje się tematyką Unii Europejskiej, w aspekcie polityki regionalnej i funduszy strukturalnych. Autor publikacji, wykładów i szkoleń z zakresu wykorzystania środków unijnych oraz specyfiki zarządzania i wdrażania programów europejskich w Polsce i na Mazowszu”.

Natomiast poprzedni wojewoda mazowiecki Tobiasz Bocheński złożył – jeszcze na ręce poprzedniego premiera Mateusza Morawieckiego – dymisję z zajmowanego stanowiska. - Obiecałem i dotrzymałem słowa. Ponieważ Donald Tusk został premierem, wystąpiłem z żądaniem pilnego przyjęcia mojej dymisji. Każda chwila instytucjonalnego kojarzenia z takim premierem jest dla mnie dyshonorem – napisał na swoim profilu na portalu X (dawny Twitter) wojewoda Tobiasz Bocheński.

Swoją dymisję Tobiasz Bocheński złożył 13 grudnia. - Kierowałem się przy obejmowaniu zaszczytnej funkcji wojewody mazowieckiego troską o przyszłość naszej Ojczyzny oraz poczuciem dobra wspólnego. Pańskie poglądy, działania, zaniedbania, wybory życiowe, jak i przyświecające Panu wartości stanowią zaprzeczenie wszystkiego, co winno leżeć u podstaw dobrego rządu, ale również być spoiwem polskiego życia publicznego. Każda chwila bycia instytucjonalnie kojarzonym z takim premierem jak Pan jest dla mnie dyshonorem – napisał wojewoda Tomasz Bocheński w piśmie skierowanym do premiera Donalda Tuska.

(jac)



Profil X (dawny Twitter) MSWiA

Mariusz Frankowski (z lewej) odbiera nominację na stanowisko wojewody mazowieckiego z rąk szefa MSWiA Marcina Kierwińskiego

*Na Święta Bożego Narodzenia życzymy Państwu,
By dzień zawsze górował nad nocą, a dobro nad złem.
Niech w świąteczną atmosferę wprowadzą słowa kolędy,
Aromat wigilijnych potraw, wspólna modlitwa,
A przede wszystkim wzajemna życzliwość i dobre słowo.
Wspaniałych Świąt i szczęśliwego 2024 roku życzą*

Przewodniczący
Rady Powiatu w Płocku

Lech Dąbrowski

Wicestarosta

Twona Sierocka

Starosta Płocki

Sylwester Ziembkiewicz



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Boże Narodzenie 2023

ROZMOWY
W SALONIKU
tygodnik
PŁOCKI

Obejrzysz
na portalu lub w aplikacji
Przeczytasz
w tradycyjnej, papierowej wersji


www.tp.com.pl

„Całe nasze życie jest Adwentem”

Rozmowa z biskupem Diecezji Płockiej Szymonem Stułkowskim

Minął rok posługi duszpasterskiej księdza biskupa w diecezji płockiej. Jaki to był czas?

Intensywny. Starałem się przez ten czas dotrzeć zwłaszcza do kapłanów, którzy są moimi najbliższymi współpracownikami. To także czas spotkań w parafiach, wizytacje, udział w różnych uroczystościach. Bardzo zależało mi na tym, aby w tym pierwszym roku odwiedzić wiele miejsc, spotkać się z wieloma osobami, wielu z nich przyjąć. Usłyszeć co mają do powiedzenia. Bardzo miłe było dla mnie też spotkanie z redaktorem naczelnym Tygodnika Płockiego, podczas którego rozmawialiśmy o państwie pracy. Zatem był to czas intensywny, ale dobry.

Czy coś księdza biskupa zaskoczyło, coś zdumiało? I czy w ciągu 12 miesięcy pojawiły się pomysły na to, co trzeba zmienić, co nowe wprowadzić, a co trzeba kontynuować?

Jeśli chodzi o zmiany, to uważam, że trzeba podchodzić do nich ostrożnie. A co do zaskoczeń, to rzeczywiście było takich kilka, ale bardzo przyjemnych. Mam 62 lata, od 36 lat jestem księdzem, cały czas od dziecka jestem w kościele, jestem przy ołtarzu, a tu zaśpiewałem te same np. stałe części mszy świętej na inne melodie, których wcześniej nie znałem. Okazało się, że tu są w parafiach grupy duszpasterskie, jakich wcześniej nie spotkałem, czy tradycje związane z pobożnością ludową, z którymi tu spotkałem się po raz pierwszy, jak np. kopczyki w narożnikach pól, w których zakopuje się Słowo Boże.

Co dla księdza osobiście, jako kapłana, biskupa było najważniejsze podczas wspólnych spotkań, z księżmi, wiernymi?

Jest taki obraz biblijny, który mnie bardzo mocno inspirował i dotyczy. Dzieliłem się nim podczas gronniowych spotkań z księżmi. To scena z Ewangelii św. Marka, z drugiego rozdziału, kiedy do Jezusa przynoszą człowieka sparaliżowanego. Sala jest wypełniona i nie da się go wnieść przez drzwi, więc cztery osoby wnoszą go przez dach, opuszczają do stóp Jezusa, który odpuszcza mu grzechy, uzdrawia go też fizycznie. I to jest dla mnie takie inspirujące, że my potrzebujemy takich tragarzy, z którymi my, księża, biskupi będziemy przynosić ludzi do stóp Jezusa. To był taki impuls, o którym mówiłem, pisałem też potem w listach pasterskich, zachęcając do tego, żeby sobie zadać pytanie, czy Pan Bóg mnie nie zaprasza do tego, żebym był takim tragarzem. I to jest pewna funkcja, którą chciałbym, żebyśmy w diece-

zji wprowadzili. Ona już w niektórych diecezjach w Polsce ma pewną tradycję. O niej mówi też papież Franciszek.

Czy to jest także funkcja katechisty? Bo w planach jest utworzenie w diecezji Szkoły Katechistów. Jaką rolę będą pełnili?

Katechista to dorosły człowiek, który zajmuje się formacją dorosłych, swoich rówieśników, koleżanek, kolegów. Mówi swoim językiem, mówi z doświadczenia swojej wiary.

No właśnie, bo jest to rola zupełnie inna niż katechetów. I jest ona, przyzna ksiądz biskup, trudna.

Myślę, że wszystko, co jest w życiu ważne i piękne, jest trudne. Katecheci pracują w szkołach jako nauczyciele religii, mają misję kanoniczną od biskupa czy przedstawicieli innych wyznań, bo mamy

katechiści mogli realizować swoje przesłanie?

We mnie już się zaczęły. O tym rozmawiam, o to się modlę. Zapraszam właśnie przez listy, przez spotkania z ludźmi w parafiach, przede wszystkim z kapłanami, którzy muszą wziąć za nich odpowiedzialność, bo może być ktoś, kto chce, a się nie nadaje. Może być ktoś, kto nie chce, a się bardzo nadaje i trzeba go zmotywować. Tak więc na razie mamy to w planach i szukamy takich osób. Wiem, że w niektórych parafiach są chętni. Z taką formacją chcielibyśmy ruszyć w nowym, 2024 roku.

Jest kilka innych pomysłów, które udało się zrealizować. Jak chociażby działająca już Szkoła Animatora.

To z kolei propozycja dla młodych ludzi: uczniów szkół średnich, studentów, którzy mogliby pomóc ka-

ją duszpasterz młodzieży – ksiądz Krzysztof.

Czy dziś trudno jest zachęcić młodych ludzi do tego, aby chcieli uczestniczyć w życiu Kościoła, angażować się na różne, być może właśnie nowe sposoby?

Nie ma prostej recepty. Wiemy, jak dziś wygląda świat młodych ludzi. Wiemy, jakie są problemy z otwarciem się na Pana Boga. Wiemy, z jakimi problemami boryka się Kościół, co też może zniechęcać młodych ludzi. Wiemy, że są też procesy celowo zniechęcające ich do tego, żeby otwierali się na propozycję Kościoła. W tym wszystkim młodemu człowiekowi nie jest łatwo się odnaleźć. Ale myślę, że wielką szansą są właśnie sakramenty, czyli w tym wypadku, jeśli chodzi o młodych, przygotowanie do bierzmowania. Ciągłe mamy młodych ludzi, którzy chcą przyjąć sakrament bierzmowania. To jest kilkadziesiąt osób w parafiach. Chęć i pytanie jest, jak my to przygotowanie poprowadzimy, jak my otworzymy się na ich świat, żeby przybliżyć ich do Pana Boga? Nasza oferta mówienia o Panu Bogu musi dotyczyć ich życia. Bo wtedy, kiedy poczują, że ma coś wspólnego z nimi, z ich życiem, jest inwestowaniem w rozwój duchowy, to będą chcieli zostać. Bardzo mi zależy na tym, żeby młodzi mieli taką przestrzeń w Kościele dla siebie – oprócz tych, którzy już są. Myślmy też o tym, żeby razem z salezjanami, którzy co roku robią duże spotkanie młodych w Czerwińsku, zrobić to razem także z naszą młodzieżą.

W przygotowaniu się na duchowe otwarcie wiele uwagi skupionej jest wokół osób dorosłych, które nie przyjęły chrztu.

W diecezji płockiej osoby dorosłe, które chcą przyjąć sakrament chrztu, mają taką możliwość. W grudniu w płockiej parafii świętego Maksymiliana Kolbego na Górkach rozpoczyna działalność Diecezjalny Ośrodek Katechumenalny. To jest droga dla dorosłych przygotowujących się do chrztu. Kiedy rozpoczęliśmy posługę duszpasterską w Kościele płockim zapytałem, czy są takie osoby. Powiedziano mi, że nie ma. W ubiegłym roku znaleźliśmy jednego, którego ochrzciłem w Noc Paschalną w katedrze, a teraz mamy dziesięć osób. I tak sobie myślę, że nawet jak mówimy o kryzysie Kościoła, to jeśli dorodzi ludzie wychowani w niereligijnym domu proszą o chrzest i o wiarę, to znaczy, że oni spotkali świadków, którzy im pokazali życie z Panem Bogiem, że nasze świadectwo jest w jakiś sposób też czytelne. Bardzo mnie cieszy, że rozpoczęcie ścieżki katechumenalnej zainaugurowali-

śmy liturgicznie, w pierwszą niedzielę Adwentu. Ufam, że zakończy się w Noc Paschalną w katedrze, kiedy udzieli im sakramentu chrztu, pierwszej komunii i bierzmowania.

Mówiąc o przygotowaniach, trzeba wspomnieć o tych, które towarzyszą czasowi, w którym teraz jesteśmy, czasowi Adwentu.

Skoro pyta pani biskupa o czas Adwentu i o Boże Narodzenie, to trzeba zadbać o to, żeby Jezus mógł się w nas narodzić, naszych sercach, domach, które są otwarte dla Niego, życzliwe, gościnne. Do tego przygotowujemy się w liturgii Adwentu. Chociaż świat mówi nam, że istota świąt to prezenty, że trzeba być jak święty Mikołaj.

No właśnie, czy dziś troszeczkę nie zapominamy o tym, że to są święta nie tylko kolorowych światełek, być może wspólnej, świątecznej kolacji? I na tym nie kończy się ich przeżywanie?

Każdy jest odpowiedzialny za siebie samego. Nikomu nie mogę niczego narzucić. To jest propozycja, którą daje Pan Bóg, dając rok liturgiczny w Kościele, i każdy musi zdecydować o tym, co jest dla niego najważniejsze. Czy fryzura, prezenty, umyte okna i 12 potraw, czy może to wszystko plus duchowe przygotowanie. Każdy musi dokonać sam tego wyboru. Bo całe nasze życie jest Adwentem. Kiedyś Pan Bóg przyjdzie i skończy się mój Adwent, a rozpocznie się wieczność. Każdy Adwent się kończy, tylko wieczność trwa, jest wieczna i uczymy się tego czekania. Trzeba powalczyć o to, aby przygotować się wewnętrznym, duchowo.

Przed nami czas przygotowań i przeżywania świąt Bożego Narodzenia. Chciałabym prosić księdza biskupa o przekazanie życzeń dla naszych czytelników.

Życzę, abyśmy troszcząc się o piękne przynależność do nas, w naszych domach, rodzinach, wspólnotach, które tworzymy, zrobili miejsce, aby Jezus mógł się w naszych wspólnotach narodzić. A to się dokonuje wtedy, kiedy modlimy się, oczyszczamy serce przez sakrament pokuty, uczestniczymy w Eucharystii, przyjmujemy Jezusa w Komunii Świętej. To są najpiękniejsze formy narodzenia Jezusa w nas. I to ma nas motywować do tego, żebyśmy umieli dostrzec potrzebujących ludzi: ubogich, samotnych, może gdzieś blisko nas w sąsiedztwie samotnych i zaprosić ich. Mamy tyle okazji, tyle się dzieje. Niech dobroć, życzliwość będzie owocem spotkania z Jezusem.

Dziękujemy za rozmowę.

Teresa Radwańska- Justyńska

Wykładowcy z Politechniki podpowiadają...

Kilkuset uczniów uczestniczyło w kolejnej edycji organizowanego przez Filię Politechniki Warszawskiej w Płocku projektu pn. „Polubić przedmioty ścisłe”. Jak pokazuje liczba uczestników w organizowanych wykładach i zajęciach, młodzieży nie brakuje chęci, by poznawać matematyczne i fizyczne tajniki.

W zakończonej właśnie kolejnej edycji projektu uczestniczyli uczniowie szkół płockich i regionu płockiego. W wykładach uczestniczyło kilkuset pasjonatów chcących zgłębiać matematyczno-fizyczno-chemiczne zagadnienia. Wśród podjętej w trakcie wykładów tematyki znalazły się zagadnienia dotyczące rodzajów promieniowania i sposobów jego wykorzystania, prawd i mitów na temat studiów technicznych, ropy naftowej i jej przeróbki. Można było dowiedzieć się, jak wygląda produkcja tworzyw sztucznych i jakie ma ona znaczenie.

Każde ze spotkań kończył interaktywny konkurs związany z podejmowaną w jego ramach tematyką. Zwycięzcy każdego z konkursów otrzymywali nagrody rzeczowe: torby i plecaki ufundowane przez ORLEN. – *Dziękujemy sponsorowi, wszystkim uczestnikom, prelegentom i liczymy na owocną współpracę przy kolejnych projektach* – podsumowują projekt jego organizatorzy z Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku.

Przypomnijmy, że projekt „Polubić przedmioty ścisłe” to jeden z kilku, jakie uczelnia prowadzi dla uczniów. Kolejny cieszący się ogromnym zainteresowaniem uczniów szkół średnich to projekt „Politechnika dla Ciebie”. Właśnie wystartowała jego kolejna edycja. Pracownicy Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku przygotowali blisko 40 tematów z obszarów związanych z kształceniem na uczelni.

Organizowany od 2014 roku przez płocką Politechnikę Warszawską projekt niezmiennie cieszy się ogromną popularnością wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. W każdej edycji projektu bierze udział po kilka tysięcy uczniów. I bite są rekordy liczby uczestników. Rekordowa pod wieloma względami okazała się ubiegłoroczna edycja projektu. Tu zainteresowanie przerosło najśmielsze oczekiwania organizatorów. W 60 spotkaniach zrealizowanych zarówno w murach PW w Płocku, jak i poza nimi udział wzięło ponad 2800 uczestników z 25 szkół z Płocka i regionu (Sierpca, Wyszogrodu, Płońska i innych). Największym zainteresowaniem cieszyły się tematy takie jak: „Komórka roślinna – analiza mikroskopowa, izolacja DNA”, „Energia jądrowa” czy „Laboratorium chemii nieorganicznej i analitycznej”, które były wybierane najczęściej. Najwięcej uczestników w jednym czasie zgromadziły natomiast zajęcia inaugurujące zeszłoroczny projekt. W interaktywnych warsztatach „Zawody przyszłości” oraz „Księgowi uprawiają zapasy” wzięło udział jednocześnie ok. 400 uczniów.

rad

ORLEN otrzymuje unijne wsparcie

Na budowę terminala CO2

ORLEN, Lafarge Cement S.A. i Air Liquide Polska będą wspólnie realizować projekt budowy morskiego terminala przeladunkowego dwutlenku węgla w Gdańsku. Inwestycja otrzymała grant Komisji Europejskiej na przygotowanie dokumentacji projektowej i studiów wykonalności.

Terminal CO2 ma służyć zarówno do sekwestracji dwutlenku węgla z własnych zakładów ORLEN, jak i do świadczenia usług związanych z zarządzaniem emisjami CO2 na rzecz innych firm. W latach 2027 – 2030 ORLEN planuje zagospodarować lub sekwestrować 3 mln ton CO2 rocznie. Z terminalu będą mogły korzystać branże, w których redukcja emisji CO2 jest trudna z powodów technologicznych, np. sektor hutniczy i cementowy.

Budowa terminala będzie podzielona na dwa etapy. W pierwszym instalacja ma osiągnąć przepustowość 3 mln ton CO2 rocznie, z czego 1 mln ton przypadnie ORLEN, 1 mln ton Lafarge Cement S.A., a 1 mln ton zostanie udostępnione w ramach usług komercyjnych. W drugim etapie przepustowość ma wzrosnąć do 5 mln ton CO2 rocznie.

Dwutlenek węgla będzie dostarczany do terminalu z zakładów przemysłowych z centralnej i północnej

części kraju, a następnie przeładowywany na statki i transportowany do docelowych miejsc sekwestracji pod dnem morza. Początkowo transport CO2 będzie realizowany koleją, jednak docelowym rozwiązaniem jest budowa rurociągu przesyłającego CO2.

Budowa terminala CO2 to pierwsza tego typu inwestycja w Polsce i jedna z pierwszych w regionie. Projekt pozwoli ORLEN zbudować pozycję lidera usług zarządzania emisjami CO2 oraz ułatwi osiągnięcie przez Koncern neutralności emisyjnej do 2050 roku. Inwestycja przyczyni się także do rozwoju gospodarki niskoemisyjnej i zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego kraju.

(t)

**Pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w nowym 2024 roku!**

OFFICIAL PARTNER

MACHINESEEKER

EHF CHAMPIONS LEAGUE

MODULAR SYSTEM



Czas na ostateczne głosowanie radnych

Z prezydentem Płocka Andrzejem Nowakowskim o projekcie przyszłorocznego budżetu naszego miasta i działaniach byłego już rządu w sferze podatkowej rozmawia Jacek Danieluk

Jakie są planowane wpływy i wydatki przyszłorocznego budżetu?

Z projektem przyszłorocznego budżetu zapoznali się już płocki radni. Pozytywną opinię wydała Regionalna Izba Obrachunkowa oraz wszystkie komisje Rady Miasta Płocka. Przed nami sesja budżetowa, podczas której radni raz jeszcze pochylą się nad przyszłorocznym budżetem i autopoprawką, która zostanie przygotowana. Tę procedurę zakończy głosowanie, tak aby prezydent miasta mógł w przyszłym roku go wykonywać. Zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków jest to budżet wyjątkowy. Z różnych powodów koszty funkcjonowania miasta są dużo wyższe, podobnie jak koszty funkcjonowania każdej rodziny. Na szczęście mamy też rekordowe dochody, na które w podatkach składają się wszyscy mieszkańcy Płocka. Jest też element subwencji, którą przekazuje państwo, chociażby na prowadzenie szkół i przedszkoli. Te wszystkie elementy związane z różnym rodzajem obciążeniami podatkowymi dają po stronie dochodów kwotę ponad 1 363 000 000 złotych.

Podczas konferencji prasowej, kiedy wspólnie ze skarbnikiem miasta Wojciechem Ostrowskim przedstawiali Panowie założenia przyszłorocznego budżetu, wspominał Pan, że rekordowe będą wpływy z podatku CIT.

Wpływy z tytułu podatków PIT i CIT są określane dla każdego samorządu przez Ministerstwo Finansów. Otrzymujemy informację, jaką kwotą możemy w perspektywie kolejnego roku dysponować. Od trzech lat 1/12 tej kwoty jest przekazywana na konto urzędu miasta, tak aby władze miasta mogły nią dysponować dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców. Wpływy z tytułu podatku PIT we wszystkich samorządach są od kilku lat niższe. To efekt działań rządu na sferze podatkowej. W przypadku podatku CIT przed nami jest rekordowy rok, przede wszystkim ze względu na to, że rekordowe zyski miała największa firma nie tylko w Płocku, ale i w Polsce, czyli ORLEN. W efekcie część udziału w podatku CIT, jaka przypada dla samorządu, jest wyjątkowo wysoka. Jeszcze kilka lat temu wpływy z tego podatku oscylowały w granicach kilkudziesięciu milionów złotych. Już ubiegły rok był bardzo dobry, kiedy ta kwota sięgnęła 100 milionów złotych. Na przyszły rok Ministerstwo Finansów zapisało nam 190 milionów złotych. W części jest to rekompensata za rok poprzedni, ponieważ te wpływy zostały niedoszacowane. Istnieje oczywiście takie

prawdopodobieństwo, że jeśli nasz gigant paliwowy nie wypracuje takiego zysku, to za dwa lata wpływy z tytułu podatku CIT będziemy mieli dużo niższe. Dlatego ważne jest przewidywanie i mądra polityka finansowa, aby miasto mogło cały czas bezpiecznie rozwijać się.

Wspomniał Pan już o subwencji oświatowej. Przynajmniej od kilku lat wydatki na oświatę są dominującą pozycją w budżecie.

To zawsze jest dominująca pozycja w budżecie, ale nigdy nie zgodzę się z twierdzeniem niektórych,

które będą realizowane w przyszłym roku.

To był zarzut jednej z radnych, że brakuje spektakularnych inwestycji, jak chociażby CPK czy – sięgając w przeszłość – budowy tramwaju. Rzeczywiście, w perspektywie przyszłego roku tak dużych inwestycji za kilkadziesiąt milionów złotych nie ma. Zwrócę uwagę, że mamy w perspektywie budowę drugiej nitki ulicy Wyszogrodzkiej. W przyszłym roku, w pierwszym kwartale powinniśmy mieć już projekt. Zakładam, że kwestia ogłoszenia i rozstrzygnięcia prze-

go roku pozwoli przenieść do niego USC, tak aby w perspektywie 2025 roku rozpocząć remont zabytkowego obiektu przy ulicy Kolegialnej. Po zakończeniu tego remontu USC wróci do swojej siedziby, a nowy obiekt będzie służył jako archiwum. Inną ciekawą inwestycją jest zakończenie budowy – w formule partnerstwa publiczno-prywatnego – aquaparku. W przyszłym roku zapłacimy już pierwszą fakturę w wysokości ponad 20 milionów złotych, bowiem zobowiązaliśmy się do współpracy z firmą Warbud, że będziemy płacić za powstanie

Wyszogrodzka oraz ulic Kopernika, Stodółkiewicza i Kolberga na Międzytorzu.

Inwestycje będą realizować także spółki miejskie, szczególnie te, które zajmują się budową mieszkań.

Jeśli mówimy o budowie mieszkań, to trzeba przypomnieć, że w przyszłym roku zakończymy budowę dwóch ostatnich budynków na osiedlu Miodowa Jar, gdzie w sumie powstanie 15 budynków komunalnych. Ku radości dzieci powstanie tam też plac zabaw. Przygotowujemy się też do zaprojektowania i budowy, pewnie w 2025 roku, ulic na tym osiedlu. W przypadku spółek wiele z nich realizuje budynki mieszkaniowe, przede wszystkim w ramach programu „Mieszkania na start”. Agencja Rewitalizacji Starówki powinna zakończyć budowę kamienicy przy ulicy Grodzkiej, natomiast MTBS ma w planach realizację ostatniej kamienicy w pierzei przy ulicy Sienkiewicza oraz kamienicy przy ulicy 1 Maja. Ponad 10 milionów złotych wydamy na remonty bloków żywieniowych, placów zabaw i boisk w przedszkolach i szkołach. Wydamy też środki na duży park na Międzytorzu oraz na przygotowanie mikroparków.

Na zakończenie chcę zapytać o wysokość deficytu budżetowego i źródła jego pokrycia.

Kiedy mówimy o deficycie, który na przyszły rok został zaplanowany na poziomie około 40 milionów złotych, to zawsze możemy zadać radnym pytanie, z której inwestycji są gotowi zrezygnować. Pokryciem deficytu są, w zależności od tego, co będzie bardziej korzystne, albo kredyt, albo obligacje. Dziś należy podkreślić, że zadłużenie miasta jest na bardzo bezpiecznym poziomie. Ciesząc się, że od kilku lat moim współpracownikiem jest skarbnik Wojciech Ostrowski, mogę zapewnić mieszkańców i radnych, że dzięki dobrej i mądrej polityce finansowej od siedmiu lat zadłużenie miasta nie tylko nie wzrosło, a zmniejszyło się. W sytuacji rosnących dochodów miasta porównanie zadłużenia do dochodów wygląda coraz lepiej. W efekcie wszystkie agencje finansowe i ratingowe wysoko oceniają możliwość realizowania przez Płock kolejnych inwestycji.

Dzięki temu miasto może się rozwijać, poprawia się też poziom życia jego mieszkańców.

Taki jest cel, aby Płock był coraz bardziej przyjaznym miastem, w którym będzie żyło się coraz lepiej.

Dziękuję za rozmowę.



Mateusz Wawrzyński

że jest to największy koszt. Jeśli już, to jest to największa inwestycja w rozwój dzieci i młodzieży, w ich edukację, wychowanie i rozwój. W projekcie przyszłorocznego budżetu jest to kwota ponad 525 milionów złotych na funkcjonowanie ponad 60 placówek oświatowych – mówimy tu o przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich, ale też dwóch poradniach psychologiczno-pedagogicznych. To także zespół Dzieci Płocka czy Młodzieżowy Dom Kultury. Ważnym elementem tego obszaru jest funkcjonowanie szkolnictwa specjalnego, czyli dwóch ośrodków szkolno-wychowawczych oraz Szkoły Podstawowej nr 24.

W przyszłorocznym budżecie nie będzie inwestycji tak dużych, jak budowa stadionu, ale nie będzie ich brakować. Zakończy się między innymi rozbudowa Urzędu Stanu Cywilnego. Proszę przybliżyć najważniejsze inwestycje,

targu na budowę i rozpoczęcie prac jest możliwe w przyszłym roku. Jednak pierwsze płatności będą w roku 2025 i zakończenie inwestycji w 2026 roku. Ta tak ważna i oczekiwana inwestycja będzie realizowana zgodnie z planem i to szybciej niż po stronie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Przypomnę, że my realizujemy drugą nitkę ulicy Wyszogrodzkiej do ronda, które powstanie na skrzyżowaniu z ulicą Harcerską. Cała inwestycja będzie kosztowała około 100 milionów złotych, z czego połowę w perspektywie najbliższych lat powinien zapłacić budżet miasta, czyli mieszkańcy Płocka. Na inwestycje przeznaczyliśmy ponad 200 milionów złotych.

Będzie się dużo działało w inwestycjach drogowych i infrastrukturalnych. Pan redaktor wspominał o budynku USC. To budynek, którego nie widać, ale jest kluczowy dla funkcjonowania urzędu. Zakończenie budowy w połowie przysz-

łego roku pozwoli przenieść do niego USC, tak aby w perspektywie 2025 roku rozpocząć remont zabytkowego obiektu przy ulicy Kolegialnej.

Nie zabraknie też inwestycji, które być może nie zostaną dostrzeżone przez wszystkich mieszkańców, mam na myśli między innymi uliczki osiedlowe.

Budowa uliczek osiedlowych zawsze jest związana z prośbami mieszkańców lub reprezentujących ich radnych. To chociażby ulica Browarna na prężnie rozwijającym się osiedlu Ciechomice, ale także ulica Przemysłowa. Zakończymy remont ulicy Chopina, który – na wysokości dworca – już trwa. Inwestycje drogowe zaplanowaliśmy także na ulicach Podgórze, Wiejskiej i Liściastej w Borowiczkach oraz Kapitańskiej, Teligi i Szkutniczej w Radziwiu. Zakończy się przebudowa ulicy Na Skarpie. Zaplanowaliśmy też rozbudowę ulicy Ośnickiej i Gronowej na osiedlu



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

Z okazji świąt Bożego Narodzenia
życzymy Wam ciepła, spokoju i miłości.

Niech magia tego czasu pozwoli Wam
dzielić się z bliskimi tym, co najlepsze.
Bo **dobrze jest dbać o siebie nawzajem!**

Niech nowy rok przyniesie Wam Radość
i spełnienie marzeń



Boże Narodzenie na Słowiańszczyźnie

Wystawa w Spichlerzu

Chleb albo opłatek. Biały dla członków rodziny, kolorowy dla zwierząt. Kutia, suszone owoce, jabłka, siano, słoma w izbie. Najnowsza wystawa w Spichlerzu (Dział Etnografii MMP) „Słowiańskie Betlejem” przekonuje, że polskie tradycje okresu Bożego Narodzenia nie różnią się tak bardzo od tych w krajach sąsiednich. Do wieczery wigilijnej moglibyśmy zasiąść ze Słowakami i Czechami. Z gwiazdą chodzą razem z Bułgarami. A szopki łączą nas z Białorusią.

Dlaczego Boże Narodzenie obchodzimy 25 grudnia? Według pierwszej hipotezy datę wyznaczono, biorąc pod uwagę zapisy biblijne. Według drugiej – miały na nią wpływ tradycje pogańskie. - *Dopiero w VI wieku ustalono, kiedy urodziło się dzieciątko i uznano, że będzie to w okolicach 24 grudnia, gdy w Rzymie odbywało się*

Sianko pod obrusem, sнопki w kącie

Na ekspozycji „Słowiańskie Betlejem” urządzono cztery wnętrza przygotowane do wieczery: słowackie, białoruskie, macedońskie i najbliższe nam – polskie – z okolic Sannik. Charakteryzuje je obecność słomy i siana. Dziś symbolicznie kładziemy sianko pod obrusem. Niegdyś do izby trafiały snopy zboża. Stawiane pod stołem i w kątach albo wieszane pod powalą miały przynieść urodzaj. W Macedonii były to snopy pszeniczne. Na Białorusi – żyto. Słoma ścieliła podłogę. Potem używano jej do obwiązywania drzewek owocowych, żeby też przynosiły obfite plony. Zakopany na polu snopek zapewniał dobry rok. Pod stół trafiały również narzędzia związane z pracą gospodarzy (sierp, lemiesz, motyka, plug, radło). Na Bałkanach domownicy siadali na poduszkach albo „po turecku”. Jedli z naczyń stawianych na słomie, czasem pomagając sobie czymś w rodzaju tacy lub niewielkiego stołeczka. W Słowacji zachował się zwy-



Gwiazda kolędnicza

lenia chlebem specjalnie upieczonym na tę okazję lub opłatkiem. W Bułgarii i Macedonii – chlebem jasnym, z pszenicznej mąki. W Polsce i na Słowacji – opłatkiem. Nasi słowaccy sąsiedzi jedzą go z miodem i czosnkiem, by odstraszać złe moce. Najstarszy członek rodziny łamał bochenek i dzielił pomiędzy wszystkich. Wtedy też składano sobie życzenia.

Na wigilijnym stole

Potrawy przygotowywano z tego, co było w gospodarstwie, w lesie (grzyby), w wodzie (ryby). Na Bałkanach na stół trafiało wszystko, nawet mięso, wino i alkohol. Prawosławni chrześcijanie nie jedli ryb. Zastępowały je głównie potrawy z roślin strączkowych. Daniem typowym dla wschodniej Polski i Ukrainy jest kutia, w Bułgarii – „żyto”, robione z gotowanej pszenicy, bez maku, posłodzone cukrem pudrem (czasem z orzechami). Z kutii można było wywróżyć, jaki będzie nowy rok. Gospodyni brała łyżkę, rzuciła o powalę. Jeśli do sufitu przylepiło się dużo ziarenek, znaczyło to, że będzie pomyślny. Wróżyć można było też z orzechów. Rozbity, ładny w środku oznaczał zdrowie. Ciemny albo suchy – choroby.

Na Białorusi, w Bułgarii i w Polsce do dziś podczas świątecznej wieczery jada się suszone owoce albo przygotowuje z nich kompot. Pyszne wigilijne pierogi z kapustą i grzybami to głównie polski wynalazek. W Macedonii zamiast pierogów spróbujemy nadziewanej papryki. W Bułgarii, gdzie nie

podaje się nawet ryb, popularne są gołąbki z liści winogron wypełnionych ryżem. Na stole znajdują się różne warzywa, np. pomidorki. Wszystkie słowiańskie wigilie łączy jabłko, symbol życia.

Kto jest przekonany, że popcom wymyślili Amerykanie, myli się. To wła-

chodzenia z gwiazdą po wsi, symbolem narodzin Jezusa. Oglądamy trzy grupy noworocznych przebierańców. - *Łączyło ich to, że w obrzędzie brali udział przede wszystkim mężczyźni i to oni odtwarzali wszystkie role, także kobiety. Najczęściej przechodzili pod dom, pod okno, śpiewali kolędy, składali życzenia. Dostawali za to jakieś drobne słodycze, pieczywo* – wyjaśniała Elżbieta Piskorz-Branekova. W Beskidzie Żywieckim ta tradycja jest nadal żywa. Przetrwiała również w niektórych miejscowościach na Mazowszu.

Bułgarscy kolędnicy (survakari) składają wizyty z 13 na 14 stycznia. To bardzo malownicza grupa, która ma określony skład: otaczają ją starcy w ogromnych ptasich maskach, a prowadzi wysoki rangą wojskowy turecki z gwizdkiem i mieczem (reminiscencje tureckiego panowania w Bułgarii). Za nim idzie pop, potem para młodych. Jest też Cyganka. Starcy i dzwonki odstraszać złe duchy. Co ciekawe, zebrane podczas odwiedzania domów pieniądze społeczność uważa za wspólne. Bywało, że fundowano za nie stypen-



Grupa przebierańców survakari z Bułgarii

wielkie święto boga słońca (Saturnalia). Kościół katolicki i prawosławny nałożyły te narodziny na zwyczaj już panujące, związane z tym, że dzień się wydłuża i będą coraz bogatsze plony – opowiada Elżbieta Piskorz-Branekova, kustosz nowej wystawy czasowej. W początkowych wiekach chrześcijaństwa Boże Narodzenie obchodzone było w różnych terminach. Dopiero biskupi rzymscy oficjalnie zatwierdzili datę 25 grudnia.

czaj obwiązywania nóg stołu łańcuchem zamkniętym na kłódkę. Wszyscy członkowie rodziny trzymali na nim nogi. Łańcuch symbolizował jedność i chronił rodzinę przed rozpadem.

Miejsca przy stole zajmowano w określonej kolejności: najpierw starsi, na końcu dzieci. Lepiej było nie wstawać od posiłku, żeby nowy rok był szczęśliwy. Wszystkie serwowane potrawy musiały być więc w zasięgu ręki. Wieczera rozpoczynała się od dzie-



Kolędnicy ze Zwardonia

śnie na Bałkanach hoduje się specjalną odmianę kukurydzy – „pukanke”.

Uczestnicy wigilijnej kolacji jedli ze wspólnych naczyń. Tradycja nakazywała nie odkładać łyżek, żeby przez cały rok nie zabrakło żywności. W wielu domach nie sprzątano po wieczery, by przychodzące w nocy duchy zmarłych mogły się posilić. Przez cały dzień nie można było wykonywać gwałtownych ruchów, używać zbyt ostrych przedmiotów, które mogłyby duchy zranić. Z każdej potrawy trochę odkładano. Wigilijnym posiłkiem raczyły się też zwierzęta.

Kolędnicy i survakari

Druga część wystawy „Słowiańskie Betlejem” poświęcona jest obrzędowi

dium dla zdolnego ucznia albo pomagano niezamożnym wdowom.

Na ekspozycji zobaczmy także szopki. Najbardziej oryginalnym eksponatem jest szopka cieniowa z Białorusi, jedyny tego typu obiekt w Polsce. Zachwycają szopki krakowskie. Do dziś wykonywane nie tylko przez artystów ludowych na coroczne konkursy.

Wystawa została przygotowana ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku, Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, Podlaskiego Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie oraz prywatnych etnografki Elżbiety Piskorz-Branekovej. Zostanie w Spichlerzu do 1 marca. Można ją zwiedzać codziennie oprócz poniedziałków, w godz. 10.00-16.00.

Lena Szatkowska



Świąteczna wieczerza na Bałkanach

Zupa z kiszonej kapusty – kapustnica (Słowacja)

Składniki:

- 500 g kiszonej kapusty,
- 10 g suszonych grzybów,
- 100 g suszonych śliwek,
- 25 ml kwaśnej śmietany,
- 30 g mąki pszennej,
- woda,
- sól do smaku.

Przygotowanie:

Poszatkowaną kiszoną kapustę zalewamy wodą i gotujemy razem z umytymi uprzednio suszonymi grzybami. Pod koniec gotowania dodajemy suszone śliwki. Gdy wszystko jest już miękkie, zaprawiamy zupę śmietaną i rozprowadzoną w wodzie mąką. Solimy i ponownie zagotowujemy. Podajemy z chlebem.



Muzeum Mazowieckie w Płocku



Leonard Sobieraj, dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku,
oraz wszyscy pracownicy muzeum
życzą Państwu szczęśliwych, pełnych radości świąt Bożego Narodzenia i samych sukcesów w roku 2024.

Święta to idealny moment na rodzinne spotkanie ze sztuką i historią! Polecamy szczególnie naszą nową wystawę stałą „Wszystko dla pań. Sklepik modniarski” przy ul. Tumskiej 8 (na zdjęciu).

Dlatego zapraszamy serdecznie do Muzeum Mazowieckiego w Płocku i jego oddziałów – Spichlerza, Muzeum Żydów Mazowieckich, Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączemnie Polskim oraz Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej w Wyszogrodzie. W wigilię oraz w pierwszy dzień świąt, 25 grudnia, świętujemy ze swymi rodzinami, ale czekamy na Was w drugi dzień świąt, 26 grudnia!!! Warto pamiętać, że muzeum będzie otwarte także 6 stycznia 2024 roku, w święto Trzech Króli. Do zobaczenia!



25^{lat} Mazowsze

Muzeum Mazowieckie w Płocku jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego

SA-116-3

Komunikacja Miejska Płock rozpoczęła w tym tygodniu testowanie autobusu wodorowego wyprodukowanego przez firmę Solaris. Testy potrwać dwa miesiące. Pierwsze autobusy wodorowe we flocie KM Płock mogą pojawić się na stałe na przełomie 2025 i 2026 roku.

W miniony piątek, 15 grudnia podczas konferencji prasowej został zaprezentowany autobus Solaris Urbino 12 Hydrogen. - *Autobusy wodorowe są przyszłością komunikacji publicznej w Płocku. Właśnie wykonujemy kolejny krok w stronę zielonego, zeroemisyjnego transportu* - powiedział prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. I dodał: - *Pierwsze decyzje i działania podjęliśmy już w roku 2020, kiedy podpisaliśmy list intencji z ORLEN-em, że będziemy współpracować w sprawie transportu wodorowego. Ta kwestia zaczęła się powoli rozwijać nie tylko w Płocku, ale też w Polsce. W 2021 roku Komunikacja Miejska Płock była jednym z inicjatorów powołania Mazowieckiej Doliny Wodorowej, która skupia firmy z branży paliwowej, motoryzacyjnej i transportowej oraz instytucje naukowe. W lipcu 2022 roku oficjalnie poinformowaliśmy, że transport wodorowy jest przyszłością komunikacji publicznej w naszym mieście.*

Autobus, który przez najbliższe dwa miesiące będzie jeździł po płockich ulicach, to pojazd o długość 12 metrów, który zabiera na pokład 32 pasażerów na miejscach siedzących oraz 51 na miejscach stojących. Warto wyjaśnić, że autobusy wodorowe mają napęd elektryczny. Wodór nie jest paliwem spalany jak benzyna, gaz czy olej napędowy. Zasila instalację, która służy do wytworzenia energii elektrycznej, dostarczanej do silników elektrycznych. Tankowanie wodorem jest procesem krótkim i wygodnym, nieróżniącym się praktycznie od uzupełniania pojazdu np. benzyną.

Urbino 12 Hydrogen wyposażony jest w ultranowoczesne ogniwo paliwowe, które pełni funkcję miniatury elektrowni wodorowej na dachu pojazdu. Dzięki tej technologii autobus pokonuje na jednym tankowaniu minimum 350 km w każdych warunkach klimatycznych. Co bardzo ważne, energia elektryczna w ogniwie wodorowym powstaje w procesie, którego jedynymi produktami ubocznymi są ciepło i para wodna. Pojazd nie generuje żadnych szkodliwych substancji.

Paliwo zapewni ORLEN. - *Ruszył pilotażowy program testowania autobusu wodorowego w Płocku, dla którego paliwo będzie dostarczał ORLEN. Wodór wykorzystany w testach będzie produkowany w hucie wodorowym w Trzebinie, który ma obecnie*

Komunikacja Miejska w Płocku testuje autobus wodorowy

Pojedziemy za darmo!

wydajność na poziomie ok. 45 kilogramów wodoru jakości automotive na godzinę. W bazie Komunikacji Miejskiej w Płocku ORLEN zamontował i udostępnił mobilną stację paliw, składającą się z panelu przelewowego działającego z wykorzystaniem ciśnienia pochodzącego z bateriowozu. Testowany w Płocku autobus marki Solaris Urbino 12 Hydrogen zużywa około 30 kg wodoru dziennie. Pod-

stronie internetowej KM Płock publikowane będą numery linii, na których będzie można spotkać ten konkretny pojazd. Będzie on testowany na wszystkich trasach – także podmiejskich – z wyjątkiem linii nr 18, która kursuje w terenie o ciasnej zabudowie.

Jedną rzecz z pewnością ucieszy pasażerów. Przejazd autobusem wodorowym będzie bezpłatny. Jest on oznaczony specjalną grafiką z infor-

preszedł ocenę formalną – powiedział prezydent Andrzej Nowakowski.

Natomiast prezes KM Płock Marcin Uchwał dodaje, że już w pierwszym kwartale przyszłego roku będzie szansa na środki unijne na zakup autobusów wodorowych. Pierwsze takie pojazdy na stałe we flocie KM Płock mogą pojawić się na przełomie 2025 i 2026 roku. - *Od rozpoczęcia programu Wodorowy Płock i decyzji strategicznych przechodzimy do czynów* – powiedział Marcin Uchwał.

Trwają między innymi wstępne konsultacje rynkowe z firmami, które zajmują się produkcją wodoru lub prowadzą stacje tankowania tym paliwem. To pozwoli miastu aplikować o środki zewnętrzne z programów Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych z Polityki Spójności. - *Czekamy też na odblokowanie środków z KPO. Już teraz sądzimy, że na koniec 2025 roku pierwszych osiemnaście autobusów wodorowych zawita do Płocka* – dodał Marcin Uchwał.

Płock już teraz korzysta z doświadczeń innych miast. - *O doświadczeniach Komunikacji Miejskiej w Rybniku rozmawiałem z prezydentem tego miasta Piotrem Kuczerą. Wielu prezydentów miast wskazuje, że wodór jest przyszłością transportu publicznego w Polsce. Jest on bardzo ekologiczny, komfortowy i bezpieczny oraz mniej uciążliwy niż typowy transport elektryczny. W przypadku autobusów wodorowych, które formalnie też są pojazdami elektrycznymi, to tej infrastruktury nie trzeba posiadać. Wystarczy stacja ładowania. Jesteśmy cały czas w kontakcie z ORLEN-em, który zobowiązał się do inwestycji w tym obszarze* – powiedział prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Dziś autobusy wodorowe kosztują – w zależności od zamówionego wyposażenia – od 2,9 mln złotych do 3,6 mln złotych. - *Dziś na rynku mamy autobusy z kilkoma rodzajami napędów. Są*

tradycyjne autobusy z silnikami diesla Euro VI – spełniające standardy, ale na te autobusy zgodnie z dyrektywami unijnymi nie ma już dofinansowania. Takie dofinansowanie można pozyskać na autobusy zeroemisyjne, czyli elektryczne lub wodorowe. Pojazdy wodorowe są ze wszystkich najdroższe i najbardziej zaawansowane technologicznie i ekologicznie. W autobusie, który jest testowany w Płocku, jest butla mieszcząca około 37 kilogramów wodoru, co pozwala bez problemu pokonać dystans 300 kilometrów. Mamy też baterię, która pozwala na zjazd awaryjny na dystansie 20 kilometrów. Dziś największym problemem po zakupie autobusów wodorowych jest dystrybucja paliwa, czyli wodoru. Polska jest trochę opóźniona, jeśli chodzi o paliwo wodorowe. Takie autobusy użytkują już Włosi, Niemcy, a nawet Estończycy. W tej chwili największe autobusy wodorowych mają Poznań i Rybnik, po jednej stronie jeździ też w Lublinie i w Koninie – powiedział Krzysztof Musiał z firmy Solaris Bus & Coach.

Kilogram wodoru kosztuje obecnie ponad 60 złotych. To sprawia, że na razie nie jest to atrakcyjna cenowo propozycja. Z doświadczeń operatorów komunikacyjnych w kraju wynika, że autobusy wodorowe spalają obecnie od 6 do 8 kilogramów wodoru na 100 kilometrów. To zależy od wielu czynników. I jest to wciąż rozwijająca się technologia. - *Mówimy o rynku, który dopiero raczkuje. Producenci wodoru dopiero powstają, za chwilę hub wodorowy powstanie we Wrocławiu. Dziś odległości do transportu wodoru są dalekie. To wszystko wpływa na koszty* – wyjaśniał prezes KM Płock Marcin Uchwał. - *Trzeba podkreślić, że wodór daje nam niezależność energetyczną od paliw kopalnych. Polska może sama produkować wodór na zasadzie elektrolizy. To jest bardzo istotne w wymiarze globalnym.*

Krzysztof Musiał podkreślił korzyści wynikające z zastosowania wodoru jako paliwa. - *Człowiek nie wchłania tlenków azotu i innych złych elementów wychodzących ze starych autobusów. To nie wpływa źle na zdrowie, więc w dalszej perspektywie to korzystne rozwiązanie* – dodał Krzysztof Musiał.

(jac)



W Płocku testowany jest autobus wodorowy. Można go spotkać na wszystkich trasach miejskich i podmiejskich z wyjątkiem linii nr 18. Przejazdy tym konkretnym pojazdem są bezpłatne

czas okresu testowego tankowanie wodorem będzie możliwe dla autobusu Komunikacji Miejskiej w Płocku. Mobilna stacja tankowania wodorem została wynajęta przez ORLEN na okres 6 miesięcy – poinformowali przedstawiciele płockiego koncernu paliwowego.

Wodór produkowany w Trzebinie dostarczany jest także dla floty autobusów MPK w Poznaniu oraz mobilnej stacji w Krakowie, z której tankowane są autobusy wodorowe komunikacji miejskiej. Do końca 2023 r. ORLEN planuje intensywny rozwój produkcji wodoru jakości automotive (ok. 19 tysięcy ton rocznie) oraz infrastruktury do tankowania wodoru – minimum 100 stacji tankowania wodoru: w Polsce (57), w Czechach (28) i na Słowacji (26).

Płock chce kupić autobusy wodorowe

Egzemplarz, który jest obecnie testowany w Płocku, jeździł wcześniej przez rok w Krakowie. Testy w naszym mieście rozpoczną się w tym tygodniu i potrwać dwa miesiące, maksymalnie do 14 lutego. Co tydzień w mediach społecznościowych Komunikacji Miejskiej Płock oraz na

macją na ten temat.

To na razie testy, ale Płock przygotowuje się do zakupu aut wodorowych. Warto zaznaczyć, że w tej chwili jedynie na zeroemisyjne środki transportu publicznego można uzyskać zewnętrzne dofinansowanie. W kwietniu tego roku miasto złożyło wniosek o dofinansowanie zakupu 18 autobusów wodorowych. Jak przypominał prezydent miasta Andrzej Nowakowski, wniosek opiewa na kwotę ponad 60 mln zł (czyli sto procent kosztów kwalifikowanych). Całość ma kosztować w prawie 74,8 miliona zł, więc blisko 14 milionów złotych będzie pochodzić z budżetu samorządu Płocka. - *Wniosek jest na etapie rozpatrywania, na razie pozytywnie*

Mieszkania na start i lokale usługowe

Zmiany przy ul. Grodzkiej 8

W sercu Starego Miasta powstaje 31 mieszkań – będą to lokale przeznaczone dla uczestników programu „Mieszkanie na start”. W tym samym budynku znajdują się też trzy lokale usługowe.

Do przygotowania mieszkań w ramach programu skierowanego do młodych płoczan dołączyła kolejna miejska spółka. Po MTBS, MZGM i Inwestycjach Miejskich tym razem jest to Agencja Rewitalizacji Starówki.

ARS pod koniec stycznia przekazała wykonawcy plac budowy. Prace zaczęły się od rozbiórki istniejących oficyn i częściowej rozbiórki głównego budynku kamienicy. W przyszłym roku do 31 mieszkań wprowadzą się młodzi ludzie w ramach programu „Mieszkanie na start”. Na parterze budynku powstaną 3 lokale usługowe. Na rewitalizację Grodzkiej 8 Agencja Rewitalizacji Starówki ARS przeznaczyła ponad 16 mln zł, jednak znaczną część tej kwoty – 12,2 mln zł – pozyskała z Banku Gospodarstwa Krajowego. Już teraz widać, jak będzie wyglądać fasada frontowego budynku. Zostały między innymi zamontowane balkony.



Przebudowywana kamienica przy ul. Grodzkiej 8

Zakres prac przewiduje również budowę nowych oficyn o funkcji mieszkalnej, z garażami i komórkami lokatorskimi na poziomie parteru, a w części oficyn od strony ul. Małachowskiego z lokalem usługowym. W sumie w budynku będą trzy lokale usługowe: jeden o pow. 51 mkw., drugi o pow. prawie 92 mkw. i trzeci o pow. 123 mkw. W zakres inwestycji wchodzi również prace związane z uzbrojeniem terenu oraz położenie instalacji wewnętrznych: centralne-

go ogrzewania, wodnej, kanalizacji sanitarnej, wentylacji mechanicznej, elektrycznej.

Całkowita powierzchnia zabudowy odnowionej kamienicy wyniesie ponad 814 mkw., a powierzchnia mieszkalna to nieco ponad 1400 mkw. Mieszkania będą miały od 29,05 do 64,87 metrów kwadratu. Lokatorzy będą mogli się do nich wprowadzić wiosną 2024 r.

(jac)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Zdzisławy Bieleckiej-Piórkowskiej,

zasłużonej aktorki Teatru im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku, laureatki Srebrnej Maski.

Rodzinie i Bliskim

wyraży współczucia składa

Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru

SA-15202

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Henryka Rybaka,

prezydenta Płocka w latach 1973-1981, inicjatora powołania zawodowej sceny teatralnej w Płocku.

Wyrazy współczucia Rodzinie

składa

Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru

SA-15203

Drugie „Spotkanie z kulturą” w Mediatece „eMka” Książnicy Płockiej

Hiszpania – nie tylko siesta i fiesta

Książnica Płocka wraz z firmą ORLEN po raz kolejny zaprosiły płocczan na wydarzenie z cyklu „Spotkania z kulturą”. Tym razem tematem spotkania była Hiszpania, a gościem specjalnym, który opowiedział o tym pięknym i ciekawym kraju, często wybieranym jako cel wakacyjnych podróży, był Eduardo Ramón Merino de Mena – Konsul Generalny i Radca ds. Kultury w Ambasadzie Hiszpanii w Polsce.

Spotkanie otworzyła dyrektorka Książnicy Płockiej Joanna Banasiak, która dla hiszpańskich gości spotkania, w tym pracowników budowy Kompleksu Olefiny III, przygotowała krótkie wprowadzenie i opowiedziała o najważniejszych miejscach i faktach dotyczących Płocka.

Następnie kulturę Hiszpanii przybliżył wszystkim zgromadzonym w „eMce” konsul Hiszpanii Eduardo Ramón Merino de Mena. W luźnym tonie i bardzo przystępnej formie przedstawił główne stereotypy dotyczące Hiszpanii, takie jak chociażby będące w nazwie spotkania siesta i fiesta. W Polsce często panuje przekonanie, że Hiszpanie albo ciągle śpią (siesta jest czasem popołudniowej drzemki, zwłaszcza w upalne dni), albo imprezują (fiesta to zabawa, impreza w gronie znajomych). Tymcza-

sem nie jest to do końca prawdą, co wyjaśniał w swojej prezentacji Eduardo Ramón Merino de Mena. Prelegent odniósł się również do skojarzeń, jakie Polacy często mają na hasło „Hiszpania”. Są to przeważnie: paella, byki oraz tancerki flamenco. Jak tłumaczył konsul, Hiszpania to o wiele więcej niż te trzy rzeczy. Kuchnia hiszpańska to bogactwo potraw i smaków, spośród których wiele (zwłaszcza słodczy) wywodzi się z kuchni arabskiej. A oprócz flamenco tańczy się tam również w innych rodzajach.

W spotkaniu w Mediatece „eMka” uczestniczyli także pracownicy kontraktowi zatrudnieni przy budowie Kompleksu Olefiny III, którzy przeczytali fragmenty literatury iberyjskiej w oryginale. W kończącej wydarzenie sesji pytań dyrektorka Książnicy Płockiej Joanna Banasiak zwróciła się do nich z pytaniem o to, czym urzekł ich Płock. Zgodnie odpowiedzieli, że przede wszystkim spokój naszego miasta, jego bliskie położenie nad Wisłą i kontakt z naturą, a także organizowane tu festiwale.

- Hiszpania to kraj o różnorodnych krajobrazach, zwyczajach i rozmaitej kuchni. Jedzenie w Andaluzji różni się od przysmaków z regionu Asturii czy hiszpańskiej Galicji. Mało kto wie także, że z Hiszpanii pochodzi wiele ciekawych i pożytecznych wynalazków, takich jak łódź podwodna, mop czy piłkarzyki. Dlatego też, chociaż wszyscy lubią fajną drzemkę, dobrą paellę czy pełne pasji flamenco, warto dowiedzieć

się również o innych aspektach kultury i nauki Hiszpanii z pierwszej ręki – powiedział Eduardo Ramón Merino de Mena, Konsul i Radca ds. Kultury Ambasady Hiszpanii w Polsce.

Celem cyklu „Spotkania z kulturą” jest prezentacja kultury – w szczególności literatury – krajów, z których pochodzą zagraniczni pracownicy kontraktowi zatrudnieni przy budowie Kompleksu Olefiny III (m.in. Koreańscy, Hiszpanie, Hindusi, Maledyzyjczycy, Pakistańczycy, Turcy, Filipińczycy oraz przedstawiciele Turkmenistanu). ORLEN, jako firma odpowiedzialna społecznie i dobry sąsiad, pragnie pokazać mieszkańcom Płocka, że zagraniczni pracownicy kontraktowi to ludzie z interesującą kulturą. Dodatkowo ORLEN planuje zaprezentować jak rozbudowa Kompleksu Olefiny III wpłynie nie tylko na działalność Grupy ORLEN, która stanie się liderem przemysłu petrochemicznego, ale również na lokalny rynek pracy i gospodarkę. Szacuje się, że dzięki inwestycji zatrudnienie w koncernie wzrośnie o ok. 650 etatów. Natomiast wpłaty ORLENU z tytułu podatków od nieruchomości do budżetu gminy Stara Biała, na której terenie powstaje inwestycja, wzrosną o dodatkowe ok. 160 mln zł rocznie (z dotychczasowego poziomu ok. 5 mln zł.). Ponadto zwiększy się dostępność petrochemikaliów, co będzie podstawą dla rozwoju branży chemicznej w Polsce i spotęguje pozytywne efekty dla gospodarki.

(kw)



Eduardo Ramón Merino de Mena, Konsul Generalny i Radca ds. Kultury Ambasady Hiszpanii w Polsce

Karolina Wiśniewska





To duma być Nafciarzem

Aby nadchodzące Święta Bożego Narodzenia były przepełnione radością, miłością i ciepłem rodzinnym oraz obfitowały wyłącznie w piękne chwile. Niech Nowy Rok obdaruje wszystkich zdrowiem, szczęściem i pomyślnością, a także samymi ludźmi dobrego serca dookoła.

Życzymy również sobie i Wam, żeby nadchodzący jubileuszowy rok 2024 dostarczył nam wielu wspaniałych wspomnień i powodów do dumy! Do siego roku!

Życzą zawodnicy, sztab trenerski, zarząd oraz pracownicy klubu SPR Wisła Płock!

WESOŁYCH ŚWIĄT

ŻYCZĄ NAFCIARZE
















SA-175bn

2 tys. wolontariuszy i 1,5 tys. godzin pomagania

ORLEN docenia wolontariuszy

Wyjątkowi, wrażliwi i chętni do niesienia pomocy w każdej chwili. Po prostu wolontariusze. Za setki godzin pomagania, mnóstwo pomysłów pozwalających docierać do najbardziej potrzebujących Grupa ORLEN podziękowała osobom, które działają w ramach wolontariatu pracowniczego.

Podziękowania przekazano podczas Gali Wolontariatu, podsumowującej charytatywną działalność Grupy ORLEN. Gala zorganizowana była z okazji świętowanego w grudniu Międzynarodowego Dnia Wolontariusza.

A kończący się 2023 rok to ponad 180 przeprowadzonych akcji i ponad 2000 zaangażowanych w pomoc pracowników. Na pomaganie najbardziej potrzebującym wolontariusze ORLENU przeznaczyli ponad 1500 godzin. A z różnego rodzaju pomocowymi projektami, akcjami w ramach wolontariatu pracowniczego dotarli do 14000 beneficjentów. – *Pracownicy Grupy ORLEN od lat angażują się w pomoc innym. Wspierają podopiecznych ośrodków szkolno-wychowawczych, hospicjów czy szpitali, a także biorą udział w programach aktywizujących społeczność lokalną, promując między innymi postawy proekologiczne. Wszystkie te akcje, jednostkowe inicjatywy i zespołowe działania pokazują solidarność*

i wrażliwość na potrzeby innych. Za tymi projektami stoją wyjątkowi ludzie, którym dzisiaj chcemy serdecznie podziękować. Wasze zaangażowanie i determinacja to powód do dumy dla każdego pracodawcy – powiedziała Katarzyna Różycka, prezes Fundacji ORLEN.

Gala Wolontariatu była okazją do podziękowania za wkład wnoszony w rozwój Programu Wolontariatu Pracowniczego. Podczas uroczystości rozstrzygnięto konkurs na najlepszy projekt wolontariacki realizowany przez pracowników. Zwycięskie zespoły otrzymały pamiątkowe statuetki oraz darowizny finansowe, które przekażą na wskazany przez siebie cel społeczny.

Spartakiady, audiobooki z bajkami

Najwięcej głosów w plebiscycie Wolontariat Roku zdobył projekt „Spartakiada placówek opiekuńczo-wychowawczych województwa podkarpackiego”, zrealizowany przez pracowników ORLEN OIL. Grupa wolontariuszy zorganizowała dla wychowanków 26 podkarpackich placówek opiekuńczo-wychowawczych IV edycję Spartakiady, której ideą jest rywalizacja sportowa w duchu fair play.

Drugie miejsce w konkursie zajęli pracownicy ORLEN, którzy zorganizowali „Wsparcie XI Dolnośląskiego Mityngu w Narciarstwie Biegowym

Olimpiad Specjalnych – Jakuszyce-Wojcieszów”. Wolontariusze aktywnie zaangażowali się w opiekę nad przydzielonymi zawodnikami, zapewniali dostęp do posiłków, wręczali upominki.

Trzecie miejsce na podium przypadło wolontariuszom ENERGA zaangażowanym w projekt „MASZ tę MOC”. Pracownicy wcielili się w rolę lektorów, nagrywając audiobook z bajkami motywacyjnymi dla

dzieci zmagających się z niską samooceną i brakiem wiary we własne możliwości. Płyty trafiły do 15 placówek opiekuńczo-wychowawczych, docierając do 600 małych odbiorców.

Nagroda specjalna za debiut wolontariacki powędrowała do wolontariuszy ORLEN Aviaton, którzy wyremontowali świetlicę socjoterapeutyczną „Mały Książę” na warszawskiej Pradze.

rad

Program Wolontariatu Pracowniczego realizowany jest w Fundacji ORLEN od 2019 roku. W ciągu 5 lat udało się zorganizować 650 akcji, ze wsparcia skorzystało ponad 51,5 tysiąca beneficjentów. W pomoc zaangażowało się blisko 11 tysięcy wolontariuszy, w tym 6,5 tys. pracowników ORLEN. Na działania dobroczynne wolontariusze przeznaczyli ponad 62 tys. godzin – to w przeliczeniu 7 lat i 29 dni nieustannej charytatywnej pracy.

Pracownicy Fundacji ORLEN organizują setki akcji, m.in. podczas dorocznego Tygodnia Wolontariatu, który cieszy się rosnącym zainteresowaniem wolontariuszy. Jedną z największych akcji charytatywnych Koncernu jest realizowany rokrocznie projekt „Zostań pomocnikiem świętego Mikołaja – spełnij marzenia”, podczas którego pracownicy ORLEN przemieniają się w Mikołajów i elfów, kupują prezenty, organizują spotkania świąteczne dla podopiecznych szkół specjalnych i domów dziecka.

Gala Wolontariatu to święto wszystkich pracowników zaangażowanych w pomoc innym, okazja do poznania wolontariuszy z innych miast, a także szansa na wymianę cennych doświadczeń. Wolontariat pracowniczy w Fundacji ORLEN funkcjonuje od 5 lat, natomiast Grupa ORLEN ma ponad 20 letnie doświadczenie w organizacji charytatywnych inicjatyw wolontariatu pracowniczego.

Spółka realizuje misję społeczną poprzez działalność dedykowanych fundacji, w tym Fundacji ORLEN, Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza, Fundacji Anwil, Fundacji Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego, Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka, Fundacji Dorastaj z Nami, Fundacji Energa oraz Fundacji ORLEN Unipetrol.



Z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

życzymy Państwu wiele radości, spokoju, odpoczynku.

Niech ten niesamowity czas pozwoli dzielić się tym, co najlepsze.

Przyniesie spokój, odpoczynek, radość bycia w rodzinnym gronie.

Niech nadchodzący

Nowy Rok 2024

przyniesie spełnienie najskrytszych marzeń i planów

Będzie pełen wszelkiej pomyślności i satysfakcji

w życiu osobistym i zawodowym.

Z najlepszymi życzeniami

Stanisław Kwiatkowski

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku

wraz z pracownikami





Home Lab

patient / courier / lab

www.homelab24.pl

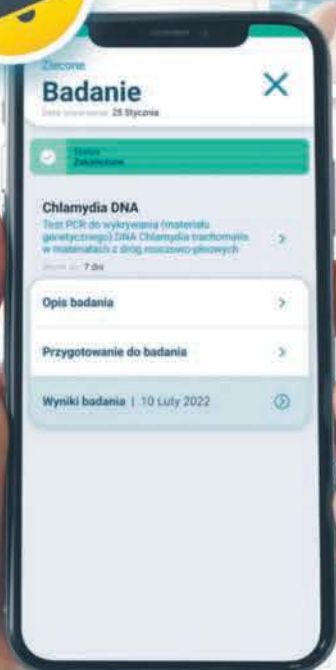
Pełnych zdrowia świąt

życzy
HOME LAB

PIERWSZA APLIKACJA, W KTÓREJ ZAMÓWISZ POBRANIE KRWI W DOMU!

PDF

Pobierz aplikację



W antykwariacie Adama Kotkiewicza znajdziesz to, czego szukasz

Wybór większy niż w galeriach handlowych

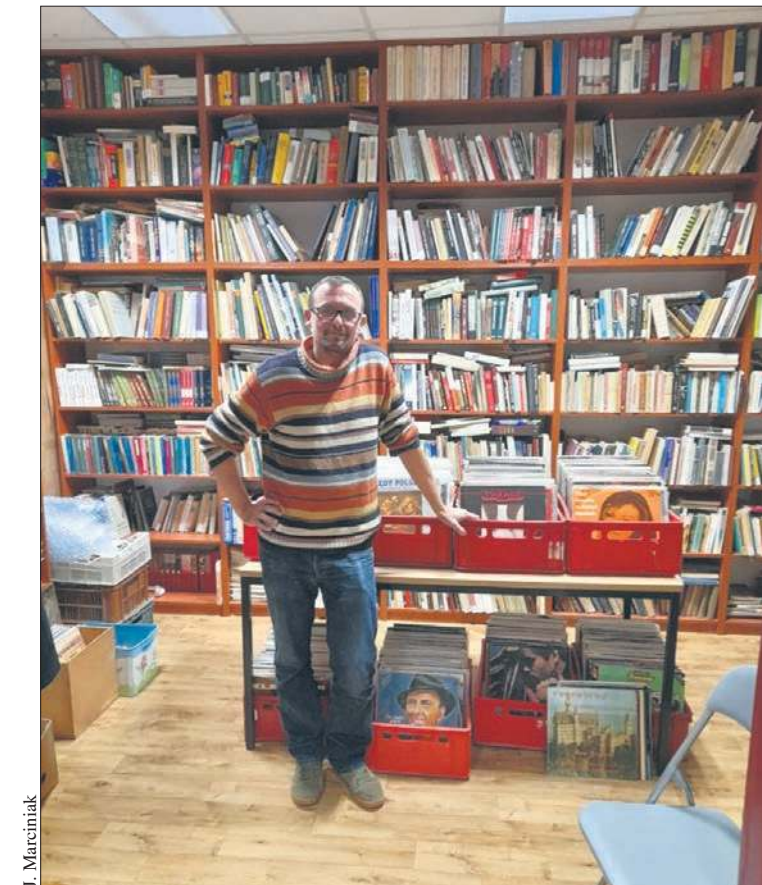
Może nie wszyscy wiedzą, ale w Płocku jest takie miejsce, w którym można znaleźć wielki wybór książek, płyt, kaset VHS z filmami, obejrzeć mini wystawę prac płockiego autora albo po prostu porozmawiać, nie tylko o literaturze. To miejsce, to antykwariat „Ballady i romanse” Adama Kotkiewicza w Hali A rynku przy ul. Rembielińskiego, już teraz kultowe.

Miłośnik Płocka, Adama Mickiewicza i „Pana Tadeusza” Adam Kotkiewicz zaprasza do swojego antykwariatu „Ballady i romanse”. Jeśli nie mamy pomysłu na prezent dla najbliższych, warto odwiedzić to miejsce, bo można tu znaleźć najróżniejsze książki – od specjalistycznych, po kryminały, powieści, dramaty, przewodniki, książki podróżnicze, biograficzne, albumy. Można też przyjść i wybrać sobie płytę winylową, CD, kasetę magnetofonową, filmy na płytach i VHS oraz inne rzeczy, których trudno szukać w galeriach handlowych. W antykwariacie są także znaczki, czyli coś dla filatelistów, oraz inne różności. Można pobuszować wśród półek i na pewno znajdzie się coś wyjątkowego.

Niewielkie pomieszczenie wypełnione jest przede wszystkim książkami. – Mam dużo książek z najróżniejszych dziedzin, także związanych z Płockiem. Nie tylko te stare, także najnowsze. Chyba tylko u mnie dostępne są wszystkie pozycje autorstwa Jacka Ostrowskiego, nie tylko serial z Zuzą – zaprasza Adam Kotkiewicz.

Antykwariusz działa na płockim rynku od czterech lat. – Ludzie do mnie przychodzą i wychodzą zadowoleni. Staram się, żeby na półkach były książki, które ktoś czytał w dzieciństwie i chciałby do nich wrócić lub po czytać swoim dzieciom, czy wnukom. U mnie można znaleźć to, czego nie ma w księgarniach sieciowych.

Zdarzają się także białe kruki, pierwsze wydania. – Wśród moich stałych klientów są regionaliści, którzy przynoszą do mnie lub wychodzą ode mnie z książkami o Płocku, odwiedzają mnie specjaliści w różnych dziedzinach, szukając dawno wydanych pod-



Adam Kotkiewicz w swoim antykwariacie

reczników. Jestem także pośrednikiem w wymianie książek – wylicza.

Do antykwariatu przychodzą także klienci, którzy likwidują mieszkania po swoich rodzicach lub dziadkach i nie bardzo wiedzą, co zrobić ze zbiorami książek. Wtedy pan Adam przyjeżdża i przegląda domowe biblioteki, zbiory wyniesione na strych czy do piwnicy. Bardzo to lubi i chętnie robi, bo dopiero tam można znaleźć skarby i mnóstwo białych kruków.

– Mój antykwariat to jest także miejsce spotkań, rozmów, można u mnie zostawić zamówienie, mam specjalny zeszyt, w którym notuję gusta moich klientów. Kiedy ktoś przynosi jakiś rarytas, wiem do kogo zadzwonić, by mu zaoferować interesującą pozycję. Wysyłam wtedy zdjęcie, proponuję cenę i się dogadujemy – tłumaczy.

Do antykwariatu przychodzą też miłośnicy komiksów. – Zainteresowani nimi są przede wszystkim ludzie

starsi. Moje pokolenie wychowywało się na komiksach i z sentymentu przychodzi coś wybrać. Choćby kapitana Żbika, kapitana Kłosa czy Kajko i Kokosza. To dobry sposób, by przypomnieć sobie młode lata, kiedy było się dzieckiem czy młodzieńcem – zapewnia.

Książka lub płyta – znakomity prezent pod choinkę

Idąc do księgarni, chodzimy wzdłuż regałów i szukamy głównie nowości. W antykwariacie pana Adama można porozmawiać, powspominać, zwierzyć się ze swoich upodobań, przypomnieć sobie tytuł lub książki ulubionego autora.

Różni są klienci. – Niektórzy tylko przychodzą i pytają o konkretny tytuł. Jeśli mam, to kupuję, jeśli nie to wychodzą. Ale są i tacy, co spędzają tu

więcej czasu. Wczoraj był u mnie pan, który przejrzał dokładnie wszystko, co mam na półkach, od płyt winylowych przez CD, książki, krok po kroczku i wybrał sporo pozycji – dodaje.

Kiedyś było więcej antykwariatów. – W Płocku było takie miejsce należące do Jurka Załęskiego, chyba działało 30 lat. Jak tam chodziłem, to zawsze mówiłem: „Jurek, jak ja ci zazdroszczę, jak ja bym chciał tak pracować”. No i okazało się, że trzeba uważać, o czym się marzy, bo to się spełnia – mówi Adam Kotkiewicz.

Warto odwiedzić antykwariat, kupując prezenty pod choinkę. Jeśli ktoś nie czytał książek Jacka Ostrowskiego, tu znajdzie ich komplet. Jest cała półka regionalistów, wydawnictwa płockich autorów, między innymi wiersze płockiego autora „Marzeniobus”, biografie słynnych ludzi, poradniki. Dla melomanów jest ogromny wybór płyt winylowych. Młodym ludziom przypominamy, że kiedyś muzyki słuchało się tylko z takich płyt. Nic nie zastąpi brzmień i trzasków, jakie wydawały.

Kultowe miejsce spotkań

– Niedawno mogłem powiększyć swój antykwariat o dodatkowe pomieszczenie, dostałem dofinansowanie z Instytutu Książki. Ten Instytut promuje miejsca takie jak moje, bo jest ich coraz mniej, często upadają i się zamykają. A skoro się powiększyłem, to zdecydowałem, że warto coś w tym miejscu zrobić. Za ścianą mam galerię, Kasia Marciniak powiesiła tam swoje obrazy. Powiszę kilka tygodni, parę prac już zostało sprzedanych. Nazwałem to Galerią Przyjaciół. Potem swoje obrazy powiesi tu mój kolega. Przy okazji organizujemy małe wernisaże. Zwykle na takie spotkania przychodzi około 15 osób. Na tej powierzchni nie zmieści się więcej. Możemy posiedzieć, porozmawiać, pośmiać się – twierdzi.

I dodaje. – Mam też przyjaciela, Macieja Gabrielczyka, który jest specjalistą od płyt winylowych. Co miesiąc w Książnicy Płockiej na ul. Vuka Karadżića organizuje spotkania muzyczne. U mnie też był i opowiadał między innymi o festiwalu Woodstock. 8 grudnia o 16.30 – Darek Kołodziej-ski, archeolog, opowiadał o średniowiecznym Płocku. W styczniu mam

zaplanowaną pogadankę z psychologiem Dawidem Misiakiem. Staram się zagospodarować ten kawałek podłogi – wylicza.

Z mojej inicjatywy odbyły się pierwsze dwie edycje turniejów scrabble dla płocczan. Ich kontynuacją będzie ogólnopolski turniej, który odbędzie się 13 i 14 stycznia w POKiS z udziałem najlepszych krajowych zawodników. – Już teraz zapraszam tych, którzy grają lub mają zamiar pograć lub tylko popatrzeć. Właśnie szukam sponsorów nagród dla uczestników turnieju. Jeśli ktoś byłby zainteresowany dołączyć, to proszę o kontakt. Najlepiej na Facebooku lub u mnie, w Hali A na rynečku przy ul. Rembielińskiego – zaprasza Adam Kotkiewicz.

Wielki miłośnik Adama Mickiewicza

W 2024 roku Adam Kotkiewicz planuje wydarzenia związane ze 190. rocznicą pierwszego wydania „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. – Wspólnie z Książnicą Płocką planuję kilka imprez od lutego do lipca. Między innymi będzie wystawa wydań „Pana Tadeusza” z kolekcji Krystyny Warachowskiej, a także prelekcje. Już teraz zapraszam.

Jako wielbiciel Adama Mickiewicza za cel postawił sobie ponowne nauczenie się całego „Pana Tadeusza”. – Już kiedyś umiałem, teraz sobie przypominam. Pięć ksiąg potrafię wyrecytować z pamięci. To w sumie 13 godzin. Profesor Jerzy Bralczyk powiedział niedawno, że mu życia nie wystarczy, żeby się nauczyć całości na pamięć. Mam nadzieję, że mi wystarczy – zapowiada.

Ludzi z pasją, z wspaniałymi pomysłami jest mnóstwo, wystarczy tylko dać im dojsć do głosu, by mogli spełniać swoje marzenia. Takim człowiekiem jest Adam Kotkiewicz, który bardzo chciałby, żeby jego antykwariat działał długo, był coraz bardziej znany, by nowi ludzie odwiedzali to niepowtarzalne miejsce.

W tym zabieganym czasie warto odwiedzić „Ballady i romanse” w Hali A rynku przy ul. Rembielińskiego. Nikt nie pożałuje, a może na półce znajdzie wymarzony prezent dla bliskiej osoby.

Jola Marciniak

W Płockiej Orkiestrze Symfonicznej

Muzyczne prezenty pod choinkę

Do świąt Bożego Narodzenia zostało już tylko kilka dni. Dla tych, którzy kupują prezenty w ostatniej chwili i wszystkich kochających muzykę Płocka Orkiestra Symfoniczna przygotowała ofertę specjalną. Możemy kupić voucher na dowolny koncert i takie eleganckie zaproszenie podarować jako gwiazdkowy albo noworoczny upominek. Pierwsza okazja 12 stycznia. Z płockimi symfoniczami wystąpi TRE VOCI.

Trio tenorów tworzą: Voytek Soko Sokolnicki, Mikołaj Adamczak i Miłosz Gałaj. Od kilku lat wprowadzają na polską scenę muzyczną gatunek popopera, połączenie muzyki klasycznej i rozryw-

kowej, który ma wielu fanów na całym świecie. Koncertowali od Tajlandii, przez USA i Kanadę, po największe sale koncertowe w Polsce. Wystąpili m.in. w Chicago, Toronto, Warszawie (Filharmonia Narodowa, Mazowiecki Teatr Muzyczny, Stadion Narodowy), Gdańsku (Filharmonia Bałtycka, Opera Bałtycka), Poznaniu (Filharmonia Poznańska), Krakowie oraz wielu mniejszych salach. Zna ich płocka publiczność oraz bywalcy pałacu w Sannikach.

Solistom będą towarzyszyć: Michał Baranowski – piano, Dawid Kostka – gitara elektryczna/akustyczna, Wojciech Judkowiak – gitara basowa, Jakub Martuzalski – perkusja oraz płoccy symfonicy pod batutą Marka Wroniszewskiego. Dyrygent zdobył nagrodę dla najlepszego polskiego uczestnika na X Międzynarodowym Konkursie

Dyrygenckim im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach. Był też finalistą VI Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Dyrygentów w Białymstoku. Jest zastępcą dyrektora Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowa.

W programie koncertu są najpiękniejsze arie operowe, operetkowe, pieśni neapolitańskie oraz przeboje świata. Bilety w cenie 70 zł można kupić w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl.

26 stycznia usłyszymy tematy z filmów i seriali: „Alternatywy 4”, „Janosik”, „Czterdzieści lat minęło” (serial „Czterdziestolatek”), „Nie lubię poniedziałku”, „Małżeństwo z rozsądku”, „Stawka większa niż życie”, „Wojna domowa”. Zaśpiewają Katarzyna Dereń i Kamil Bijoś. Orkiestrę poprowadzi dyrygent Tomasz Szymuś.



mat. POS

W ramach prezentu możemy również zaprosić bliskich na bardziej rockowy koncert – Tribute To Roxette symfonicznie. 9 lutego zabrzmią największe przeboje szwedzkiej grupy ROXETTE: „Sleeping In My Car”, „Joyride”, czy „It Must Have Been Love”.

Wykonają je: kanadyjska wokalistka Jenny Galt, finalistka konkursu Rockstar: Supernova oraz Ali Al-Ani – finalistka X Factor Polska,

laureat wielu festiwali ogólnopolskich i międzynarodowych, m.in. Festiwalu Piosenki im. Andrzeja Zauchy czy Festiwalu „Pejzaż bez Ciebie”. W Gliwickim Teatrze Muzycznym zagrał postać Ryana Evansa w polskiej wersji „High School Musical on Stage”. Symfoniczne aranżacje przebojów Roxette to zasługa Jacka Piskorza, który również poprowadzi koncert.

(lesz)

Pomóżmy zwierzakom z ARKI. Tak wiele w życiu przeszły!

Psy skazane na hotel! Bo nikt ich nie chce...

Co zrobić? Ratować zwierzaka, czy zostawić go na pastwę losu i pewną śmierć? Oczywiście, że ratować. Nawet gdyby potem były z tego powodu same problemy. Bo te zawsze można rozwiązać. Zwłaszcza jeśli znajdą się przychylni ludzie. A na pewno się znajdą życzliwe osoby, które wesprą Płockie Towarzystwo Pomocy Zwierzętom ARKA, pomagające najbardziej poszkodowanym przez los psom z Płocka i okolic.

Ratowanie zwierząt i reagowanie na ich krzywdę to nieustanna misja. Przekonują o tym płocki obrońcy praw zwierząt. W Płocku i w regionie mają wiele zgłoszeń. Część uratowanych zwierząt ma dużo szczęścia i szybko znajduje nowe, kochające domy. Ale są też psy, które potrzebują więcej uwagi i specjalistycznego wsparcia. - *Sami sobie strzeliliśmy w stopę, biorąc pod opiekę psy. Bez znaczenia, czy są adopcyjne, czy nie – liczyła się pomoc. W tej chwili dotarliśmy do ściany, mając pod opieką psy, o które nikt nie pyta lub muszą przejść terapię behawioralną – przyznają działacze ARKI.*

Nikt tutaj nie żałuje, że je uratował. Teraz tylko potrzeba konkretnych działań. Jednym z nich jest zapewnienie miejsc w specjalnych hotelach dla psów. Obecnie przebywa w nich 9 podopiecznych ARKI. Każdy z nich to osobna dramatyczna historia. Niepełnosprawny Ozzy już nigdy nie odzyska sprawności. Potrafił go samochód. Sprawca uciekł, a psa znaleziono w rowie. - *Wymaga pomagania w wypróż-*

nianiu i jeździ na wózku. Kocha ludzi na zabój! Obecnie przebywa w domu tymczasowym, gdzie opiekunka ma tyle swoich zwierzaków że coraz trudniej się jej nim zajmować i musi trafić do hoteliku – relacjonują w ARCE. Ozzy czeka na kocha-

jący dom od 2018 r. Dokładnie 62 miesiące. Tyle samo na dom czeka Eska. - Całe życie trzymana była na łańcuchu. W chwili przebudzowania traci nad sobą kontrolę i atakuje siebie. Tylko siebie, bo kocha ludzi! Obecnie przebywa w hoteliku, a po-

winna trafić pod opiekę behawiorysty – dowiadujemy się w towarzystwie.

Są też starsze psy, tj. Shadow, Rocky czy Pan Pies, który całe życie spędził na łańcuchu i nie zna innego życia. Regularnie próbuje sforsować

ogrodzenie, by się przejść, ale kocha człowieka do szaleństwa. Obecnie przebywa w domu tymczasowym, który musi pilnie zmienić właśnie na hotelik. Czeka na swój dom od 3 lat. Jest jeszcze nadpobudliwy Mordka ze zdeformowanym pyszczkiem. Potraktowany został jak odpad hodowlany. Znalaziono go z gnijącą dziurą w ciele. Dziś wszystko jest już dobrze z jego zdrowiem. To też wulkan energii, jak to u typowego teriera bywa. Obecnie przebywa w hoteliku. Czeka na dom od marca 2020 r. (44 miesiące).

Wylękniona Judy też znalazła tu schronienie, a powinna być pod opieką behawiorysty. Niskopodłogowy Burbon wyrwany został z Wojtyšek. Lubi psy i kocha ludzi, musiałby poznać życie w domu, bo od małości zna tylko kojec. Kostek był odebrany interwencyjnie – jako skrajnie zagłodzony. Dwukrotnie zwrócony z adopcji. Obecnie przebywa w hoteliku pod stałą opieką behawiorysty. Praca z nim potrwa na pewno parę miesięcy.

- *Z tych 9 psów tylko jeden ma pewny dom tymczasowy i to może nawet dożywotnio – mowa o Shadowie. Drugi pies, który nie szuka domu, to Kostek. To pies, który będzie wymagał długiej i kosztownej rekonwalescencji pod opieką behawiorysty. A reszta czeka na dom, choćby tymczasowy, by zmienić hotelowy kojec na ciepłe łóżko – apelują o wsparcie ludzie z ARKI.*

Założyli już zbiórkę internetową, na której poznacie wszystkie zwierzaki, a także możecie im pomóc. Podajemy adres: <https://www.ratujemyzwierzaki.pl/hotele-dla-psow>. Na razie na zbiórce jest niewiele ponad 600 zł. Czy uda się zebrać więcej?

BS



Arka

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku.
Życzymy Państwu, by był to czas wyzwań,
nowych horyzontów i sukcesów
na polu biznesowym oraz osobistym.

SoftHard S.A.
ROK ZAŁOŻENIA 1990

Strażacy-ochotnicy z nowym sprzętem

Zmodernizowali też strażnicę

Strażacy-ochotnicy z jednostek OSP Trzepowo i OSP Borowiczki zyskali nowy sprzęt. Uroczystość przekazania wyposażenia odbyła się w strażnicy OSP w Trzepowie, która przeszła modernizację.

W Płocku funkcjonują obecnie trzy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Jedną z nich – z Trzepowa – działa w strukturach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W ubiegłym tygodniu OSP Płock Trzepowo otrzymała zestaw narzędzi akumulatorowych, wyważacz drzwi, pompę hydrauliczną, 4 pary butów strażackich, 4 komplety ubrań specjalnych. OSP Płock Borowiczki otrzymała 6 par rękawic specjalnych, 6 kominiarek niepalnych, 6 par butów specjalnych gumowych, 6 kompletów ubrań koszarowych 3-częściowych.

Koszt zakupu wyposażenia wyniósł 51.140 zł. Zakup został sfinansowany ze środków pochodzących z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania Mazowsze dla straży pożarnych OSP – 2023 (24.000 zł) oraz środków z budżetu Gminy Miasta Płock (24160 zł) i środków własnych OSP (2980 zł). - Zakupiony sprzęt oraz środki ochrony indywidualnej strażaka przełożą się na jakość, szybkość i skuteczność udzielanej przez strażaków ratowników OSP Płock Trzepowo i OSP Płock Borowiczki pomocy. Wpłyną również na podniesienie bezpieczeństwa samych strażaków biorących udział w akcjach ratowniczo – gaśniczych oraz sprawią, że niesiona przez nich pomoc będzie fachowa, profesjonalna i skuteczna – powiedział podczas przekazania sprzętu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Ponadto OSP Płock Trzepowo przedstawiła efekty przeprowadzonej modernizacji budynku strażnicy, która polegała na unowocześnieniu systemu wentylacji pomieszczenia garażowego dzięki montażowi nowoczesnego systemu mechanicznego wyciągu spalin. Poprawa działania systemu wentylacji wpłynie na zdrowie i bezpieczeństwo ratowników przebywających w pomieszczeniach garażu oraz rozwiąże problem wchłaniania szkodliwych substancji przez ściany pomieszczeń i znajdujący się w nich sprzęt i wy-

czekich oraz sprawią, że niesiona przez nich pomoc będzie fachowa, profesjonalna i skuteczna – powiedział podczas przekazania sprzętu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.



Uroczystość przekazania nowego sprzętu dla płockich strażaków-ochotników

Supernowoczesny pociąg przejeżdża przez Płock i Gostynin

To nie zjawą!

Od niedzieli, 10 grudnia możemy komfortowo pojechać pociągami z Płocka do Katowic i z powrotem. Pasażerowie już przetestowali to połączenie. Mówią o ogromnych zmianach na plus.

- Dzięki wzmocnieniu floty PKP Intercity kolejnymi nowymi i zmodernizowanymi wagonami oraz elektrycznymi zespołami trakcyjnymi (EZT), liczba par pociągów kursujących przez województwo śląskie w kategorii IC wzrosła o 3. Nową, wyższą kategorię

otrzymał m.in. pociąg Chemik relacji Katowice – Płock, który obsługiwany jest od 10 grudnia nowoczesnymi zespołami trakcyjnymi ED160 FLIRT – mówi Justyna Moskaiewicz-Aderek z Biura Prasowego PKP Intercity.

Pojazdy ED-160 Flirt, produkcji siedleckiej fabryki Stadlera, to ośmioczołnowe zespoły trakcyjne, na pokładzie których pasażerowie mogą skorzystać z licznych udogodnień, m.in. klimatyzacji, gniazdek elektrycznych, wzmocnionego sygnału GSM/LTE, bezprzewodowego internetu czy dedykowanego miejsca na przewóz rowerów.

posażenie w tym m.in. ubrania specjalne ratowników. Koszty modernizacji wyniosły 40.000 zł i w całości pochodziły z otrzymanej dotacji z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „MAZOWIECKIE STRAŻNICE OSP-2023”.

- Celem programu „MAZOWSZE DLA STRAŻY POŻARNEJ 2023” jest wsparcie mazowieckich gmin w realizacji ich zadań własnych z zakresu ochrony przeciwpożarowej, mających na celu doposażenie jednostek OSP w nowe samochody ratowniczo-gaśnicze, specjalistyczny sprzęt ratowniczy i łączności, środki ochrony osobistej strażaka oraz wyposażenie niezbędne do utrzymania umundurowania bojowego w należytym stanie, a także na wykonanie remontu albo modernizacji budynków użytkowanych przez jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych - mówi Tomasz Kominek, dyrektor płockiej Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Projekt dofinansowany ze środków pochodzących z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach zadania „Mazowsze dla straży pożarnych OSP – 2023”.

Opr. (jac)

Mazowsze otrzyma ponad 81 mln euro

Na rozwój wsi

Mazowiecka wieś może liczyć na duże wsparcie z Unii Europejskiej. Ponad 81 mln euro otrzyma 30 lokalnych grup działania (LGD), które przygotowały lokalne strategie rozwoju dla terenów wiejskich w ramach konkursu ogłoszonego przez samorząd województwa mazowieckiego. Wśród nich są dwie LGD z Mazowsza Płockiego: Lokalna Grupa Działania Aktywni Razem oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Sierpeckie Partnerstwo”.

Lokalne grupy działania to organizacje społeczne, które zrzeszają przedstawicieli samorządów, organizacji pozarządowych, przedsiębiorców i mieszkańców obszarów wiejskich. Ich celem jest aktywizacja i rozwój lokalnych społeczności, poprzez realizację projektów dostosowanych do potrzeb i potencjału danego terenu. LGD działają w ramach programu Leader, który jest częścią Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej.

W ramach konkursu LGD musiały przygotować lokalne strategie rozwoju, które określają, jakie projekty i w jakim zakresie będą mogły być realizowane na terenie działania danej LGD. Przygotowanie strategii wymagało m.in. konsultacji społecznych i analizy sytuacji lokalnej. Wsparcie otrzymało 30 LGD z Mazowsza, które będą realizować swoje strategie w latach 2023-2027.

- Mazowsze to region pełen aktywnych organizacji. Lokalne grupy działania aktywizują mieszkańców i rozwijają potencjał swoich miejscowości. Samorząd województwa wspiera je zarówno ze środków własnych, jak i unijnych. Nie chodzi tu tylko o projekty inwestycyjne, ale także o zachęcanie mieszkańców obszarów wiejskich do angażowania się w działania na rzecz lokalnych społeczności – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który podpisał umowy z LGD.

LGD, które przygotowały strategię, otrzymają w sumie ponad 81 mln euro na wdrażanie lokalnych strategii i zarządzanie nimi. Kwota

przyszanego wsparcia zależy m.in. od liczby mieszkańców zamieszkujących obszar, który obejmuje dana lokalna strategia rozwoju. Najwięcej środków trafi na realizację projektów mających na celu poprawę dostępu do małej infrastruktury publicznej i rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Część LGD zrealizuje projekty związane z rozwojem gospodarstw agroturystycznych, zagród edukacyjnych czy gospodarstw opiekuńczych, a także wsparciem tworzenia krótkich łańcuchów żywnościowych.

- Zakończyliśmy konkurs na wybór strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. Kwota ponad 81 mln euro na wdrażanie 30 lokalnych strategii rozwoju interwencji Leader na Mazowszu pozwala patrzeć z umiarkowanym optymizmem na rozwój obszarów wiejskich w najbliższych latach. Jako partner lokalnych grup działania gwarantujemy pełne zaangażowanie i gotowość do realizacji powierzonych zadań – podsumowuje Radosław Rybicki, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich urzędu marszałkowskiego w Warszawie.

LGD z Mazowsza Płockiego

Wśród 30 LGD, które otrzymały wsparcie, dwie są z Mazowsza Płockiego: Lokalna Grupa Działania Aktywni Razem oraz Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Sierpeckie Partnerstwo”.

Lokalna Grupa Działania Aktywni Razem to stowarzyszenie, które działa na terenie gmin z powiatów płockiego, gostynińskiego i sochaczewskiego: Łąck, Nowy Duninów, Brudzeń Duży, Gąbin, Słubice, miasto Gostynin, Gostynin, Szczawin Kościelny, Pacyna, Sanniki, Ilów, Stara Biała. Trafi do nich 3 362 500 euro.

Z kolei Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Sierpeckie Partnerstwo to stowarzyszenie, które działa na terenie gmin z powiatów sierpeckiego: Sierpe, miasto, Gozdowo, Mochowo, Rościszewo, Sierpe, gmina, Szczutkowo, Zawidz. Te gminy w ramach LGD wzbogacą się kwotą 1 862 500 euro.

opr. (t)

Zamykają Pogotowie na Strzeleckiej

Gdzie teraz szukać pomocy?

Od 1 stycznia 2024 r. przestaje działać pogotowie przy ulicy Strzeleckiej 3 w Płocku. Nocna i świąteczna pomoc lekarska będzie przeniesiona do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku przy ul. Medycznej 19.

Od nowego roku nocna i świąteczna pomoc lekarska ma być realizowana w miejscu udzielania świadczeń. To oznacza, że w Płocku będzie funkcjonowała na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. - Dotychczas – do końca bieżącego roku – Narodowy Fundusz Zdrowia wyrażał nam zgodę na podwykonawców tych usług. W naszym przypadku była to właśnie Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. Miejsce udzielania świadczeń w zakre-

sie nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej mieściło się na ulicy Strzeleckiej 3. Od nowego roku ta norma zmienia się. Świadczenia w tym zakresie będą udzielane na terenie szpitala przy ulicy Medycznej 19 – informuje dyrektor Kwiatkowski.

Jak pod względem organizacji będzie wyglądało udzielanie tych świadczeń w szpitalu? Szpital wybrał opcję cesji tych świadczeń podmiotowi, który tę działalność będzie prowadził na terenie szpitala. W gestii podwykonawcy będzie zapewnienie kadry do udzielania świadczeń. Miejsce udzielania świadczeń będzie zlokalizowane albo w części wyremontowanego oddziału zakaźnego, albo w części Zakładu Opiekuńczo Leczniczego wybudowanego przez Grupę Zdrowie na terenie szpitala.

rad



arch. PKP Intercity

PRZYJACIELE POMAGAJĄ!

Zostań Św. Mikołajem
i wspieraj **schroniska dla zwierząt!**

Na stronie **vitay.pl**
wybierz kategorię **Fundacja ORLEN**
i zamień swoje punkty
na wybrany cel społeczny.



Przekaż punkty

Pomiar pewny, jak w liczniku Energa-Operator

Liczniki energii elektrycznej stosowane przez Energa-Operator, nie tylko spełniają wymagania UE, ale ich modele są również dodatkowo badane laboratoryjnie, przed masowym montażem na sieci. Ich dostawcami są producenci wywodzący się z Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Wszystko to sprawia, że pomiar dokonywany przez liczniki Energa-Operator jest pewny, jak w banku, a sytuacje nieprawidłowe, należą do niezwykle rzadkich.

● Normy Unii Europejskiej

Liczniki użytkowane przez Energa-Operator są wprowadzone do eksploatacji na podstawie oceny zgodności z Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie przyrządów pomiarowych (certyfikat MID). Celem Dyrektywy jest ujednolicenie kryteriów dotyczących przyrządów pomiarowych na terenie Unii Europejskiej. Zawiera ona m.in. wytyczne, co do niezbędnej dokładności pomiarów energii elektrycznej. Każdy licznik schodzący z taśmy produkcyjnej jest poddawany bardzo dokładnej kontroli jakości (ocena zgodności MID) i tylko te, które otrzymały wynik pozytywny, mogą być instalowane na sieci.

● Dodatkowa weryfikacja i sprawdzeni dostawcy

Użytkowane przez Energa-Operator modele liczników, przed ich masowym montażem u klientów, sprawdzane są dodatkowo przez inżynierów Energa-Operator zarówno laboratoryjnie, jak i testowo na sieci. Testy obejmują m.in. weryfikację dokładności dokonywanych pomiarów, a w przypadku liczników zdalnego odczytu również jakości i bezpieczeństwa komunikacji. Producentami montowanych przez Energa-Operator liczników zdalnego odczytu są firmy wywodzące się z Europejskiego Obszaru Gospodarczego - Apator SA oraz Sagemcom Poland sp. z o.o.

● Co robić, gdy rachunek wydaje się za wysoki

Na początku, także, aby uniknąć zbędnych kosztów związanych z badaniem licznika, warto przeanalizować inne niż działanie układu pomiarowego czynniki, które mogą mieć wpływ na wysokość opłat.

Pierwszą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, jest to, czy faktura nie obejmuje



je okresu dłuższego niż standardowy, wynikający z umowy ze Sprzedawcą energii elektrycznej. W sytuacji, w której faktura wystawiona została np. z opóźnieniem i dotyczy więcej niż jednego cyklu rozliczeniowego, zużycie energii będzie prawdopodobnie wyraźnie większe.

Wartość rachunku, oprócz zużycia energii elektrycznej, jest ściśle powiązana z aktualnie obowiązującymi u wybranego sprzedawcy energii elektrycznej stawkami za jej zakup, a także stawkami opłat za usługę dystrybucyjną. Ich ewentualna zmiana będzie miała wpływ na końcową kwotę na fakturze.

Przyczyną zawyżonego stanu zużycia energii na fakturze może być także błąd w jej wystawieniu, spowodowany np. błędem danych w systemie lub błędnym odczytem wskazań licznika przez inkasenta. Dlatego w przypadku faktur wynikających z umów kompleksowych oraz sprzedażowych (zawartych ze Sprzedaw-

cą), reklamacje należy zgłosić do wybranego przez siebie Sprzedawcy energii elektrycznej, z którym zawarta została umowa.

Bezpośrednio do Energa-Operator należy zgłaszać reklamacje dot. faktur za dystrybucję, wystawianych przez Energa-Operator.

Przyczyną zwiększonego zużycia energii elektrycznej może być natomiast np. zmiana trybu życia, liczby osób zamieszkujących lokal, zakup nowych urządzeń, uszkodzenie instalacji elektrycznej lub zły jej rozdział.

Klienci Energa-Operator, u których zamontowany już został licznik zdalnego odczytu (czyli ponad 70% z nich/przeszło 2,4 miliona), mogą w celu przeanalizowania swojego zużycia energii, np. w określonych dniach i godzinach, skorzystać z aplikacji Mój Licznik dostępnej na stronie: <https://energa-operator.pl/infrastruktura/liczniki-zdalnego-odczytu/ami>.

● Badanie licznika

Liczników w sieci Energa-Operator jest obecnie ponad 3,3 miliona. Przy takiej skali nieprawidłowe działanie, któregoś z nich, choć nieczęste, jest możliwe. Jeżeli przeprowadzona analiza nie wskaże innych czynników zwiększonego zużycia energii i głównym podejrzanym pozostanie licznik, można zlecić jego badanie.

Klient może zwrócić się do Energa-Operator (Operatora Systemu Dystrybucyjnego) o przeprowadzenie badania licznika, zarówno za pośrednictwem Sprzedawcy, jak i bezpośrednio m.in. za pomocą formularza zgłoszeniowego dostępnego na stronie: <https://energa-operator.pl/formularz-zgloszeniowy/pytania-i-reklamacje> lub infolinii pod numerem 801 404 404.

Energa-Operator, kim jesteśmy?

Jesteśmy Operatorem Systemu Dystrybucyjnego. Dostarczamy energię elektryczną do domów oraz firm. Odpowiadamy za linie elektroenergetyczne oraz stacje transformatorowe, a także liczniki.

Nie należy nas mylić ze sprzedawcami energii elektrycznej ani jej wytwórcami. Energa-Operator nie sprzedaje energii, dba natomiast o to, aby mogła ona bezpiecznie trafiać do odbiorców. Przekazuje także pomiary przedsiębiorstwom zajmującym się handlem energią, które są podstawą do wystawiania rachunków.

Sprawdzenie licznika może być zgodnie z decyzją klienta wykonane na miejscu, jak też i laboratoryjnie. Istnieje również możliwość wykonania dodatkowej ekspertyzy badanego wcześniej układu pomiarowo-rozliczeniowego, we wskazanym przez odbiorcę laboratorium.

Warto pamiętać o tym, że w przypadku, gdy badanie potwierdzi prawidłową pracę licznika, tj. nie wykaze nieprawidłowości, wszelkie koszty za weryfikację, na podstawie zatwierdzonej przez Urząd Regulacji Energetyki Taryfy, ponosi klient.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości działania układu pomiarowego możliwe jest określenie odchylenia dokonywanych pomiarów od prawidłowych i skorygowanie na tej podstawie danych pomiarowych oraz wystawionych na ich podstawie korekt faktur dla klientów. Koszty związane ze sprawdzeniem układu pomiarowego i jego wymianą na nowy, w takim przypadku, ponosi Energa Operator, czyli Operator Systemu Dystrybucyjnego.

7 zasad oszczędnego gotowania, nie tylko na Święta

Gotuj pod przykryciem, posiłki będą szybciej gotowe, a ty zaoszczędzisz energię elektryczną.

Gotuj w czajniku tyle wody, ile rzeczywiście potrzebujesz.

Piecz kilka pieczeni na jednym ogniu, nie uruchamiaj prawie pustego piekarnika, staraj się zmieścić, jak najwięcej potraw za jednym pieczeniem. Upieczesz kilka pieczeni na jednym ogniu i zaoszczędzisz na prądzie.

Piekąc w piekarniku możesz także wyłączyć go na 5-10 minut przed końcem przygotowywania jedzenia.

Utrzyma on przez ten czas ciepło, nie zużywając przy tym prądu bez potrzeby.

Zapełnij zmywarkę w 100% przed włączeniem. Jeżeli jest to możliwe korzystaj też z funkcji ekonomicznego zmywania.

Nie podgrzewaj lodówki, pozwól ciepłym potrawom ostygnąć, przed włożeniem ich do chłodziarki. Możesz to przyspieszyć wystawiając je na chwilę na zewnątrz np. na balkon.

Sprawdź czy lodówka dobrze się domyka, jeżeli nie, konieczna może być wymiana uszczelki lub zawiasów.



W dobrym kontakcie z ENERGA-OPERATOR

www.energa-operator.pl

SA-9-30

Grupa ORLEN sfinalizowała zakup farm wiatrowych w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim

Kolejna inwestycja w odnawialne źródła energii

Należąca do Grupy ORLEN, Spółka ORLEN Wind 3, podpisała umowę przejęcia farm wiatrowych od brytyjskiego Octopus Renewables Infrastructure Trust PLC. Transakcja obejmuje instalacje zlokalizowane w Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim o łącznej mocy ok. 60 MW, co pozwoli zapewnić energię elektryczną dla ponad 100 tys. gospodarstw domowych. Grupa ORLEN posiada już blisko 1 GW mocy zainstalowanych w odnawialnych źródłach energii.

– Grupa ORLEN, jako lider transformacji energetycznej w Europie Środkowej, sukcesywnie realizuje ambitne cele, które mają zapewnić Polakom dostęp do taniej, bezpiecznej i czystej energii. Lądowe farmy wiatrowe odgrywają zasadniczą rolę w osiągnięciu tego założenia. Finalizacja umowy na zakup nowoczesnych farm wiatrowych to ważna



Zdjęcie poglądowe

akwizycja i istotny krok w zakresie odnawialnych źródeł energii. Transakcja pozwoli zwiększyć produkcję energii o ok. 60 MW i przyczyni się do skutecznej transformacji energetycznej Polski – mówi Daniel Obajtek, prezes Zarządu ORLEN.

Sfinalizowana umowa obejmuje zakup dwóch lądowych farm wiatrowych, które zostały uruchomione w 2022 roku. Pierwsza z nich leży

w miejscowości Kuślin, w pobliżu Nowego Tomysła w woj. wielkopolskim. Zainstalowano na niej 12 turbin Vestas o mocy 3,3 MW każda, a jej łączna moc produkcyjna wynosi ok. 40 MW. Druga farma działa w miejscowości Krzęcin, koło Choszczyna w woj. zachodniopomorskim. Farma składa się z 8 turbin Nordex o mocy 2,4 MW każda, a jej łączna moc zainstalowana przekracza 19 MW.

Oprócz Kuślin, w województwie wielkopolskim działają już inne farmy wiatrowe Koncernu, m.in. w pobliżu miejscowości Dobrzyca (o mocy 49,9 MW), Ujazd (o mocy 30 MW), Dominowo (o mocy 62,4 MW) oraz w Przykonie (ok. 33 MW). Kolejne inwestycje będą realizowane przez wchodzącą w skład Grupy spółkę Energa Wytworzenie, która w lipcu podpisała z firmą Greenvolt umowę przedwstępną dotyczącą projektów Opałenica i Sompolno. Pierwszy z nich obejmuje trzy farmy fotowoltaiczne o łącznej mocy 22 MW. Natomiast drugi to hybrydowy projekt łączący turbiny wiatrowe o mocy 26 MW i instalację fotowoltaiczną o mocy 10 MW. Realizacja planów Energi zakłada dalszą rozbudowę portfolio spółki o kolejne farmy fotowoltaiczne: PV Mitra (65 MW) i PV Żuki (2,4 MW).

ORLEN inwestuje także w budowę pierwszej morskiej farmy wiatrowej w polskiej części Bałtyku. W październiku koncern podjął finalną decyzję inwestycyjną w sprawie budowy farmy Baltic Power, o mocy do 1,2 GW. To największy

projekt w zakresie odnawialnych źródeł energii w Europie Środkowo-Wschodniej. Po zakończeniu budowy w 2026 roku, farma będzie produkować energię elektryczną, która będzie w stanie zasilić ponad 1,5 mln gospodarstw domowych w Polsce.

W październiku spółki z Grupy ORLEN uzyskały pięć kolejnych koncesji na budowę morskich farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim, o łącznej mocy ok. 5,2 GW. Uwzględniając Baltic Pipe koncern posiada łącznie 6 lokalizacji morskich farm wiatrowych o potencjale 6,4 GW.

Zgodnie z przyjętą strategią, do końca 2030 roku Grupa ORLEN będzie dysponować odnawialnymi źródłami energii o łącznej mocy ponad 9 GW, obejmującymi m.in. morskie i lądowe farmy wiatrowe, fotowoltaikę oraz jednostki wytwórcze na biogaz i biometan. W sumie, dzięki potencjałowi połączonego koncernu multienergetycznego do końca dekady Grupa ORLEN przeznaczy na zielone inwestycje aż 120 mld zł.

Opr. (kw)

*Świąt prawdziwie świątecznych, ciepłych w sercu,
zimowych na zewnątrz, jaśniejących pierwszą gwiazdką.
Niech z nut świątecznych zapachów
powstanie najpiękniejsza kolęda
i czarem swej melodii spełni Wasze marzenia.
Mamy nadzieję, że Nowy Rok będzie kolejnym rokiem
owocnej współpracy, czego Państwu i sobie z całego serca życzymy*

**Właściciel firmy Młyn Przedpełce
Paweł Kocięcki**

**DOBRA MAKA - W DOBRE RĘCE
W TWOJE RĘCE...**

MŁYN PRZEDPEŁCE



Rok założenia 1870
Paweł Kocięcki



Trwają przetargi na nowe budynki

Na osiedlu Miodowa Jar

Wciąż trwa przetarg na budowę bloku przy ulicy Miodowej 33. To już trzynasty budynek na osiedlu Miodowa Jar, który zostanie wybudowany od podstaw w miejsce starego obiektu. Będzie w nim piętnaście mieszkań. Ratuszowi urzędnicy ogłosili też przetarg na przygotowanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg i chodników na osiedlu. Na razie poznałmy oferty w obu przetargach.

W sierpniu ratuszowi urzędnicy ogłosili przetarg na budowę dwunastego budynku – przy ul. Miodowej 31. Wygrała go Firma Remontowo-Budowlana „JAR-CEZ” (2 488 680 złotych brutto) i już rozpoczęła prace. W nowym budynku będzie piętnaście mieszkań po trzy na każdej kondygnacji. Jedenaście mieszkań będzie dwupokojowych z kuchniami, a cztery jednopokojowe z aneksem kuchennym. W każdym z mieszkań będzie przedpokój i łazienka. Parter budynku ma być dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Taki sam będzie budynek przy ul. Miodowej 33. Oferty na tę część inwestycji poznaliśmy 30 listopada, a zgłosiły je: konsorcjum firm Buildings For Bu-



J. Danieluk

Jeszcze nie został rozstrzygnięty przetarg na budowę bloku przy ul. Miodowej 33

siness i Wojciech Zielenka Aedilis – 3 673 114,18 zł, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe Hegor – 4 991 006,41 zł, Firma Remontowo-Budowlana „JAR-CEZ” – 2 587 680 zł, BMB Budownictwo – 3 500 000 zł. Miasto zamierza przeznaczyć na jej sfinansowanie 2,3 mln złotych.

Warto przypomnieć, że na początku sierpnia do użytku został oddany blok przy ulicy Miodowej 27. Prace rozpoczęły się jesienią 2022 roku. Wykonawcą prac była Firma Remontowo-Budowlana Jar-Cez z Płocka. W tym trzykondygnacyj-

nym bloku znajduje się piętnaście mieszkań. Ich powierzchnia użytkowa waha się od 30,5 do 43 mkw. Wszystkie lokale zostały wykończone pod klucz, co oznacza, że są wyposażone w drzwi wewnętrzne, grzejniki, armaturę i ceramikę łazienkową oraz kuchenną. Na podłogach leżą panele, ściany są pokryte gładziami, a tam, gdzie trzeba, są położone płytki. Postawienie i wyposażenie bloku kosztowało ponad 2,56 mln zł. Podczas wręczenia kluczy mieszkańcom prezydent Andrzej Nowakowski zapowiedział,

że na osiedlu Miodowa Jar w przyszłym roku powstanie plac zabaw, a po zakończeniu budowy ostatniego z trzynastu bloków zostaną wyremontowane osiedlowe uliczki.

Te zapowiedzi są już realizowane. W projekcie przyszłorocznego budżetu znalazły się pieniądze na budowę placu zabaw. Natomiast 1 grudnia upłynął termin składania ofert na pracowanie kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowy ulic na osiedlu Miodowa Jar wraz z infrastrukturą techniczną oraz odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych do rzeki Brzeźnicy, realizowanej w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja układu komunikacji drogowej i pieszej wraz z parkingami na osiedlu Miodowa Jar – prace przygotowawcze”. Swoje oferty przedstawiły firmy: IN-TEC-Plan – 388 tysięcy złotych za całość zamówienia, Tprojekt – 285 360 zł za całość zamówienia i Kom-projekt – 362 235 zł za całość zamówienia. Ceny zawierają koszty zakresu podstawowego – przygotowania dokumentacji projektowej i kosztorysowej oraz opcji, czyli pełnienia nadzoru autorskiego. Miasto na sfinansowanie zakresu podstawowego przygotowało kwotę 300 tysięcy złotych.

Nowe bloki na osiedlu Miodowa Jar stają w miejscu szkieletowych domów tzw. szwedzkiego osiedla. Powstało ono przed laty z myślą o pomocy ofiarom powodzi z 1982 roku. Chociaż zostały wybudowane w bardzo krótkim czasie, miały jedną wadę – zostały ocieplone azbestem. W związku z tym niezbędne było ich wyburzenie i zastąpienie nowymi budynkami. Inwestycja na osiedlu Miodowa Jar rozpoczęła się w 2010 roku. Zgodnie z projektem na osiedlu ma powstać w sumie trzynaście bloków – dziesięć liczących po 15 mieszkań i trzy z dziewięcioma mieszkaniami każdy.

Łącznie na osiedlu Miodowa Jar powstanie 177 mieszkań komunalnych o powierzchni od 23 do 57 mkw. W pierwszej kolejności są przeznaczane na lokale zamienne dla lokatorów mieszkających np. w kamienicy na starówce, z której trzeba było wywaterować wszystkich mieszkańców. W drugiej kolejności mieszkania są przyznawane osobom oczekującym na przydział lokalu komunalnego. Część z nowych mieszkań jest przeznaczanych na lokale socjalne.

Do tej pory do użytku miasto oddało na osiedlu Miodowa Jar ponad 150 mieszkań.

(jac)

ORLEN testuje technologie, które przyczynią się do ograniczenia zanieczyszczeń powietrza. Centrum Badawczo-Rozwojowe koncernu i Politechnika Gdańska opracowały nowy ekologiczny asfalt, który redukuje szkodliwe substancje pochodzące ze spalin samochodowych oraz z instalacji grzewczych. Badania laboratoryjne potwierdziły skuteczność nowego materiału. W Kąkowie koło Ostródy został wybudowany pierwszy testowy odcinek drogi z użyciem innowacyjnego asfaltu.

Centrum Badawczo-Rozwojowe, we współpracy z Politechniką Gdańską, opracowało innowacyjną nawierzchnię asfaltową pochłaniającą zanieczyszczenia powietrza. To rozwiązanie sprawdzi się zwłaszcza na terenach zurbanizowanych, gdzie stężenie szkodliwych związków generowanych przez transport kołowy oraz w wyniku spalania paliw konwencjonalnych w instalacjach grzewczych jest najwyższe. Nawierzchnia asfaltowa ma redukować zanieczyszczenia powietrza na poziomie wyższym niż dostępne na rynku produkty.

– Jako największy producent paliw samochodowych w regionie, ORLEN przykłada szczególną wagę do rozwoju technologii przyczyniających się do zmniejszenia wpływu transportu samochodowego na środowisko. Rozwijamy elektromobilność i wykorzystanie zeroemisyjnego paliwa wodorowego, ale nie zapominamy o pojazdach z tradycyjnym napędem. Sięgamy po własne, innowacyjne rozwiązania, które przyczynią się do redukcji smogu pochodzącego m.in. ze spalin samochodowych. Taką technologią jest nowy ekologiczny asfalt opracowany na Wydziale Chemicznym Poli-

Centrum Badawczo-Rozwojowe ORLEN we współpracy z Politechniką Gdańską opracowało innowacyjną nawierzchnię pochłaniającą zanieczyszczenia powietrza

Ekologiczne asfalty

techniki Gdańskiej we współpracy z Centrum Badawczo-Rozwojowym ORLEN, który jest współwłaścicielem technologii. Badania laboratoryjne wykazały, że nasz produkt jest w stanie zmniejszyć ilość zanieczyszczeń nawet o 40 proc. – mówi Daniel Obajtek, prezes Zarządu ORLEN.

Oprócz substancji emitowanych przez pojazdy, ekologiczny asfalt zredukuje też poziom rakotwórczych związków pochodzących z ogrzewania domów paliwami konwencjonalnymi. Badania laboratoryjne, wykonywane w komorze reakcyjnej Politechniki Gdańskiej na próbkach nawierzchni z ekoasfalem, potwierdziły redukcję m.in. tlenków azotu (NOx) i lotnych związków organicznych (LZO) na poziomie 40% proc., a rakotwórczego benzo(a)pirenu na poziomie 25% proc. Parametry wyraźnie lepsze niż w przypadku innych produktów tego typu, dostępnych na rynku.

– Do produkcji asfaltu wykorzystaliśmy opracowany przez Politechnikę Gdańską materiał fotokatalizacyjny, który powoduje, że zanieczyszczenia ulegają rozkładowi pod wpływem światła słonecznego. Nasz materiał wykazuje dużo wyższą efektywność niż inne produkty na rynku, które redukują jedynie stężenie tlenków azotu. Tymczasem nowy, ekologiczny asfalt opracowany wspólnie przez Politechnikę Gdańską i Centrum Badawczo-Rozwojowe ORLEN jest w stanie unieszkodliwić także inne substancje, m.in. wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne zawarte w pyłach zawieszonych



www.freepik.com

Zdjęcie poglądowe

PM_{2,5}, w tym kancerogeny benzo(a)piren – mówi prof. Anna Zielińska-Jurek z Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej.

Obecnie trwają testy nowego materiału na doświadczalnym odcinku drogowym o długości 1 km, położonym w miejscowości Kąkowie koło Ostródy. Lokalizacja testowego fragmentu została wybrana ze względu na bliskość drogi ekspresowej S7 oraz otoczenie gospodarstw domowych emitujących zanieczyszczenia z kotłów grzewczych. Badania potrwać 12 miesięcy, a dane będą zbierane za pomocą czujników do pomiaru poziomu zanieczyszczeń, umieszczonych bezpośrednio przy drodze, jak i z próbek pobranych z nawierzchni i przekazanych do laboratorium. Celem jest weryfikacja proekologicznych właściwości

asfaltu w warunkach rzeczywistej eksploatacji. Uzyskane wyniki będą podstawą do decyzji o wdrożeniu ekologicznego asfaltu do produkcji.

Projekt „Ekologiczne asfalty” realizowany jest z wykorzystaniem dofinansowania z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju (NCBiR).

Nad innowacyjnymi produktami asfaltowymi pracuje również ORLEN Asfalt. Spółka testuje technologię mającą ułatwić firmom budowlanym zastosowanie przy budowie i remontach dróg dużych ilości destruktu asfaltowego, czyli asfaltu i kruszyw odzyskanych ze starych nawierzchni. W październiku tego roku na drodze wojewódzkiej 505 w okolicach Fromborka ułożony został testowy odcinek nowej nawierzchni, w której skład, oprócz kruszywa, wchodzi 25 proc. granu-

latu asfaltowego oraz specjalna mieszanka asfaltu wyprodukowanego przez ORLEN Asfalt. Szacuje się, że w Polsce udział materiałów z recyklingu w nowo powstałej nawierzchni drogowej może wynosić nawet 60 proc., a oszczędności związane z ich wykorzystaniem mogą osiągnąć ponad 400 mln zł rocznie.

– Dzięki połączeniu materiałów pochodzących z recyklingu z naszymi asfaltami, nowo powstałe drogi w niczym nie ustępują drogom wybudowanym całkowicie z nowych materiałów. Recykling nawierzchni asfaltowych jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym w Stanach Zjednoczonych oraz krajach Europy Zachodniej. Pozwala on firmom realizującym inwestycje drogowe na zmniejszenie zużycia zasobów naturalnych, czyli asfaltu i kruszywa oraz ograniczenie emisji gazów cieplarnianych dzięki zmniejszeniu energochłonności procesu budowlanego – mówi Paweł Wachnik, prezes ORLEN Asfalt.

Centrum Badawczo-Rozwojowe funkcjonuje jako nowoczesna platforma współpracy pomiędzy ORLENEM a start-upami, wynalazcami, instytucjami czy uczelniami. Sieć tej współpracy obejmuje wszystkie uczelnie techniczne w Polsce, działające w obszarze zainteresowań koncernu, m.in. Politechnikę Warszawską z jej filią w Płocku, Politechnikę Gdańską, Uniwersytet Warszawski, Instytut Badawczy oraz instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz.

ORLEN Asfalt jest jednym z największych w Europie Środkowej dostawców lepszego asfaltowego, wykorzystywanego do produkcji nawierzchni drogowych. Produkty spółki trafiają do ponad 40 krajów na całym świecie, jednak zgodnie z przyjętą strategią, aktywność handlowa ORLEN Asfalt koncentruje się głównie na rynku polskim, gdzie realizowane jest ok. ponad 80 proc. sprzedaży.

Opr. (kw)

Nowoczesna pracownia dla przyszłych inżynierów

W płockiej filii Politechniki Warszawskiej

Nowoczesna, a co za tym idzie super wyposażona i bardzo potrzebna. Mowa o nowej pracowni informatycznej, którą właśnie uruchomiono w Politechnice Warszawskiej Filii w Płocku. To tu praktyczne umiejętności będą zdobywali studenci nowego kierunku uruchomionego w płockiej filii PW – Przemysłowe Zastosowania Informatyki.

Koszt uruchomienia pracowni mieszczącej się w gmachu Mechaniki przy Al. Jachowicza w Płocku to kwota 600 tysięcy złotych. Modernizację sali i zakup wyposażenia sfinansowano z dotacji Urzędu Miasta Płocka, Starostwa Powiatowego w Płocku oraz środków własnych uczelni. – *Współpraca przy wyposażeniu nowoczesnej pracowni wpisuje się w realizowaną od wielu lat przez samorząd miasta pomoc dla płockich uczelni. W tym oczywiście dla Politechniki Warszawskiej. Cieszy fakt, że nasza współpraca stanowi wsparcie w rozwoju uczelni, a długofalowo będzie służyć miastu i całemu rozwojowi* – mówił podczas otwarcia pracowni prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. Warto przypomnieć, że w ramach przyjętej przez Urząd Miasta uchwały o wsparciu uczelni wyższych od kilkunastu lat zapewniona jest pomoc finansowa na zakup wyposażenia,



T. Radwańska-Justyńska

Koszt uruchomienia pracowni mieszczącej się w gmachu Mechaniki przy ulicy Jachowicza 2 w Płocku, to kwota 600 tysięcy złotych. Przygotowano 20 stanowisk

modernizację pracowni. Jak podkreślał prezydent Nowakowski, zakres pomocy jest nieporównywalny właściwie z żadnym innym miastem na Mazowszu i w Polsce. – *Konsekwentnie wspieramy nasze szkoły wyższe, aby wesprzeć ich rozwój w przygotowywaniu nowych kadr w bardzo oczekiwanych obszarach. Stąd nasze wsparcie w kwocie 250 tysięcy złotych na utworzenie nowoczesnej pracowni informatycznej* – mówił prezydent Andrzej Nowakowski.

O wielkiej roli tego rodzaju przedsięwzięć mówił starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. – *Współpraca samorządów z uczelniami, w tym*

przypadku z Filią Politechniki Warszawskiej jest bardzo dobrą i sprawdzoną praktyką. Tym bardziej, że – jak pokazują dane rynku pracy – zapotrzebowanie na inżynierów jest ogromne. Takie sygnały mamy kierowane również od lokalnych przedsiębiorstw. Na podstawie takich analiz powstają nowe kierunki kształcenia. A przy współpracy świata nauki, obszaru prywatnych podmiotów i wsparciu lokalnych samorządów udaje się realizować kolejne ważne przedsięwzięcia mające ogromny wpływ na rozwój gospodarczy regionu. Współpraca w tym zakresie pozwala budować spójny system docelowo gwarantujący

rozwój gospodarczy i stanowiący wsparcie dla młodych osób w wejściu na rynek pracy – mówił starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz. Na wyposażenie pracowni samorząd powiatowy przekazał kwotę 50 tys. złotych.

W planach jest uruchomienie kolejnych dwóch pracowni – także w gmachu Mechaniki. Pierwsza podobna do tej właśnie oddanej, kolejna – pracownia automatyki. Tu uczelnia stara się pozyskać fundusze na ich wyposażenie. – *Kształcimy kadry dla miasta, dla regionu. Kadry bardzo poszukiwane przez pracodawców, zatem każda kolejna inwestycja gwarantująca kształcenie praktyczne z wykorzystaniem nowoczesnego sprzętu jest bardzo ważna i bardzo potrzebna. Szczególnie w branży IT, bo to właśnie studenci tego kierunku – przemysłowego zastosowania informatyki będą głównie korzystali z zajęć w tej pracowni* – mówiła prorektor Filii PW w Płocku dr hab. inż. Renata Walczak, prof. uczelni. Kierunek przygotowany we współpracy z firmami płockimi i regionu płockiego. I jak mówiła prorektor Renata Walczak, po absolwentów już ustawia się kolejka pracodawców. Na pierwszym roku kształcą się 24 osoby.

Szczegóły dotyczące wyposażenia pracowni przedstawił dr Cezary Obczyński, kierownik zespołu matematyki, informatyki, fizyki na Wydziale Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Filii PW w Płocku. W pra-

cowni jest 20 stanowisk, każde wyposażone w dwa monitory. Całość przygotowana tak, aby symulować docelowe stanowisko pracy przy jakim będzie działał pracownik branży IT. – *Pracownia była tworzona z myślą głównie o studentach nowego kierunku kształcenia w naszej uczelni – przemysłowe zastosowania informatyki, ale będzie także służyła studentom pięciu innych kierunków kształcenia w naszej uczelni. Cała pracownia ma innowacyjny układ, aby był jak najlepszy kontakt prowadzącego ze studentami, każda osoba miała ten sam przekaz od prowadzącego. Stąd są dwa rzutniki, tak więc nawet siedząc na końcu Sali, jest doskonała widoczność* – przedstawiał szczegóły wyposażenia pracowni dr Obczyński.

W pracowni prowadzone będą zajęcia dla studentów nowego kierunku kształcenia, prowadzonego od tego roku akademickiego. Kierunek Przemysłowe Zastosowania Informatyki uruchomiono we współpracy z partnerami przemysłowymi w związku z dynamicznym rozwojem zastosowań informatyki w przemyśle oraz rosnącym zapotrzebowaniem na specjalistów w tym obszarze.

W ramach inwestycji wartej 600 tysięcy zł pracownia komputerowa została całkowicie wyremontowana, a jej nowoczesne wyposażenie umożliwi studentom zdobycie praktycznych umiejętności w komfortowych warunkach. **rad**



JEDYNA W POLSCE PIZZERIA
MISTRZA WŁOCH I EUROPY

Valerio Valle

Al. Kobylińskiego 13, Płock



Jest taki dzień – o świętach w PRL-u

Kolejki po karpia i pomarańcze, ręcznie robione ozdoby choinkowe, zakładowe „śledziki” – święta w czasach peerelu miały swój urok i niepowtarzalny klimat, a ich przygotowanie wymagało nie lada pomysłowości. Jak wówczas obchodzono Boże Narodzenie?

Śledzik rodzaju męskiego

Do przedświątecznych zwyczajów należał tzw. śledzik. Panowie spotykali się w lokalu i spożywali potrawy postne, głównie ryby, popijając je dobrze schłodzoną wódką. Takie spotkania przeciągały się nawet do Wigilii. Oficjalnie panowie nie chcieli przeszkadzać paniom w przygotowaniach do świąt. Jak pisał Stefan Wiechecki: „Odwieczny obrzęd »rybki« gromadzi przy biesiadnych stołach wszystkie stany. (...) Każdy pije ostro i zakąsa często praśnym chlebem, śledziem w śmietanie, grzybkiem w cieście, karpem na szaro czy smażonym karaskiem, byle z postem, byle godnie, byle tradycyjnie”.

Zastaw się, a postaw się

Jeszcze w czasach II RP na sklepowych półkach nie brakowało towarów, a świąteczne menu zależało jedynie od zasobności portfela. „(...) Szwagier mój Alojzy Pokrzywka z Jabłonnego przyjechał do Warszawy za sprawunkami.

Siostra wypisała mu na kartce wszystko, co ma kupić. Było tego ze dwadzieścia gatunków. (...) Zaniem wszystko kupiliśmy, szwagier o mały figiel na kolejkę się nie spóźnił” – wspomina Stefan Wiechecki.

Po wojnie władze komunistyczne traktowały święta jako okazję do rzucenia na rynek towarów, które na co dzień były deficytowe. Jak zauważa Stefan Wiechecki, przedświąteczna gorączka zaczynała się już w listopadzie. „(...) rodzynki, migdały, suszone winogrona i pomarańcze ze wszystkich stron świata do nas zapychają i jeżeli nie zdążą na Wigilię, na Trzech Króli nadlecą do Gdyni, a potem już najdalej w miasteczko będą w sklepach”.

Karp prosto z wanny

Karp, choć modny, nie był za peerelu ogólnodostępny. Dochodziło nawet do tak kuriozalnych sytuacji, że w zakładach pracy odbywały się loterie, w których można było wygrać właśnie... tę rybę.

Pisarka Joanna Chmielewska tak wspomina ten czas: „Wszyscy wiedzą, jak wyglądała przez lata sytuacja z rybami przed świętami Bożego Narodzenia. Zdobywało się je różnie, podstępem, kumoterstwem, przemocą, stawem w Łazienkach, a przeważnie ogonami”. Mało kto miał wtedy lodówkę, dlatego po zakupie karp ładował w wannie z chlorowaną wodą, czasem nawet na kilka dni.

Ręcznie robione ozdoby

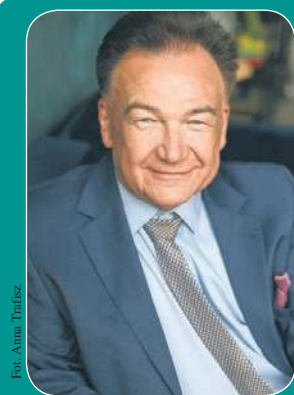
Nie było polskiego domu bez metrów łańcucha choinkowego zrobionego z kolorowego papieru przez dzieci na zajęciach ZPT. Anna Szydłowska opowiada, czym ozdabiano choinki w PRL-u: „Wiele sklepów (...) zaopatrywała w bombki działająca do dziś na warszawskim Grochowie manufaktura założona w 1948 roku przez Jana Fogla. (...) Bombkowych stylizacji choinek dopełniały włosy anielskie, rozłożone na gałązkach wata mająca imitować śnieg, podłużne cukierki, orzechy i sprzedawane w Cepelii dekoracje ze słomy”. Na pomoc przychodziły popularne w tym czasie poradniki typu „Zrób to sam”.



Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

W Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu od wielu lat można podziwiać wystawę „Boże Narodzenie na Mazowszu” (czynna do końca lutego 2024 r.) pokazującą, jak dawniej wyglądały przygotowania do tych szczególnych świąt. W korytarzu przed Galerią Rzeźby można podziwiać wystawę pokonkursową szopek, które brały udział w konkursie pt. „Szopka beetlejska. Małe dzieło sztuki” – to ponad 100 małych dzieł, które zostały stworzone przez dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat.

Źródła:
Stefan Wiechecki – „Wszystko przez Heroda” (1937), PIW, Warszawa 1956
Stefan Wiechecki – „Czuć święta w powietrzu” (1962), Czytelnik, Warszawa 1965
Joanna Chmielewska – „Autobiografia. Tom I. Dzieciństwo”, Vers, Warszawa 1993
Anna Szydłowska – „Tak samo ładne jak prawdziwe. Święta w PRL-u”, culture.pl



Fot. Anna Tarasz

Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego

Święta kojarzą mi się przede wszystkim z ciepłem rodzinnego domu i licznymi rocznicami, które są dla mnie ważne. Ten czas wypełnia też zapach wigilijnych potraw i migocząca choinka. Życzę wszystkim Mazowszanom spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, pełnych miłości i wzajemnego szacunku.

**Spokojnych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
dużo zdrowia,
sukcesów i optymizmu
w Nowym Roku 2024**

życzą

Adam Struzik
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Ludwik Rakowski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego

**Radni i Zarząd
Województwa Mazowieckiego**

25^{lat} Mazowsze



Decyzją Rady Gminy stawki przyszłorocznych podatków w gminie Słupno nie idą w górę. Radni pozostawili je na dotychczasowym poziomie. Gwarantując tym samym mieszkańcom, przedsiębiorcom i rolnikom działającym na terenie gminy najniższe w regionie płockim stawki podatków: rolnego, od nieruchomości, gruntów, a także podatku transportowego. Jednogłośnie decyzja radnych w tej kwestii to bardzo ważny element wsparcia samorządu w budowaniu partnerstwa z osobami prowadzącymi działalność gospodarczą na terenie gminy Słupno, a także zapewnienia atrakcyjnych warunków podatkowych obecnym i przyszłym mieszkańcom.

Decyzja samorządu gminy Słupno o utrzymaniu stawek podatkowych na dotychczasowym pułapie to jedno z wielu działań władz gminy w tworzeniu atrakcyjnych warunków dla przedsiębiorców, rolników działających właśnie w tej części powiatu płockiego i mieszkańców. Bez wątpienia najniższe w powiecie płockim stawki podatkowe są ważnym argumentem dla przedsiębiorców, inwestorów i mieszkańców.

Potwierdzają to podatki transportowe w gminie Słupno, których stawki w minionym roku były trzy razy niższe niż w innych gminach i ustalone sporo poniżej górnej granicy wskazanej przez ustawodawcę.

Podatki transportowe

W 2024 roku stawki podatku transportowego w gminie Słupno przedstawiają się następująco: **168, 216 i 240** złotych (stawki zależne od

Bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców i przedsiębiorców

Gmina Słupno przyjazna dla wszystkich



Rada Gminy Słupno jednogłośnie zdecydowała o utrzymaniu ubiegłorocznych i najniższych w powiecie płockim stawek podatku: transportowego, rolnego, od gruntów i budynków mieszkalnych

tonażu samochodów: 3,5 – 5 t, 5,5 – 9 t, 9 – 12 t.

Na terenie innych gmin powiatu płockiego przykładowa rozpiętość stawek jest w granicach od 617 zł do 770 zł przy tonażu 3,5 – 5,5 t; 750 – 1188 zł przy tonażu 5,5 – 9 t; 870 -1551 zł przy tonażu 9 – 12 t. Jak stawki podatkowe w tym za-

kresie wyglądają w przykładowych gminach powiatu płockiego?

Gmina Bielsk: 770 zł (3,5-5,5 t), 957 zł (5,5-9 t), 1551 zł (9-12 t);
Gmina Bodzanów: 720 zł (3,5-5,5 t), 1188 zł (5,5-9 t), 1428 zł (9-12 t);
Gmina Bulkowo: 617 zł (3,5-5,5 t), 1068 zł (5,5-9 t), 1306 zł (9-12 t);
Gmina Radzanowo: 709 zł (3,5-5,5

t), 919 zł (5,5-9 t), 1138 zł (9-12 t);

Gmina Stara Biała: 620 zł (3,5-5,5 t), 750 zł (5,5-9 t), 870 zł (9-12 t);

Gmina Staroźreby (tu stawki pozostały na ubiegłorocznym poziomie): 863 zł (3,5-5,5 t), 1 355,00 zł (5,5-9 t), 1 663,00 zł (9-12 t).

Podatki od nieruchomości

Także bez zmian pozostają na terenie gminy Słupno przyszłoroczne podatki od nieruchomości. Za budynki mieszkalne w kwocie - **0,97** zł od 1 m2 powierzchni użytkowej. Za grunty mieszkalne jest on w wysokości - **0,39** zł od 1 m2 powierzchni. Za pozostałe budynki np. garaże w wysokości - **5,51** zł od 1 m2 powierzchni użytkowej.

Jakie stawki ustanowiły inne samorządy za budynki mieszkalne?
Gmina Bielsk: 1,15 zł za 1 m2;
Gmina Bodzanów: 0,50 zł za 1 m2;
Gmina Bulkowo: 0,54 zł za 1 m2;
Gmina Radzanowo: 1,15 zł za 1 m2;

Gmina Stara Biała: 0,87 zł za 1 m2;
Gmina Staroźreby (stawka na poziomie ubiegłorocznej): 1 zł od 1 m2 powierzchni.

Jak w przykładowych gminach powiatu płockiego wyglądają stawki podatków za grunty mieszkalne?

Gmina Bielsk: 0,57 zł za 1 m2;
Gmina Bodzanów: 1 m2;
Gmina Bulkowo: 0,61 zł za 1 m2;
Gmina Radzanowo: 0,61 zł za 1 m2;
Gmina Stara Biała: 0,44 zł za 1 m2;
Gmina Staroźreby: 0,40 zł za 1 m2.

Podatek rolny

Radni Gminy Słupno ustalili na sesji, że w przyszłym roku kwota podatku rolnego nie ulegnie zmianie i będzie wynosić **50 zł za 1 dt**. Warto dodać, że ustawowo dopuszczalna i stosowana w wielu gminach jest wysokość 89,69 zł za 1 dt.

Jak wyglądają stawki w przykładowych gminach powiatu płockiego?

Gmina Bielsk: 72,50 zł za 1 dt;
Gmina Bodzanów: 70 za 1 dt;
Gmina Bulkowo: 72 zł za 1 dt;
Gmina Radzanowo: 66 zł za 1 dt;
Gmina Stara Biała: 64 zł za 1 dt;
Gmina Staroźreby: 68 zł za 1 dt.

Opr. rad



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

25. Mazowsze

MUZEUM JEST JEDNOSTKĄ ORGANIZACYJNĄ SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Święta Bożego Narodzenia to moment, w którym nasze serca wypełnia radość. To również czas na refleksję nad mijającym rokiem i snucie planów na przyszłość. Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę szczęścia i wspaniałych rodzinnych dni spędzonych przy świątecznym stole. Niech ten czas będzie wytchnieniem i odpoczynkiem od codziennych obowiązków, a także chwilą spokoju, którą wypełni zapach choinki i prezenty. Życzę wesołych i przede wszystkim zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia wszystkich marzeń w nadchodzącym Nowym Roku.

Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

www.mwmskansen.pl

“Boże Narodzenie na Mazowszu”

wystawa czynna do końca lutego 2024 r.

Zapraszamy do zwiedzania wystawy

SA-58bn

Jesteś właścicielem zabytku i myślisz o jego remoncie?

Złóż wniosek o dofinansowanie

To już ostatnie chwile, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie – z budżetu miasta – na remont obiektów zabytkowych. Urząd Miasta Płocka przypomina, że trwa nabór wniosków o udzielenie dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach oraz innych nieruchomościach położonych na Specjalnej Strefie Rewitalizacji.

Przedstawiciele ratusza przypominają, że w przypadku zabytków wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków wnioski należy składać zgodnie z zasadami przyjętymi Uchwałą Nr 966/LVI/2023 Rady Miasta Płocka z dnia 31 sierpnia 2023 roku, zmienioną Uchwałą Nr 1007/LVIII/2023 Rady Miasta Płocka z dnia 26 października 2023 roku oraz zgodnie z ogłoszeniem Prezydenta Miasta Płocka z dnia 20 listopada 2023 roku (załącznik do Zarządzenia Nr 4703/2023).

O udzielenie dotacji może ubiegać się osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna posiadająca tytuł prawny do zabytku wynikający z prawa własności, użytkowania wieczystego, trwałego zarządu, ograniczonego prawa rzeczowego albo stosunku zobowiązaniowego.



Budynek dawnego kina „Diana”

Dotacja może być udzielona w wysokości do 50 procent nakładów koniecznych do poniesienia na wykonanie prac lub robót, które zostaną wykonane w roku 2024. Jeżeli zabytek posiada wyjątkową wartość historyczną, artystyczną lub naukową dotacja może być udzielona w wysokości do 100 procent nakładów na wykonanie prac. Wysokość udzielonej dotacji każdorazowo uzależniona jest od wysokości środków

zabezpieczonych na ten cel w budżecie miasta.

Z miejskiej kasy może zostać dofinansowany m.in. remont elewacji, dachu, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej zewnętrznej, wykonanie izolacji przeciwwilgociowej, stabilizacja konstrukcyjna części składowych zabytku lub ich odtworzenie w zakresie niezbędnym dla zachowania tego zabytku, zakup i montaż instalacji odgromowej,

przeciwłamaniowej oraz przeciwpożarowej.

Dotacje na remonty nieruchomości położonych na obszarze Specjalnej Strefy Rewitalizacji przyznawane są na zasadach określonych w załączniku nr 1 do Uchwały Nr 390/XXII/2020 Rady Miasta Płocka z dnia 27 sierpnia 2020 r. Dotacja może być udzielona właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości w wy-

sokości do 50% nakładów koniecznych do poniesienia na wykonanie robót lub prac, które zostaną wykonane w roku 2024.

Wnioski należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka (wejście od ul. Zduńskiej) – stanowisko Architektura i Urbanistyka lub przesyłać przesyłką poleconą (rejestrowaną) na adres: Urząd Miasta Płocka, Referat Rewitalizacji i Estetyzacji Miasta, Stary Rynek 1, 09-400 Płock lub za pośrednictwem platformy ePUAP.

Druki wniosków dostępne są na stronie internetowej <https://nowy.plock.eu/formularze-wnioski/>. Co ważne, wnioski można składać tylko do 2 stycznia 2024 roku.

Szczegółowych informacji na temat dotacji udziela Referat Rewitalizacji i Estetyzacji Miasta, tel.: 24 367 14 53, 24 367 17 68, e-mail: rewitalizacja@plock.eu.

Warto przypomnieć, że w tym roku dzięki miejskim dotacjom wykonano m.in. remont kamienicy położonej przy ul. Pięknej 3, budynku dawnej wagi miejskiej przy ul. Kwiatka 59a, budynku dawnego kina „Diana” przy ul. Kazimierza Wielkiego 7. Wykonano również konserwację nagrobka biskupa Hieronima Cieleckiego w Bazylice Katedralnej oraz ołtarza św. Aleksego w kościele parafialnym pw. św. Aleksego w Trzepowie.

Opr. (jac)

Starostwo Powiatowe w Gostyninie rozstrzygnęło konkurs „Kartka Świąteczna dla Seniora z DPS-u”

255 kartek dla seniorów

Ksawier Jendrzewski z SP w Solcu, Julia Sierant z SP w Lucieniu, Zofia Rosińska z SP w Pacynie i Dominika Lada z Liceum Ogólnokształcącego w Gostyninie zajęły pierwsze miejsca w konkursie „Kartka Świąteczna dla Seniora z DPS-u”. Konkurs był przedsięwzięciem Starostwa Powiatowego w Gostyninie. 12 grudnia w Sali Posiedzeń gostynińskiego starostwa odbyła się uroczystość wręczenia nagród, wyróżnień i dyplomów. Uczestniczyli w niej Starosta Gostyniński Arkadiusz Boruszewski, Wicestarosta Gostyniński Maria Wróblewska oraz Przewodnicząca Rady Powiatu Katarzyna Osowicz-Szewczyk, którzy z wielką przyjemnością uhonorowali zwycięzców, wyróżnionych oraz wszystkich uczestników konkursu.



Nagrody laureatom konkursu wręcali Starosta Gostyniński Arkadiusz Boruszewski, Wicestarosta Gostyniński Maria Wróblewska oraz Przewodnicząca Rady Powiatu Katarzyna Osowicz-Szewczyk



Na organizowany przez Starostwo Powiatowe w Gostyninie konkurs pt. „Kartka Świąteczna dla Seniora DPS-u” nadesłano aż 255 prac. Jego celem było zachęcenie dzieci oraz młodzieży z terenu powiatu gostynińskiego do wykonania personalizowanych

kartek świątecznych, które zostaną przekazane przez Starostę Gostynińskiego mieszkańcom Domów Pomocy Społecznej prowadzonych przez Powiat Gostyniński.

Wręczenie nagród i dyplomów odbyło się w Sali Posiedzeń Starostwa Powiatowego w Gostyninie.

Uczestnicy zostali również obdarowani słodyczami oraz pierniczkami wykonanymi własnoręcznie przez podopiecznych Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Gostyninie. Spotkanie uświetniła wystawa wszystkich prac konkursowych. Była również moż-

liwość zakupu prac wykonanych przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Gostyninie, które były partnerami wydarzenia.

Szczególne podziękowania skierowano do Adama Struzika – Marszałka Województwa Mazowieckiego, który objął to wydarzenie

Patronatem Honorowym oraz ufundował nagrody. Organizatorzy konkursu dziękują także Drukarni SZMYDT z Gostynina za ufundowanie upominków oraz wydruk plakatów konkursowych.

(eg)



Z okazji
**Świąt
Bożego Narodzenia**

składamy
najserdeczniejsze życzenia...
Szczęścia, zdrowia i radości.

Wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku 2024

oraz spełnienia w życiu
osobistym i zawodowym.

Przewodniczący
Rady Miasta i Gminy Gąbin
Edward Wilgocki

Burmistrz
Miasta i Gminy Gąbin
Krzysztof Jadczak



Zdrowych, spokojnych
i pełnych rodzinnego
ciepła świąt

Bożego Narodzenia.

Odpoczynku od codziennego zabiegania
oraz chwili zadumy.
Wszelkiej pomyślności

w Nowym 2024 Roku

oraz spełnienia w życiu osobistym
i zawodowym
życzą

Przewodniczący
Rady Gminy Bielsk
Wiesław Jan Linowski

Wójt
Gminy Bielsk
Józef Jerzy Rozkosz



Koncert i zbiórka na gostynińskim zamku

Na działalność Animal Ghost

Ponad 16 tysięcy zł udało się zebrać podczas Koncertu Mikołajkowego na zamku na rzecz gostynińskiej Fundacji dla Zwierząt Animal Ghost. Były licytacje, kiermasz i koncert Mezo – gwiazdy wieczoru.

Stowarzyszenie Pozytywny Gostynin oraz Inicjatywa dla Gostynina zaprosiły na zamek gostyniński wszystkich, którzy chcieli wesprzeć podopiecznych Fundacji dla Zwierząt Animal Ghost. Jej działalność rozpoczęła się wiele lat wcześniej. Najpierw w roku 2013 powstał Gostyniński Ruch Na Rzecz Zwierząt Animal Ghost. Jego założyciele (grupa przyjaciół) stwierdzili, że „nie chcą i nie potrafią przejść obojętnie obok zwierząt, których dotknął zły los”. Postanowili więc pomagać zwierzętom bezdomnym

czy zaniedbanym oraz przeciwdziałać przemocy wobec zwierząt. Od 17 maja 2017 r. ruch jest oficjalnie Fundacją Dla Zwierząt Animal G(h) ost (pisownia właściwa). „*Pomagamy z całych naszych sił, pomagamy zwierzętom i ludziom, pomagamy wtedy, gdy sami już nie dajemy rady, a jeśli już naprawdę nie mamy możliwości, to prosimy Was o wsparcie.... Bo chcemy, bo nasza pasja stała się naszą pracą. Bo po tylu latach samotnej działalności wiemy, że tylko przy współpracy z innymi możemy coś zdziałać! A razem, możemy naprawdę dużo! Działamy na terenie miasta i gminy Gostynin, bo wierzymy w słowa «myśl globalnie, działaj lokalnie»*” – można przeczytać na stronie fundacji.

W grudniu br. na gostynińskim zamku fundacja zaprosiła na koncert z atrakcjami. Poprowadzili go Marcin Maciejewski i Witold Pilichowicz.

Na scenie wystąpili lokalni artyści: Gabrysia Trojanowska, Marysia Florczak, Konrad Kolasinski, Natalia Kotwas, Basia Banach, Gabrysia Zwolińska, Ola Radzikowska, Kasia Radzikowska, Dominika Trzaskowska, Marcin Ciszewski, dzieci z Akademii Przedszkolaka, Mażoretka Libra Gostynin, Basia Peda, Michalina Milczarek i formacja Red&Black.

Licytacje na rzecz zwierzątek poprowadzili Artur Szulwach i Konrad Krysiak. Ponadto odbył się kiermasz książek, prowadzony przez Maję Szyperską i harcerzy z Hufca ZHP Gostynin im. Andrzeja Małkowskiego. Można było też kupić ozdoby świąteczne na kiermaszu Eweliny Pasikowskiej, skosztować pysznych ciast na kiermaszu prowadzonym przez Magdalenę Augustyniak, Anię Burczak i Kasię Sierant, napić się zimowej herbaty na stoisku Ewy Krysiak albo zdecydować się na sushi na stoisku prowadzonym przez Tomasza Abrozewicza (Zen Sushi).

Ponadto Lilia Szyperska poprowadziła zbiórkę karmy i koców dla zwierząt, a Klaudiusz Mikołajczyk zaprezentował psy do adopcji, które są obecnie pod opieką Animal Ghost. Na antresoli zamkowej najmłodszy pod okiem Anny Ciechomskiej i Agaty Zalewskiej-Czech z Craft on the tree w kąciku plastycznym wykonywali własnoręcznie ozdoby choinkowe.

Głównym punktem wieczoru był koncert Mezo, na który zaprosili Agnieszka Korajczyk-Szyperska oraz Roman Augustyniak. Podczas koncertu zebrano łącznie 16 tysięcy 418 zł i 55 gr. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

(eg)

W Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Gostyninie

Spotkanie opłatkowe



Starostwo Powiatowe w Gostyninie

8 grudnia odbyło się spotkanie opłatkowe pracowników i podopiecznych Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy w Gostyninie. Na zaproszenie Dyrektora PŚDS Moniki Kuźnickiej w spotkaniu wzięli udział Starosta Gostyniński Arkadiusz Boruszewski, Wicestarosta Gostyniński Maria Wróblewska oraz Skarbnik Powiatu Elżbieta Kijek. Wśród zaproszonych gości byli także Janusz Brudnowski – Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie, Aneta Nowicka z Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, Ewa Augustyniak – Kierownik Powiatowego Zespołu Obsługi Ekonomicznej Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych oraz Łukasz Ciesielski – Kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Mieszkańcy Powiatowego Środowiskowego Domu Samopomocy to osoby dorosłe z całego powiatu gostynińskiego, traktujące PŚDS jak drugi dom, w którym otrzymują wsparcie, terapię

i możliwość spędzania czasu wolnego. Na spotkanie opłatkowe w restauracji Porto przygotowali i wystawili przedstawienie jasełkowe, które obejrżeli wszyscy zaproszeni goście. Tematem przewodnim były oczywiście tradycje i zwyczaje związane ze świętami Bożego Narodzenia.

Po oficjalnych życzeniach przybyli goście, pracownicy oraz podopieczni podzielili się tradycyjnie opłatkiem, aby w dalszej części zasiać do wspólnego posiłku.

Ważnym elementem spotkania opłatkowego dla podopiecznych PŚDS były odwiedziny Świętego Mikołaja, który wręczył prezenty, czym wywołał dużo radości oraz wzruszeń podopiecznych. Spotkanie uświetniło wspólne śpiewanie kolęd.

Dodajmy, że w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy jego mieszkańcy cały grudeń przygotowują się na święta Bożego Narodzenia. Na czas adwentu uczestnicy poszczególnych pracowni wykonali własne kalendarze adwentowe. Zgodnie z tradycją podopieczni PŚDS każdego dnia realizują dobre uczynki i zadania takie jak słuchanie oraz śpiewanie kolęd i piosenek, wykonywanie świątecznych ozdób, opowiadanie o ulubionych potrawach wigilijnych... Uczą się w ten sposób zachowań prospołecznych, które z pewnością będą mogli wykorzystać w przyszłości.

Opr. (kw)



Starostwo Powiatowe w Gostyninie



Inicjatywa dla Gostynina

Społeczność Gostynina troszczy się o bezdomne i zaniedbane zwierzęta

Sztandar dla szkoły w Solcu

Po co szkole sztandar? Jak wiadomo, jest on symbolem jej historii i tradycji. Sztandar jest również odniesieniem do ojczyzny, w której się żyje, uczy i pracuje. Przekonanie to wyraża społeczność Szkoły Podstawowej im. Wł. St. Reymonta w gminie Gostynin, która postarała się o nowy sztandar.

Sztandar szkoły jest dla społeczności szkolnej symbolem „małej ojczyzny”, jaką jest szkoła i jej najbliższe środowisko. Uroczystości z udziałem sztandaru wymagają powagi zachowania, a przechowywanie, transport i przygotowanie sztandaru do prezentacji – właściwych postaw szacunku.

W Szkole Podstawowej im. Władysława Stanisława Reymonta w Solcu

(w gminie Gostynin) odbyła się uroczystość związana z nowym sztandarem. W 98. rocznicę śmierci patrona, wielkiego Polaka, noblisty, ale przede wszystkim pisarza, który w swojej twórczości życie ludzkie podporządkowywał rytmowi przyrody i nierozzerwalnie połączył je z porządkiem liturgicznym – odbyło się przekazanie szkole nowego sztandaru (poprzedni sztandar po zmianach strukturalnych placówki stracił ważność).

Uroczystość poprzedziła msza św. w kościele parafialnym w Solcu, w czasie której proboszcz parafii ks. Sławomir Buńkowski poświęcił nowy sztandar. Potem w asyście pocztów sztandarowych szkół gminnych, gości, rodziców, nauczycieli i społeczności uczniowskiej – wszyscy przeszli do budynku szkoły na część oficjalną.

Zgodnie z rytuałem, przedstawiciele fundatorów sztandaru przekazali go na ręce dyrektora Bogusławy Filińskiej. Zapewniła ona, że „będzie on symbolem wartości, jakie są i zawsze będą fundamentem pracy wychowawczej”.

Dyrektor szkoły przekazała szkolną chorągiew uczniom, którzy złożyli ślubowanie. Następnie odbyło się wbicie symbolicznych gwoździ w tablicę fundacyjną. Tablica owa jest wyrazem wdzięczności uczniów i nauczycieli dla fundatorów sztandaru. Uczestniczący w tym wydarzeniu goście dziękowali nauczycielom szkoły w Solcu za to, że „wychowują uczniów w duchu kulturowania ludowych obyczajów, poszanowania tradycji polskiej wsi i szacunku dla jej symboli”.

Po części oficjalnej przysłała pora na występ artystyczny, przygotowany przez uczniów szkoły. Tematом była scena życia na wsi według pór roku, na podstawie powieści „Chłopi” Reymonta. Na końcu zatańczył Szkolny Zespół Pieśni i Tańca Solec.

W uroczystości nadania nowego sztandaru uczestniczyli m.in. przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Warszawie Delegatura w Płocku, lokalnych władz samorządowych z terenu gminy Gostynin, miasta Gostynin i Starostwa Powiatowego w Gostyninie, przedstawiciele ZNP i Międzyzakładowej Komisji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gostyninie, dyrektorzy szkół z terenu gminy Gostynin, emerytowani i byli nauczyciele Szkoły Podstawowej w Solcu, przyjaciele szkoły i fundatorzy nowego sztandaru.

(eg)



SP w Solcu

Uczniowie szkoły w Solcu ślubowali na sztandar

Podwójna nagroda dla sierpeckiego muzeum

Jan Rzeszotarski menadżerem 20-lecia



Dyrektor Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu Jan Rzeszotarski jest w gronie laureatów Plebiscytu Orły Polskiej Przedsiębiorczości. Został nagrodzony w kategorii Menadżer 20-lecia. Muzeum przyznano także nagrodę Instytucja 20-lecia w kategorii Działalność kulturalna.

Nagrody tegorocznym laureatom wręczono podczas odbywającej się w Warszawie Gali Polskiej Przedsiębiorczości i Samorządów 2023. Organizatorem była Ogólnopolska Federacja Przedsiębiorców i Pracodawców Przedsiębiorcy.pl. Plebiscyt Orły Polskiej Przedsiębiorczości organizowany jest w ramach Narodowego Programu Promocji Polska Przedsiębiorczość. W tym roku odbywał się po raz 20. Z tej okazji uhonorowano osoby, firmy, instytucje, których działalność jest wzorem do naśladowania. A realizowane projekty, przedsięwzięcia pokazują, jak rozwijać się z sukcesem, dbając o swój region, jak współpracować w tym zakresie z lokalnymi przedsiębiorcami, mieszkańcami, turystami. – *Wielka radość, wielkie wyróżnienie i satysfakcja. Cieszymy się, że działalność Muzeum Wsi Mazowieckiej i wszystkich pracowników została dostrzeżona, doceniona i uhonorowana nagrodą Instytucji 20-lecia. Dziękuję kapitule plebiscytu za nagrodę przyznaną mi w kategorii Menadżer 20-lecia. Z pewnością obie nagrody są takim motywatorem do tego, by nie zatrzymywać się w tym, co robimy i dalej rozwijać, wzboga-*

cać muzeum – mówi dyrektor Rzeszotarski.

Nowa wieś i odnowiony pałac

A plany inwestycyjne są duże i ciekawe. Na pytanie, czy i co można zrobić w sierpeckim skansenie, by miejsce to przyciągało jeszcze więcej turystów, dyrektor Rzeszotarski odpowiada, że jest sporo pomysłów i projektów. – *Te plany są cały czas coraz większe. Jednym z nich jest budowa na terenie skansenu następnej wsi, tak zwanej ulicówki nadrzecznej, czyli wsi przydrożnej. Byłaby ona wybudowana na terenie polany za karczmą. Mamy pełną dokumentację, czekamy na środki finansowe. No i duże wydarzenie to rewitalizacja zespołu pałacowego Zamoyskich w Bieżuniu. Oczywiście na bieżąco są uzupełniane elementy poszczególnych obiektów: chałup, zagród – przedstawia kolejne plany inwestycyjne dyrektor sierpeckiego skansenu.*

Jeśli chodzi o rewitalizację zespołu pałacowego w Bieżuniu, niedługo rozstrzygnięty będzie konkurs na wykonanie dokumentacji. Zadanie zaplanowane jest na kilka lat (do 2025 roku) i ma przywrócić świetność rozbudowanego pod koniec XVII wieku pałacu w Bieżuniu. Prace prowadzone będą tak, aby zachować w oryginalnej strukturze obiekt historyczny, a zarazem dostosować go do współczesnej funkcji, pozwalającej rozwijać działalność muzealną, kulturalną i naukową. Na zadanie samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył kwotę 34 195 000 zł.

rad

Nowa karetka dla Sierpca

Sierpecki oddział Stacji Pogotowia Ratunkowego ma nową karetkę. Ambulans marki Volkswagen Crafter o wartości 662.955,23 zł zakupił samorząd województwa mazowieckiego.

Przekazany do sierpeckiego oddziału ambulans jest jednym z trzech, jakie urząd marszałkowski zakupił dla Stacji Pogotowia Ratunkowego w Płocku. Pozostałe dwa funkcjonują w podstacji w Wyszogrodzie oraz w miejscu wyczekiwania przy ul. Armii Krajowej 62 w Płocku. Łączna wartość trzech karetek to kwota prawie 2 mln złotych. – *Cieszę się, że udaje nam się unowocześniać sprzęt, szkolić załogi, rozwijać ratownictwo medyczne na Mazowszu. Uruchomiliśmy największy w Europie projekt wsparcia w sprzęt, środki ochrony osobistej. Przekazywane karetki to właśnie ostatnie zakupy kończące jego realizację. W ramach programu wsparcia udało nam się kupić olbrzymią ilość sprzętu medycznego. Przekazać 170 nowych karetek, z których zdecydowana większość to w pełni wyposażone ambulance, będące oddziałami ratunkowymi na kołach, niezbędne w takim standardzie, jakie stawia współczesna medycyna. Takie, jakie są konieczne, aby ratować ludzkie życie – mówił podczas uroczystego przekazania ambulansów Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.*

Karetki zakupił Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie w ramach realizacji projektu „Zakup niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 na terenie województwa mazowieckiego”, realizowanego przez Województwo Mazowieckie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego

Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.

Jak zaznaczała Lucyna Kęsicka, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku, specjalistyczne karetki wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt i aparaturę medyczną to poprawa komfortu pracy ratowników. To także jakość udzielanej pomocy, odpowiadająca standardom współczesnej medycyny. – *W latach 2019 – 2023 z samorządu województwa mazowieckiego otrzymaliśmy 23 nowoczesne ambulance sanitarne wraz z wyposażeniem, w tym jeden ambulans bariatryczny i jeden neonatologiczny. Wartość otrzymanych w tych latach karetek to kwota ponad 13,5 mln złotych – mówiła podczas uroczystego przekazania ambulansów dyrektor Kęsicka.*

Przekazana do sierpeckiego oddziału karetka będzie stacjonować przy ulicy Braci Tułodzieckich 19. Będzie w niej pracował zespół doświadczonych ratowników: Grzegorz Kurta i Piotr Kapela. – *To nasz czwarty ambulans. Mamy zespół ratownictwa medycznego typu „P”, składający się z dwóch ratowników, zespół transportu medycznego specjalistycznego i zespół transportu sanitarnego – mówił Jacek Kowalski, koordynator sierpeckiego pogotowia, dodając, że kolejny zespół w systemie ratownictwa medycznego będzie zapewniał pomoc mieszkańcom Sierpca, powiatu sierpeckiego, a także Żuromina, Bieżunia, Płońska. – Nasz rejon obejmuje bardzo duży teren. W samym powiecie sierpeckim jest około 50 tysięcy mieszkańców plus trasa numer 10. Uśredniając, dobowo jest około 8 – 12 wyjazdów karetek.*

Obecnie placówki pogotowia dysponuje 16 karetkami. Zatrudnionych jest około 300 osób.

rad



T. Radwańska-Justyńska

Przekazana karetka jest czwartą, którą stacjonuje w sierpeckim oddziale Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gmina Bielsk otrzyma wsparcie na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Bielsk. Cel ten znalazł się na liście Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych wśród projektów skierowanych do dofinansowania w ramach programu „Fundusze europejskie na zielony rozwój Mazowsza”.

Bodzanów

Od 15 grudnia 2023 r. do 12 stycznia 2024 r. odbędzie się drugi nabór wniosków o wsparcie na wymianę pokryć dachowych z azbestu w gospodarstwach rolnych w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Brudzeń Duży

Strażakom z OSP Żerniki udało się posadzić ponad 20 szt. lip miododajnych, które będą zdobić plac przy remizie. W ramach projektu „Rewitalizacja skweru” drzewa zakupili również 3 ławki. Za sfinansowanie przedsięwzięcia ochotnicy z Żernik dziękują Fundacji GO-RAZDZE – Aktywni w Regionie.

Bulkowo

Szkołę Podstawową w Bulkowie odwiedził Marcin Biernat piłkarz Wisły Płock, środkowy obrońca. Piłkarz odpowiedział na pytania uczniów, a następnie wręczył nagrody w licznych przeprowadzonych w szkole konkursach, rozdał autografy i upominki.

Drobin

12 grudnia 2023 roku przekazano dokumentację projektową oraz plac budowy dot. zadania pn.: „Przebudowa Stacji Uzdatniania Wody wraz z wykonaniem zbiornika retencyjnego w miejscowości Łęg Probstowo gmina Drobin”.

Gąbin

Miasto i Gmina Gąbin jako jedna z 89 w Polsce otrzymała dofinansowanie na utworzenie gminnej pracowni komputerowej w ramach Konkursu Grantowego miniPAKT. Wartość projektu to 200 000 zł, w tym 100% dofinansowania Funduszy Europejskich.

Gostynin

Pełną parą idą roboty budowlane przy kompleksowej modernizacji Miejskiego Centrum Kultury w Gostyninie. Na realizację inwestycji Gmina Miasta Gostynina pozyskała kwotę 8.406.740,70 zł z II edycji Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych oraz wygospodarowała środki z budżetu Gminy Miasta Gostynina w wysokości 4.471.036,30 zł.

Gozdowo

Zakończono przebudowę drogi powiatowej relacji Lelice – Majki – Słupia. Prace prowadzono na odcinku 0,684 km. Koszt inwestycji to kwota 1551 574,50 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład stanowiło 1 476 387 zł, dotacja Gminy – 37 594 zł, środki powiatu – 37 593,50 zł.

Łąck

9 grudnia odbył się w hali sportowej w Łącku Mikołajkowy Turniej o Puchar Misia Gąglowskiego – impreza pod patronatem Wójta Gminy Łąck Zbigniewa Białeckiego. Sportowa rywalizacja została zorganizowana przez Stowarzyszenie FutbolGang dla dzieci z rocznika 2015.

Mała Wieś

Wniosek złożony przez Gminę Mała Wieś na „Zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Stare Galki” został pozytywnie oceniony przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych. Oznacza to, że wkrótce w gminie pojawi się kolejny nowy samochód ratowniczo-gaśniczy.

rad

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

Nowoczesna sala gimnastyczna

Ponad 2,5 mln zł kosztowała rozbudowa budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sierpcu. W nowej części mieści się wielofunkcyjna sala sportowa i dwie sale lekcyjne.

Jak mówił starosta powiatu sierpeckiego Andrzej Cześniak podczas uroczystego otwarcia sali gimna-

stycznej, to wydarzenie jest historycznym momentem w życiu szkoły. – *To inwestycja bardzo oczekiwana przez nauczycieli i uczniów, którzy mają do dyspozycji obiekt o powierzchni blisko 500 metrów kwadratowych. Inwestycja ta pozwoliła przygotować nie tylko pełne zaplecze sportowe, ale także sale pedagogiczne – mówił Andrzej Cześniak.*

Inwestycja realizowana była ze środków samorządu województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju”. Samorząd Mazowsza przeznaczył na ten cel kwotę 1.394.696,46 zł. Pozostałą część stanowiły fundusze rządowe i środki własne powiatu (500 tys. zł). Całkowity koszt zadania to kwota 2.490.347,45 zł brutto. Z budżetu powiatu dodatkowo prze-

znaczono kwotę 50 tysięcy złotych na wyposażenie obiektu.

W ramach inwestycji budynek Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 4 w Sierpcu został rozbudowany o dwie sale lekcyjne i wielofunkcyjną salę sportową o wymiarach 12 x 24 m wraz z zapleczem sanitarnym i technicznym. Prace trwały 15 miesięcy.

rad

Spacerkiem po gminach

Mochowo

W Mochowie rozegrano X Turniej Mikołajkowy. Uczestniczyło w nim 31 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Wielkiego, II – OSP Gójsk, III – JAPA OLD BOYS.

Nowy Duninów

Wniosek złożony przez druha, a zarazem wójta gminy Nowy Duninów Mirosława Krysiaka został pozytywnie oceniony przez Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych i znalazł się na liście wniosków skierowanych do dofinansowania. To oznacza, że już niebawem jednostkę OSP Nowy Duninów zasili fabrycznie nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy.

Pacyna

Na początku grudnia strażacy z OSP Pacyna odwiedzili Przedszkole Samorządowe w Pacynie. Przeprowadzili pogadankę edukacyjną na temat bezpiecznych zachowań w przypadku zagrożenia pożarowych i zademonstrowali sprzęt wykorzystywany w działaniach ratowniczych. Dzieci mogły przymierzyć, dotknąć, zobaczyć i zadawać pytania, a następnie zostały obdarowane opaskami odbłaskowymi z logo OSP Pacyna.

Raciąż

W dniach 9 – 10 grudnia w Raciążu odbył się III Ogólnopolski Zlot Poszukiwaczy z „Misją Skarb”. Tematem tegorocznych poszukiwań były ślady Wielkiej Wojny na Ziemi Raciąskiej. Jednym z punktów wydarzenia była uroczystość poświęcenia odrestaurowanego pomnika upamiętniającego mieszkańców zamordowanych przez niemieckich okupantów 4 sierpnia 1942 roku.

Radzanowo

8 grudnia odbyło się ostatnie w tym roku spotkanie wójta gminy z sołtysami. Wójt Piotr Jakubowski przedstawił zebrany projekt budżetu na przyszły rok oraz nakreślił plany inwestycyjne na terenie gminy.

Rościszewo

Starosta sierpecki Andrzej Cześnik podpisał protokół odbioru na przebudowę drogi powiatowej relacji Rościszewo – Kosemin – Zabowo – Szumanie. Inwestycja współfinansowana jest z Rządowego Funduszu Polski Ład. Całość prac to koszt 4 688 523,42 zł. W tym kwota dofinansowania 4 594 752,95 zł (98% wartości inwestycji).

Sanniki

Kiermasz ozdób świątecznych to już tradycja w sannickim pałacu, a prace twórców ludowych, dzieci ze szkoły podstawowej w Sannikach, podopiecznych DPS w Czarnowie oraz członków Stowarzyszenie Sympatyków Pałacu można było zakupić przed koncertem Katarzyny Żak w ECA w Sannikach.

Sierpc

Gmina zakupiła nowy autobus szkolny. Środki na ten cel wójt gminy Sierpc pozyskał z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia „Autobusy dla mazowieckich szkół”. Koszt zakupu to kwota 466 170 zł. Kwota dofinansowania z Samorządu Województwa Mazowieckiego wyniosła 265 300 zł. Pozostała kwota w wysokości 200 870 zł pochodziła z budżetu gminy.

Ślubice

12 grudnia w Collegium Polonicum odbył się „Wieczór z biografią Dzieci Wojny” zorganizowany przez oddział terenowy w Ślubicach Związku Polskich Dzieci Wojny. Tym razem odczytywano historie o doświadczeniach wojennych Elżbiety Mikołajczyk i Emilii Kubzdyl. W wieczorze wziął udział burmistrz Mariusz Olejniczak, który otrzymał przypinkę Związku Dzieci Wojny oraz przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Cholewczynski.

Kiedy do lotniska w Modlinie dojedziemy pociągiem?

Na razie jest umowa na projekt torowiska

Jak poinformowały PKP Polskie Linie Kolejowe, lotnisko w podwarszawskim Modlinie zyska bezpośrednie połączenie kolejowe ze stolicą. Spółka podpisała umowę na opracowanie dokumentacji projektowej dla nowej linii między stacją Modlin a Mazowieckim Portem Lotniczym Warszawa-Modlin. Dokumentacja, która zostanie sfinansowana z budżetu mazowieckiego samorządu, ma być gotowa do końca 2025 r.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z Infra – Centrum Doradztwa Sp. z o. o. oraz YLE Inżynierowie Sp. z o. o. na opracowanie dokumentacji projektowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu „Budowa odcinka linii kolejowej od stacji Modlin do Mazowieckiego Portu Lotniczego (MPL) Warszawa-Modlin oraz budowa stacji kolejowej Mazowiecki Port Lotniczy (MPL) Warszawa-Modlin”. W ramach tej umowy powstanie projekt linii i stacji kolejowej Mazowiecki Port Lotniczy (MPL) Warszawa-Modlin. Wartość całkowita umowy to około

4 mln złotych netto. Dokumentacja projektowa będzie finansowana ze środków samorządu województwa mazowieckiego.

Dwutorowa linia kolejowa Modlin – Mazowiecki Port Lotniczy Warszawa/Modlin będzie mieć ok. 5,5 km. Przebudowany zostanie układ drogowy w Nowym Dworze Mazowieckim, wraz z budową bezkolizyjnych skrzyżowań dwupoziomowych na styku linii kolejowej

z drogą krajową nr 62 oraz drogą powiatową. Do zadań wykonawcy będzie należało również pozyskanie decyzji administracyjnych, w tym pozwolenia na budowę.

Dzięki inwestycji mieszkańcy województwa mazowieckiego zyskają szybkie i wygodne połączenia kolejowe od stacji Modlin do Mazowieckiego Portu Lotniczego (MPL) Warszawa-Modlin i centrum stolicy.

– Nowa linia kolejowa na lotnisko

w Modlinie przyczyni się do likwidacji wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców, którzy mieli utrudniony dostęp do lotniska. Podróżę będą bezpieczne, komfortowe i przewidywalne – powiedział 7 grudnia po podpisaniu umowy Andrzej Bittel, były już sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

– Przygotowanie dokumentacji pozwoli na budowę połączenia między Modlinem a pobliskim lotniskiem. Nowa linia kolejowa ułatwi łączenie podróży lotniczej z kolejową i transport do centrum Warszawy, co realnie poprawi warunki życia mieszkańców – dodał Arnold Bresch, członek Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Opracowanie dokumentacji oraz wykup gruntów zostaną sfinansowane ze środków własnych mazowieckiego samorządu, zapewnionych na podstawie porozumienia zawartego między PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. a Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w lutym bieżącego roku.

Zakończenie opracowania dokumentacji projektowej i uzyskanie pozwolenia na budowę nowego połączenia zaplanowano do końca 2025 roku, co w kolejnych latach umożliwi rozpoczęcie budowy.

Opr. (jac)



Podpisanie umowy na opracowanie dokumentacji projektowej dla nowej linii między stacją Modlin a Mazowieckim Portem Lotniczym Warszawa-Modlin odbyło się na początku grudnia

ZUS ostrzega.

Rodzice, uważajcie na ten fake news

To kolejna próba oszustów

Zakład Ubezpieczeń Społecznych demuntuje fałszywe informacje krążące od kilku dni w Internecie. Chodzi o rzekome wyrównanie świadczenia 500+ do kwoty 800 zł za okres od sierpnia do grudnia 2023 r. Do ZUS już zgłaszają się klienci, którzy chcą złożyć udostępniany w mediach społecznościowych wniosek. ZUS ostrzega, że to kolejna próba oszustów chcących wyłudzić dane.

W ostatnim czasie w Internecie pojawiły się fałszywe doniesienia dotyczące rzekomego wyrównania świadczenia wychowawczego z kwoty 500 zł do 800 zł za okres od sierpnia 2023 r. do końca tego roku. – Do ZUS-u zgłaszają się klienci, którzy chcą w tej sprawie złożyć udostępniany w mediach społecznościowych wniosek (druk WYR.8P) – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

ZUS wyjaśnia, że zgodnie z ustawą wysokość świadczenia wychowawczego do końca 2023 r. to 500 zł na każde dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. Od 1 stycznia 2024 r. świadczenie wychowawcze 500+ zmieni się w 800+. Nastąpi to automatycznie, bez konieczności składania wniosku. – Po nowym roku uprawnieni otrzymają wypłaty w nowej wysokości, a o tym fakcie

zostaną poinformowani na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Ostrzegamy przed fałszywymi wiadomościami rozesłanymi przez oszustów w celu wyłudzenia danych. Nie należy klikać w podejrzane linki zarówno mailowe, jak i w wiadomościach SMS, ani pobierać załączników niewiadomego pochodzenia – informuje Wojciech Ściwiarski.

Prawo do 500+ ustalane jest na okres od 1 czerwca do 31 maja następnego roku. Jednak aby świadczenie było wypłacone od początku, rodzic musiał złożyć wniosek do końca czerwca 2023 r. Jeśli spóźnił się i przekazał dokumenty po 30 czerwca, to świadczenie otrzyma już tylko od miesiąca złożenia wniosku. Wyjątek stanowią rodzice nowo narodzonych dzieci. Oni mają 3 miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobią to w ciągu trzech miesięcy od dnia narodzin swojej pociechy, to otrzymają świadczenie z wyrównaniem. Zasada trzech miesięcy dotyczy również przypadku objęcia dziecka opieką, przysposobienia lub faktycznego umieszczenia dziecka w domu pomocy społecznej lub w pieczy zastępczej.

Wnioski na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca będzie można składać od lutego za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portalu Emp@tia, czy bankowości elektronicznej banków lub SKOK, które współpracują z ZUS.

rad

Na przedsiębiorczość i ekologię

Mazowsze ma pieniądze!

Województwo mazowieckie przeznaczy 360 mln zł na wsparcie rozwoju lokalnych firm i odnawialnych źródeł energii. To efekt podpisanej umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027. Z pomocy skorzystają m.in. mikro, mali i średni przedsiębiorcy, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, zarządcy budynków i klastry energetyczne.

Celem programu jest zwiększenie konkurencyjności i innowacyjności mazowieckich przedsiębiorstw oraz poprawa jakości powietrza i obniżenie kosztów pozyskiwania energii i ciepła przez mieszkańców regionu. Marszałek Adam Struzik podkreśla, że pomoc zwrotna jest szczególnie istotna dla regionu warszawskiego stołecznego, który ma największe zapotrzebowanie na nowe inwestycje biznesowe i środowiskowe.

Preferencyjne pożyczki będą dostępne dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców, którzy chcą zakupić maszyny i urządzenia produkcyjne lub wprowadzić nowe usługi i produkty na rynek. Dzięki temu będą mogli podnieść swoją efektywność, obniżyć koszty działalności i zwiększyć liczbę miejsc pracy. Paweł

Choraży, dyrektor zarządzający Pionem Funduszy Europejskich BGK, zaznacza, że przedsiębiorcy chętnie korzystają z preferencyjnego wsparcia, które daje im szansę na rozwój i zwiększenie konkurencyjności.

Pożyczki na odnawialne źródła energii

Odnawialne źródła energii to drugi obszar pomocy, który obejmuje budowę i rozbudowę instalacji wykorzystujących energię słoneczną, wiatrową, biomasę, geotermię czy wodę. Z pożyczek będą mogli skorzystać przedsiębiorcy, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, TBS-y, SIM-y, zarządcy wielorodzinnych budynków mieszkalnych, spółdzielnie oraz klastry energetyczne. Dzięki temu będą mogli ograniczyć zależność od tradycyjnych źródeł energii, obniżyć rachunki za prąd i ciepło oraz przyczynić się do ochrony środowiska.

Źródła finansowania programu to środki z budżetu Unii Europejskiej i budżetu państwa. Łącznie na pożyczki w zakresie rozwoju przedsiębiorstw przeznaczono około 245 mln zł (w tym ponad 186 mln zł ze środków UE), a na odnawialne źródła energii około 115 mln zł (w tym 85 mln zł ze środków UE). Pośrednikami finansowymi, którzy będą udzielać pomocy bezpośrednio zainteresowanym podmiotom, będą wybrane przez BGK instytucje finansowe. (t)

Rekordowe 30 mln złotych na pomysły mieszkańców

Zgłoś projekt do Budżetu Obywatelskiego Mazowsza!

Właśnie ruszył Budżet Obywatelski Mazowsza. W tej edycji na realizację pomysłów mieszkańców samorząd województwa przeznaczył rekordowe 30 mln zł! Projekty można zgłaszać do 21 stycznia 2024 r.

Budżet Obywatelski Mazowsza (BOM) to program, który daje mieszkańcom możliwość decydowania o tym, na co wydać część środków z budżetu województwa. To mieszkańcy zgłaszają, popierają i głosują na projekty, które uważają za ważne i potrzebne dla swojego regionu.

Budżet Obywatelski Mazowsza wystartował już po raz piąty. Jak podkreśla marszałek Adam Struzik, jego skala jest ogromna, a potrzeby mieszkańców bardzo zróżnicowane. – *Projekty zgłaszane do budżetu obywatelskiego pokazują nam, które dziedziny potrzebują wsparcia. Mazowszanie chcą organizować szkolenia dla dzieci i młodzieży, festiwale czy tworzyć szlaki turystyczne. Niezwykle ważne jest dla nich również zdrowie i bezpieczeństwo. We wszystkich dotychczasowych edycjach zakupiliśmy ponad 20 ambulansów. Dzięki BOM wspieramy też rozwój in-vitro na Mazowszu. Zachęcam do zgłaszania projektów.*

Na co można przeznaczyć pieniądze z BOM?

Projekty zgłaszane do BOM mogą dotyczyć różnych dziedzin życia, takich jak ochrona zdrowia, edukacja, kultura, sport, turystyka, ekologia czy bezpieczeństwo. Mogą być to projekty inwestycyjne, czyli takie, które wymagają zakupu lub budowy czegoś, np. sprzętu, infrastruktury, placów zabaw, ścieżek rowerowych itp.

Na takie projekty można przeznaczyć maksymalnie 1,2 mln zł. Mogą być to też projekty nieinwestycyjne, czyli takie, które polegają na organizacji czegoś, np. warsztatów, szkoleń, festiwali, konkursów, akcji społecznych itp. Na takie projekty można przeznaczyć maksymalnie 240 tys. zł.

Kto może zgłosić projekt?

Projekty mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy Mazowsza bez ograniczeń wiekowych. Każdy może zarówno zgłosić, jak i poprzeć dowolną liczbę projektów. W imieniu osób małoletnich projekty składają ich ro-



Jak zgłosić projekt do BOM?

Zgłaszanie projektów do BOM jest proste i trwa do 21 stycznia 2024 r. Wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy, który jest dostępny na stronie internetowej BOM lub w siedzibach urzędów marszałkowskich. Projekt musi być zgodny z prawem, zasadami BOM i potrzebami mieszkańców. Projekt musi też uzyskać poparcie co najmniej 50 osób, które podpiszą się pod nim na liście papierowej lub elektronicznej. Każdy mieszkaniec Mazowsza, bez względu na wiek, może zgłosić lub poprzeć dowolną liczbę projektów. Osoby małoletnie muszą mieć zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

dzie lub opiekunowie prawni. Sara Michalska, z-ca dyrektora departamentu organizacji w urzędzie marszałkowskim zaznacza, że w tej edycji samorząd chce jeszcze bardziej zaangażować Mazowszan zarówno na etapie zgłaszania projektów, podpisów pod listami poparcia, jak również głosowania. – *Zachęcamy do zgłaszania projektów miękkich, nieinwestycyjnych, angażujących mieszkańców w obszarze kultury, edukacji, profilaktyki zdrowia, bezpieczeństwa czy ochrony środowiska. Jesteśmy otwarci na wszelkie pojawiające się pytania i zachęcamy do kontaktu z nami, dlatego zorganizowaliśmy „czwartkowe popołudnia z BOM”* – podkreśla.

W tym roku Mazowszanie mogą liczyć na dodatkowe wsparcie na etapie pisania projektów. W grudniowe i styczniowe, czwartkowe popołudnia będzie można skontaktować telefonicznie z pracownikami urzędu marszałkowskiego. Dyżur będzie prowadzony w godzinach 15-19. Będzie można uzyskać pomoc z formularzami, dowiedzieć się o wymogach koniecznych do złożenia projektu, a także jak działa system.

Warto pamiętać, że zgłaszane projekty powinny być odpowiedzią na potrzeby mieszkańców i wspierać rozwój województwa mazowieckiego. Dlatego projekt, aby mógł zostać rozpatrzony musi zyskać poparcie minimum 50 mieszkańców Mazowsza. Co ważne – podpisy poparcia pod projektami będzie można zbierać nie tylko na listach papierowych, ale także elektronicznie.

Jak głosować na projekty z BOM?

Po zakończeniu etapu zgłaszania projektów, nastąpi etap weryfikacji formalnej i merytorycznej. Projekty, które spełnią wszystkie kryteria, zostaną dopuszczone do głosowania. Głosowanie odbędzie się w marcu 2024 r. i będzie możliwe przez internet lub w punktach stacjonarnych. Każdy mieszkaniec Mazowsza będzie mógł oddać jeden głos na jeden projekt z każdego podregionu. Podregiony to mniejsze obszary województwa, które mają swoją pulę środków z BOM. Są to: ciechanowski, ostrołęcki, siedlecki, radomski, żyrardowski, płocki, warszawski – zachodni, warszawski – wschodni oraz m.st. Warszawa. Projekty, które zdobędą najwięcej głosów, zostaną zrealizowane w 2025 r.

opr. (t)

Edukatorzy z Gąbina i Wyszogrodu nagrodzeni

Niebanalne pomysły na szkolne lekcje

Piotr Felczak, nauczyciel w Zespole Szkół Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie jest w gronie wyróżnionych tegorocznej edycji konkursu „Edukator na Mazowszu”. Wyróżnienie przyznano także dla Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica. O tytuł Edukatora walczyło aż 48 nauczycieli i 53 szkoły.

Tegoroczna edycja konkursu organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego „Edukator na Mazowszu” odbywała się po raz VII. Jest pomysłem na zaprezentowanie twórczych szkół i kreatywnych nauczycieli mających pomysły na niebanalne lekcje. W tegorocznej edycji konkursu samorząd województwa nagrodił nauczycieli i szkoły za kreatywność, inspirowanie uczniów i upowszechnianie kultury. – *Doceniamy nauczycieli – ich zaangażowanie, pracę i pomysłowość w tworzeniu atrakcyjnych lekcji i inspirowanie uczniów oraz szkoły, które realizują różne projekty związane z kulturą. To wszystko sprawia, że młodzi ludzie mogą rozwijać swoje zainteresowania i aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym* – podkreśla wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

W tej edycji konkursu zgłoszono aż 101 wniosków (53 szkół i 48 nauczycieli) w 8 kategoriach. Z tego grona kapituła wybrała 10 nauczycieli oraz 9 szkół, które rozwijają wśród uczniów twórcze myślenie, podczas



zająć wykorzystują innowacyjne rozwiązania i włączają do programu nauczania elementy kulturotwórcze.

W kategorii „Kreatywny nauczyciel szkoły ponadpodstawowej (szkoła na terenie gminy/miasta do 50 tys. mieszkańców)” wyróżnienie otrzymał Piotr Felczak, nauczyciel w Zespole Szkół Jana Śniadeckiego w Wyszogrodzie.

Wyróżnienie w kategorii „Kreatywna szkoła ponadpodstawowa (szkoła na terenie gminy/miasta do 50 tys. mieszkańców)” trafiło do Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie.

Idea konkursu zakłada wzbogacanie programu nauczania poprzez

włączenie do niego elementów kulturotwórczych. A także wspieranie i motywowanie dyrektorów oraz nauczycieli ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych do wdrażania w edukacji powszechnej metod nastawionych na rozwijanie wśród uczniów twórczego myślenia. Jak podkreślają organizatorzy konkursu, jest to również droga do promowania sposobów nauczania, które kształtują kreatywne podejście do rozwiązywania problemów edukacyjnych i wychowawczych, budują umiejętność poszukiwania innowacyjnych rozwiązań oraz pobudzają wyobraźnię uczniów.

Do konkursu mogą zgłaszać się szkoły podstawowe i ponadpodstawowe z terenu Mazowsza, które stwarzają przestrzeń do kreatywnego rozwoju ucznia poprzez upowszechnianie kultury. Nauczyciele szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu Mazowsza, których cechuje wyobraźnia i pomysłowość w prowadzeniu lekcji i zajęć szkolnych oraz umiejętność inspirowania uczniów ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień kulturowych. Szkoły i nauczyciele zgłaszający się do konkursu mogli przedstawić maksymalnie 3 wybrane dokonania szkoły lub nauczyciela (do 20 slajdów) za ubiegły rok szkolny. rad

Spacerkiem po gminach

Ślupno

W ramach naboru wniosków „PERN dla OSP” OSP w Ślupnie otrzymała dofinansowanie w postaci darowizny w kwocie 9 700 zł. Dzięki wsparciu Fundacji Grupy PERN jednostka zakupiła: ubranie specjalne – 1 kpl.; buty specjalne – 1 para; maski do aparatów – 2 szt.; szelki asekuracyjne (bezpieczeństwa) – 1 szt.; latarkę – 1 szt. Koszt całkowity zadania to 10 000 zł, w tym: darowizna 9 700, 00 zł i środki własne 300 zł.

Stara Biała

12 grudnia odbyła się Wigilia Stowarzyszenia Seniorów Gminy Stara Biała. Oprócz seniorów w spotkaniu opłatkowym udział wzięli ks. kan. Jan Piotrowski, który pobłogosławił opłatki, którymi zgromadzeni podzielili się podczas składania życzeń, wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński oraz przewodnicząca Rady Gminy Stara Biała Małgorzata Lewandowska.

Staroźreby

Zakończono budowę siłowni plenerowej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Staroźrebach. Zamontowanych zostało 11 profesjonalnych urządzeń do treningu siłowego, wszystkie są certyfikowane i spełniają wszelkie normy. Wartość całego przedsięwzięcia to 466 470,12 zł, z czego 297 839 pochodzi ze środków samorządu województwa mazowieckiego, a pozostała kwota 168 631,12 zł bezpośrednio z budżetu gminy.

Szczawin Kościelny

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie ogłosił przetarg na „Opracowanie dokumentacji projektowej dla rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 573 na odcinku od km 33+100 do km 37+700 Szczawin Borowy – Suserz gm. Szczawin Kościelny”. W ramach planowanej inwestycji odbędzie się rozbudowa drogi oraz budowa ciągów pieszo-rowerowych.

Szczutowo

„MIGOTKA” to nowy wóz zakupiony przez jednostkę OSP KRSG w Gójsku. To pierwszy nowy wóz w działającej od 101 lat jednostce. Na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Scania dofinansowanie przekazali WFOŚiGW w Warszawie – 575 tys. zł, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego – 150 tys. zł, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy – 15 tys. zł. Środki własne – 589 630 zł.

Wyszogród

Burmistrz Gminy i Miasta Wyszogród Iwona Gortat już po raz drugi ogłosiła wielką zbiórkę makulatury pn. „Makulaturę zbieramy o drzewa dbamy”. 13 grudnia odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Burmistrz Iwona Gortat wręczyła zwycięzcom nagrody rzeczowe oraz finansowe w postaci bonów.

Zawidz

Uczennica klasy IV LO w Zespole Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym otrzymała tytuł „Super Wolontariusza”. Wyróżnienie wręczono podczas XI Dnia Wolontariatu. Podziękowania otrzymali także opiekunowie szkolnego koła wolontariatu: Katarzyna Sadecka i Daniel Liszewski. Podziękowania za zaangażowanie szkoły w akcję charytatywną dla Oskarka otrzymała Krystyna Siwiec – dyrektor ZSS w Zawidzu Kościelnym.

Żychlin

OSP Żychlin przekazało jednostce z Chocholowa samochód ratowniczy marki Lublin, który służył druhom z Żychlina przez 25 lat. Z początku był to pojazd ratownictwa technicznego. W późniejszych latach był to pojazd służący do ratownictwa wodnego.

(kw), rad

„Moim priorytetem jest dbanie o interes mieszkańców”

Rozmowa z Anną Chmielewską, sołtyską sołectwa Borowice-Łagiewniki (gm. Bodzanów)



wych, w których mieszkają 403 osoby. Na terenie naszego sołectwa prężnie funkcjonują organizacje społeczne: KGW „Wesołe Babeczki”, które działa na rzecz lokalnej społeczności i chętnie uczestniczy w inicjatywach społecznych na terenie powiatu plockiego, oraz dwa stowarzyszenia: „Więcej Serca” i „Coraz Lepsze”.

Wszystkie organizacje wspierają rozwój przedsiębiorczości na wsi i aktywnie działają na jej rzecz. Dzięki ich aktywności w naszym sołectwie dużo się dzieje – spotykamy się, integrujemy, uczymy nowych rzeczy. To budujące, że mamy tak zaangażowanych mieszkańców. Nasze stowarzyszenia pozyskują fundusze zewnętrzne, np. z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego czy programu „Działaj lokalnie”, dzięki którym mogą realizować projekty służące wszystkim mieszkańcom.

Kiedy została Pani sołtyską? Co sprawiło, że zdecydowała się Pani kandydować?

Sołtyską zostałam 21 marca 2023 r. dzięki mieszkańcom sołectwa, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i oddali na mnie głos. Decyzja o kandydowaniu nie była łatwa, ale nie potrafiłam odmówić mieszkańcom. Obecnie jestem już na emeryturze, w związku z czym mam więcej czasu na działalność społeczną, którą, nie ukrywam, bardzo lubię.

Z jakimi problemami czy tematami najczęściej przychodzą do Pani mieszkańcy?

Mieszkańcy zgłaszają się z różnymi problemami, od naprawy dróg czy sezonowego braku dostaw wody, po prywatne problemy. Zawsze staram się każdemu pomóc, jak tylko potrafię.

Ludzie często dzwonią do mnie z różnymi sprawami, a ja, działając w ich imieniu, kieruję sprawy do odpowiednich jednostek w urzędzie gminy. Moim priorytetem jest czuwanie nad interesami mieszkańców naszego sołectwa.

Jakie inwestycje udało się zrealizować w sołectwie w ostatnich latach?

Sołectwo od lat korzysta z funduszu sołeckiego, który zgodnie z decyzją, jaką podejmują mieszkańcy, zostaje przeznaczony na potrzeby sołectwa, np. funkcjonowanie świetlicy (światło, woda, ogrzewanie, przeglądy) czy utrzymanie odpowiedniej jakości dróg. Po objęciu przeze mnie sołectwa fundusz został przeznaczony na inne cele. Udało nam się wygospodarować pieniądze na dwie lampy solarne, które zostały zamontowane na przystankach.

Sołectwo w 2020 r. skorzystało z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Dofinansowanie z MIAS-u zostało przeznaczone na docieplenie pokrycia dachowego budynku świetlicy wiejskiej.

Dzięki 150 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracji” w tym roku wykonano termomodernizację świetlicy wiejskiej w Borowicach. W obu inwestycjach partycypował także Urząd Gminy Bodzanów.

W ostatnim czasie w części miejscowości Borowice została także wykonana kanalizacja i położono nową nawierzchnię drogi asfaltowej. Zgodnie z planami przedstawionymi przez gminę wiosną 2024 r. będzie kanalizowana dalsza część Borowic i ruszy remont kolejnych dróg. Rozpocznie się również budowa pierwszego odcinka sieci gazowej w Borowicach, Łagiewnikach i sąsiednich Białobrzegach.

Jakie jest Pani największe marzenie dla sołectwa Borowice-Łagiewniki?

Moim największym marzeniem jest rozbudowa stacji wodociągowej, która rozwiąże problem braku wody w okresie wiosenno-letnim i wpłynie na poprawę jakości dróg w Łagiewnikach. Marzy mi się też budowa chodników i ścieżki rowerowej oraz wybudowanie przy świetlicy placu zabaw dla dzieci, siłowni zewnętrznej dla dorosłych, a także boiska i parking.

(ek)



„Dynamicznie się rozwijamy”

Rozmowa z sołtysem sołectwa Górki Piotrem Wąsikiem

Od jak dawna jest Pan sołtysem i co skłoniło Pana, by kandydować na to stanowisko?

Sołtysem jestem pierwszą kadencję. Do kandydowania namówili mnie sami mieszkańcy.

Jak duże jest sołectwo, któremu Pan przewodzi?

Nasze sołectwo jest jednym z największych w gminie. Górki to miejscowość, która rozwija się niezwykle dynamicznie, również pod względem demograficznym.

Jakie są główne potrzeby czy też problemy mieszkańców sołectwa?

Dynamika rozwoju Górek nie idzie niestety w parze z rozwojem niezbędnej infrastruktury, m.in. dróg, chodników, oświetlenia. Wspólnie z radną gminy wielokrotnie zgłaszaliśmy ten problem burmistrzowi Gąbina. Dużym kłopotem jest też dość uciążliwe połączenie komunikacyjne z Płockiem.

Co ciekawego dzieje się w sołectwie? Dlaczego warto tu mieszkać?

Górki sąsiadują z Płockiem. Mieszka tu wiele osób, które chciały wyprowadzić się z pełnych zgiełku

blokowisk i mieć blisko do pracy, instytucji kultury, które są w mieście. Atutem Górek jest przyroda – lasy, malownicze jeziora. To wszystko stwarza unikalny klimat naszej miejscowości. Jako mieszkańcy staramy się aktywizować lokalną społeczność. Niedawno utworzyliśmy Koło Gospodyń Wiejskich „Górki Górą”, które prężnie się rozwija i skupia wiele osób kultywujących wiejskie tradycje i kulturę. Podejmujemy też starania, aby utworzyć świetlicę, w której moglibyśmy się zbierać i wspólnie spędzać czas. Niestety, w tym przypadku również możemy liczyć wyłącznie na siebie i przychylność lokalnych przedsiębiorców, gotowych wesprzeć nasze plany.

Czy na terenie Pana sołectwa zauważa się odpływ ludności, zwłaszcza tej młodej, czy wręcz przeciwnie – osiedlają się tam nowi mieszkańcy?

Jak już wspomniałem, charakterystyczne położenie Górek sprzyja rozwojowi demograficznemu. Jeszcze 15, 20 lat temu była to zupełnie inna miejscowość, w której domi-

nowały osady gospodarskie, sady owocowe, pola uprawne. Od kilkunastu lat widzimy napływ osób, które marzyły o własnym domu z wielką działką, chcących mieszkać blisko natury. Obecnie właśnie taki model osadnictwa dominuje w naszej miejscowości.

Jakie inwestycje przeprowadzono w ostatnich latach i jak wpłynęły one na życie społeczności?

W ostatnich latach, dzięki staraniom mieszkańców, udało się doprowadzić do budowy lub przebudowy niewielkiej części infrastruktury drogowej i oświetlenia. Przeznaczaliśmy na to środki sołeckie. Z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw otrzymaliśmy dofinansowanie budowy oświetlenia. Sołectwo Górki dostało w ubiegłym roku pieniądze z MIAS, czyli programu „Mazowsze dla sołectw”. Kwota 10 tys. zł pozwoliła na montaż nowoczesnego oświetlenia ekologicznego na terenie miejscowości, co pozytywnie wpłynęło na jakość życia mieszkańców i zwiększyło ich bezpieczeństwo.

Czym zajmuje się Pan poza „sołtysowaniem”?

Zawodowo jestem związany z samorządem terytorialnym, stąd pewnie moje zainteresowanie problematyką społeczną. Obecnie pracuję w Starostwie Powiatowym w Płocku, gdzie pełnię funkcję kierownika Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Z wykształcenia jestem geodetą. Oprócz bycia sołtysem działam w KGW, którego jestem współzałożycielem i wiceprezesem.

Jakie ma Pan marzenia związane z sołectwem?

Przyznam szczerze, że coraz bardziej rozważam możliwość wystartowania w najbliższych wyborach do Rady Powiatu w Płocku. Dzięki temu miałbym realny wpływ na planowanie inwestycji, zwłaszcza tych infrastrukturalnych, które są potrzebne w Górkach i innych miejscowościach rozwijających się dzięki sąsiedztwu miasta. Niewątpliwie osoba reprezentująca te tereny, znająca



problemy mieszkańców, byłaby niezwykle cennym głosem w radzie powiatu.

Dziękuję za rozmowę.

(kw)

25^{lat}
Mazowsze

Mazowsze

dla sołectw

Płocczanie u Polaków na Wileńszczyźnie

Zawieźli setki świątecznych paczek

Po raz piąty płocczanie wyruszyli z bożonarodzeniowymi prezentami do rodaków na Wileńszczyźnie. Tym razem przygotowali 250 paczek z żywnością i słodycze dla uczniów z polskiej szkoły w Solecznikach. Wiozą także kilkadziesiąt świątecznych kartek z życzeniami przygotowanymi przez uczniów Szkół Katolickich w Płocku dla najmłodszych kresowiaków. W tym roku z prezentami wyruszyło z Płocka 16 osób.

Przedświąteczne wizyty, prezenty i spotkania płocczan z rodakami na Wileńszczyźnie to już wieloletnia tradycja. Dzieje się ona dzięki wielu wspaniałym ludziom pamiętającym o rodakach na Kresach i ich tęsknocie za ojczyzną. Akcja „Świąteczna Paczka Rodakom na Wileńszczyźnie” organizowana jest przez Fundację „Cokolwiek Uczyniliście” i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej. Akcję jak co roku wspiera minister Maciej Małeckie oraz fundacje: Energa i Enea Centrum Edukacji. – Dzięki temu wsparciu po raz kolejny jedziemy do naszych rodaków z bożonarodzeniowymi prezentami i życzeniami – mówi Adam Modliborski, koordynator akcji.

Przedświąteczne spotkania, szczególnie ze starszymi osobami, są nie-



T. Radwańska-Justynska

Po raz piąty płocczanie zawieźli świąteczne prezenty rodakom na Wileńszczyźnie

zwykle wzruszające. – Bardzo nam dziękują za to, że macierz o nich pamięta. Właśnie za pamięć, za możliwość rozmowy o Polsce – mówi Adam Modliborski, dodając, że nie wyobraża sobie, aby nie jechać na Kresy, bo mocno się nimi „zaraził” i próbuje zarazić nimi innych. – Dopóki wystarczy nam siła i środków, będziemy jeździli, pomagali, rozmawiali.

Wielką nadzieję na to, że akcja będzie kontynuowana, ma dr Witold Wybult, prezes Stowarzyszenia Ro-

dzin Katolickich Diecezji Płockiej. – To jest nasza piąta paczka, nawet w czasie pandemii nie przerwaliśmy jej organizacji. Mam nadzieję, że uda nam się kontynuować ją przez następne lata. Oczywiście wspólnie z naszymi partnerami, darczyńcami, przyjaciółmi, sympatykami – mówił o znaczeniu spotkań z rodakami z Kresów Witold Wybult, dodając, że spotkania zarówno w okresie świąt, ale także w wakacje, kiedy mali Polacy z Wileńszczyzny goszczą w Płocku, mają wielki wymiar

emocjonalny. – To jedno z bardzo wyjątkowych wydarzeń. Wiemy, że paczkami nie załatwimy problemów naszych rodaków, że jest to świąteczny, piękny gest, bardzo potrzebny. Ale w całej sprawie największy wymiar i znaczenie ma pamięć o rodakach na Wileńszczyźnie. To, że się spotkamy, rozmawiamy, jest niezwykle ważne i wzruszające – mówi Witold Wybult o piątej już edycji świątecznej akcji.

W tym roku do akcji jako najmłodsza wolontariuszka dołączyła

wraz z tatą ośmioletnia Marysia Modliborska, która dzielnie pakowała paczki. Dla swoich rówieśników z Kresów, ale i osób starszych przekazała piękne życzenia: – Dużo radości, szczęścia, zdrowia. Marysia przygotowała także dwie z kilkudziesięciu kartek świątecznych.

Pomysł przygotowania takich kartek to odpowiedź na prośby rodaków z Wileńszczyzny. Podczas jednego ze spotkań mówili: – Powiedźcie macierzy, Polakom, że my tu żyjemy. Powiedźcie Polakom, wnukom, że tu mieszkają Polacy. Wychodząc naprzeciw tym prośbom o Polskę, również w słowie pisanym uczniowie ze Szkół Katolickich w Płocku przygotowali świąteczne życzenia – opowiada o płynących od rodaków z Kresów prośbach Adam Modliborski.

Udział w akcji, jej organizowaniu, pakowaniu góry świątecznych prezentów to dla wolontariuszy z Płocka wielkie wzruszenie. – W tym roku po raz pierwszy dołączyłem do tej akcji. Mam nadzieję, że w kolejnych jej edycjach będziemy pomagali już znacznie większą grupą. Dlaczego? Bo niezwykle piękną i ważną sprawą jest to, że naszym rodakom na Wileńszczyźnie możemy dać kawałek serducha – mówi Leszek Majczyński reprezentujący Zakładową Straż Pożarną PKN ORLEN i działający w jego strukturach Klub Motocyklowy RYDWAN.

rad





Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego Nowego
2024 Roku
życzy
Wytwórnia Octu i Majonezu
„OCETIX” Grudziądz



SA-89bn

HOROSKOP

BARAN (21 marca - 19 kwietnia)

Twoje relacje kwitną. Nowe przyjaźnie i romantyczne połączenia staną się silniejsze. Daj sobie szansę na nowe doznania. W pracy twoja determinacja i zaangażowanie zostaną nagrodzone. Czekać cię sukcesy zawodowe, które przekroczą twoje oczekiwania. Skup się na rozwoju osobistym. To czas, aby odkrywać nowe pasje i cele życiowe.

BYK (20 kwietnia - 20 maja)

Romantyczne chwile są tuż za rogiem. Bądź otwarty na nowe doświadczenia i kompromisy. Twój związek nabierze nowego blasku. Twoje wysiłki w pracy zaczynają przynosić owoce. Bądź gotów na nagrody i uznanie. Czekać cię ciekawe propozycje zawodowe. Dbaj o zdrowie i wewnętrzną równowagę. Yoga lub medytacja mogą być dla ciebie korzystne.

BLIŹNIĘTA (21 maja - 20 czerwca)

Komunikacja w miłości odgrywa kluczową rolę. Bądź otwarty na rozmowy i wyrażaj swoje uczucia. Twoje relacje będą kwitnąć. Nowe pomysły przynoszą sukces. Bądź kreatywny i nie bój się podjąć ryzyka. Twój talent zostanie dostrzeżony. Znajdź równowagę między pracą a życiem osobistym. Spędzaj czas z bliskimi i korzystaj z chwil relaksu.

RAK (21 czerwca - 22 lipca)

Twoje uczucia są głębokie i silne. Bądź szczery w relacjach. Twoja empatia przyniesie jeszcze większe zbliżenie. Twoje zdolności organizacyjne są teraz kluczowe. Skoncentruj się na planowaniu i realizacji celów. Sukcesy zawodowe są na horyzoncie. Rodzina odgrywa ważną rolę. Spędzaj czas z najbliższymi i czerp radość ze wspólnych chwil.

LEW (23 lipca - 22 sierpnia)

Twoje życie miłosne nabiera intensywności. Bądź odważny i wyrażaj swoje uczucia. Romantyczne przygody czekają. Twoje umiejętności przywódcze są doceniane. Zaproponuj nowe pomysły i nie wahać się brać odpowiedzialności. Awans jest w zasięgu ręki. Znajdź równowagę między ambicjami a relacjami osobistymi. Twoja pewność siebie przyciąga pozytywne energie.

PANNA (23 sierpnia - 22 września)

Bądź taktowny i zwracaj uwagę na szczegóły. Romantyczne gesty sprawią, że związek stanie się jeszcze silniejszy. Perfekcjonizm w pracy przyniesie sukces. Skup się na detalach i dbaj o wysoką jakość swojej pracy. Czekać cię pochwały i docenienie. Zadbaj o swoje zdrowie i dobre samopoczucie. Regularne ćwiczenia fizyczne przyniosą korzyści.

WAGA (23 września - 22 października)

Twoja uroda i wdzięk otwierają przed tobą nowe drzwi miłości. Bądź otwarty na romantyczne niespodzianki. Twoje serce rozkwita. Współpraca jest kluczem do sukcesu. Zadbaj o relacje z kolegami i partnerami biznesowymi. Razem osiągniecie więcej. Znajdź równowagę między obowiązkami a przyjemnościami. Spędzaj czas z bliskimi i czerp radość z chwil spokoju.

SKORPION (23 października - 21 listopada)

Twoja głęboka emocjonalność przyciąga uwagę. Bądź otwarty na nowe relacje i daj się zaskoczyć. Romantyczne zdarzenia czekają. Determinacja, jaką wykazujesz, jest nie do pokonania. Skoncentruj się na celach i niech nic cię nie zatrzyma. Sukcesy zawodowe są na wyciągnięcie ręki. Zainwestuj czas w rozwijanie relacji. Twoja troskliwość sprawi, że zyskasz lojalnych przyjaciół i bliskie relacje.

STRZELEC (22 listopada - 21 grudnia)

Radość życia przyciąga podobnie myślące dusze. Bądź otwarty na nowe przyjaźnie i romantyczne spotkania. Czekać cię emocjonujące chwile. Twoja energia i optymizm są zaraźliwe. Podziel się nimi z innymi w pracy. Nowe możliwości kariery otwierają się przed tobą. Podróżowanie przyniesie nowe doświadczenia. Bądź otwarty na nowe kultury i poznawaj fascynujących ludzi.

KOZIOROŻEC (22 grudnia - 19 stycznia)

Twoje cele i wartości są zgodne z partnerem. Razem osiągniecie harmonii i równowagę w związku. Bądź otwarty na rozmowy o przyszłości. Masz w sobie ambicję, która otwiera przed tobą nowe drzwi. Zainwestuj w rozwój zawodowy i daj się zauważyć. Sukcesy są na wyciągnięcie ręki. Dbaj o swoje korzenie i tradycje. Czas spędzony z bliskimi przyniesie satysfakcję.

WODNIK (20 stycznia - 18 lutego)

Przyciągasz uwagę swoją oryginalnością. Bądź autentyczny i nie bój się być sobą. Romantyczne przygody czekają na ciebie. W pracy twoje pomysły są innowacyjne. Bądź kreatywny i zainspiruj innych wokół siebie. Czekać cię sukcesy w dziedzinie zawodowej. Otwartość na nowe idee przynosi pozytywne zmiany w życiu osobistym. Bądź gotów na nowe wyzwania i doświadczenia.

RYBY (19 lutego - 20 marca)

Twoja empatia i zrozumienie budują głębokie relacje. Bądź wsparciem dla partnera, a doświadczysz jeszcze większej harmonii w związku. W pracy wykaż się kreatywnością, która jest teraz kluczowa. Zaproponuj nowe rozwiązania i daj wyraz swojej wyobraźni. Sukcesy zawodowe są na wyciągnięcie ręki. Znajdź czas na relaks i odprężenie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Jestem emerytem, który skończył 65 lat. Słyszałem o limitach dorabiania, kogo one dotyczą, a kto może zarabiać bez ograniczeń?

Pracować i zarabiać bez ograniczeń mogą osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli kobiety, które ukończyły 60 lat, i mężczyźni, którzy ukończyli 65 lat.

Jest jednak jeden wyjątek, tzn. jeżeli ZUS podwyższył osobie jej wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1588,44 zł brutto), to jej zarobek nie może być wyższy niż kwota uzupełnienia do tej minimalnej emerytury. Jeżeli będzie wyższy, to ZUS będzie wypłacał emeryturę w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Pracować i zarabiać bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w trakcie służby wojskowej. Ten przywilej

mają również osoby pobierające renty rodzinne po osobach uprawnionych do tych rent.

Pracować i zarabiać bez ograniczeń mogą również osoby pobierające renty rodzinne, które ukończyły powszechny wiek emerytalny, ale ich emerytura z wyliczenia okazała się mniej korzystna niż renta rodzinna.

Prowadzę firmę od 2001 roku, w mediach pojawiają się informacje o zmianie w terminach składania korekt dokumentów rozliczeniowych. Jak to zmiany i gdzie mogę uzyskać pomoc?

Po 1 stycznia 2024 r. ZUS nie przyjmie korekt dokumentów rozliczeniowych za lata 1999-2021, ponieważ nie będzie już możliwa zmiana stanu rozliczenia na koncie płatnika składek. Po upływie tego terminu korekty mogą być sporządzane tylko z urzędu przez ZUS i tylko na koncie ubezpieczonego. Będą one wprowadzane tylko na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub prawomocnej decyzji. Nato-



Wojciech Ściwarski

Rzecznik Prasowy ZUS

w woj. mazowieckim

miast w ich wyniku nie nastąpią żadne zmiany w rozliczeniach z płatnikiem składek.

Natomiast korekty dokumentów rozliczeniowych (ZUS DRA, ZUS RCA, ZUS RSA) złożonych za okres od stycznia 2022 r. będzie można przekazywać w ciągu 5 lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy.

Płatnicy składek mogą skorzystać ze wsparcia ZUS przy weryfikacji dokumentów. Taką pomoc mogą uzyskać telefonicznie – w Centrum Obsługi Telefonicznej (COT) – tel. 22 560-16-00, podczas e-wizyty w ZUS, a także w dowolnej placówce ZUS. Płatnicy, którzy składają dokumenty przez program Płatnik lub e-Płatnik mogą także zwrócić się z wnioskiem o udostępnienie plików KEDU z danymi za okresy wcześniejsze niż te, które mają w swojej bazie danych.

Salon Kosmetologii Cleopatra

Prezenty dla urody

Świąteczny scenariusz idealny: przygotowujemy wspaniałą kolację wigilijną, spotykamy się z rodziną i przyjaciółmi, dziękujemy za życzenia. Mamy dla siebie czas, odpoczywamy. A w ramach dobrego rozpoczęcia nowego roku 2024 – otrzymujemy voucher do salonu kosmetycznego, który zadbaje o stan naszego ciała i ducha. Brzmi wspaniale? Po gwiazdkowe i noworoczne prezenty, na małe i większe przyjemności zaprasza Salon Kosmetologii Cleopatra.

W ferworze świątecznych przygotowań najbardziej cierpią podrażnione od detergentów dłonie. Zanim się obejrzy – niewiele pozostanie z pięknego lakieru na paznokciach. Wrażliwej cerze nie w smak ani suche powietrze w ogrzewanych pomieszczeniach, ani wiatr czy mróz na zewnątrz. Kosmetologzy „Cleopatra” przypominają, że zimą cera wymaga szczególnej uwagi. Warto podarować jej zabiegi regeneracyjne, silnie nawilżające i intensywnie pielęgnacyjne.

W kosmetycznym menu Salonu Cleopatra znajdują się kuracje anti-age, liftingujące, przeciwzmarszczkowe, rewitalizujące. Możemy wybierać od podstawowej pielęgnacji z peelingiem, maseczką, eliksirem kwasu hialuronowego (160 zł, max. 30 minut) aż do bogatego zabiegu z komórkami macierzystymi (promocyjna cena 260 zł) czy odmładzającego z kwasami (tzw. resurfacing). Każdy zabieg na życzenie wzbogaciemy drenażem limfatycznym.

Z czym warto wejść w nowy rok? Z zadbaną cerą – na pewno, ale spektakularny efekt może też przynieść stylizacja strefy oczu. Cienkie, dodające lat wąskie brwi nie są już modne. O nadanie im odpowiedniego kształtu zadba profesjonalna linergistka. Pomoże również wtedy, gdy mamy zbyt jasne, prawie niewidoczne brwi.

Chcąc zadbać o dłonie, można zafundować sobie odżywczy manikiur z malowaniem. Salon Kosmetologii Cleopatra poleca malowanie hybry-

dowe Shellac lub żel CND. Hybryda Shellac słynie z wielu patentów, które chronią płytkę paznokcia. I... możemy wybierać spośród mnóstwa kolorów.

Nie wiesz, czym obdarować bliskich, pracowników, kontrahentów? Przyjdź do salonu na bezpłatną konsultację (tel. 608-178-594), określ rodzaj zabiegu lub kwotę (100, 150, 200, 300, 500 zł), którą chcesz przeznaczyć na prezent i już elegancki bon – zaproszenie – gotowe! Świąteczny „must have” to zabiegi na twarz, a salon ma w tej dziedzinie naprawdę bogatą ofertę.

Każdy, kto zakupi bon na zabieg w Cleopatrze, otrzyma dodatkowy prezent dla siebie oraz dla obdarowanego. Może też wziąć udział w Lojalnościowym Programie Zdrowia i Urody z rabatami aż do -30%. Warto zajrzeć na naszą stronę www.cleopatra-plock.pl, gdzie znajdziemy informacje o zabiegach wraz z cenami – zachęca kosmetolog, właścicielka Salonu Cleopatra, Anita Gołębiowska.

Boże Narodzenie to czas świątecznych spotkań w pracy i w domu. Później mamy nowy rok i karnawał. A w karnawale lubimy się bawić! Przed wielkim wyjściem dobrze jest zadbać o trwałą, profesjonalną makijaż, który ukryje niedoskonałości i podkreśli atuty. Makijaże wykonane w Salonie Cleopatra przetrwają bale i studniówki.

W ramach świątecznych upominków – kilka makijażowych trików podpatrzonych u gwiazd: jeśli chcesz, żeby twoje usta wydawały się równe i pełne, oprócz szminki, którą najlepiej nakładać pędzelkiem, użyj kredki do ust w cielistym odcieniu i rozetrzyj jej kontury; efekt promiennej skóry uzyskasz dzięki rozświetlaczom – nakładaj je pod łukiem brwiowym (lekkie muśnięcie da efekt naturalnego liftingu), w wewnętrznym kącie oka (wydaje się wtedy większe, a cienie są mniej widoczne), na szczycie kości policzkowych i czubku nosa (gdy chcemy go wizualnie wyszczuplić). Jeśli na sylwestrowy bal lub domówkę założymy sukienkę z dekoltem – tam również warto nałożyć rozświetlający kosmetyk.

Salon Kosmetologii Cleopatra ufundował dla czytelników gwiazd-

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia Salon Kosmetologii Cleopatra życzy wszystkim swoim Gościom zatrzymania w biegu, celebrowania czasu spędzonego z bliskimi, empatii i radości. Niech Nowy Rok 2024 obfituje w zdrowie, spełnione marzenia, zrealizowane plany oraz równowagę dla ciała i ducha. Życzymy sobie harmonii i pokój. Nie zapominajmy o potrzebujących pomocy, dzielimy się, doceniajmy każdy dzień!

kowe zaproszenia na zabiegi. Otrzymają je nadawcy dwóch pierwszych e-maili, którzy w środę przysłał do redakcji wiadomość zawierającą imię, telefon oraz uzasadnienie, dlaczego to właśnie oni powinni zdobyć bon. Zwycięzcy zostaną powiadomieni drogą mailową. Zgłoszenia: konkurs@tp.com.pl (tytuł maila: konkurs Salonu Cleopatra).

(m.a.)



www.cleopatra-plock.pl

FB Anita Gołębiowska

Instagram: saloncleopatraplock

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07
lub 608 178 594

– Kosmetologia estetyczna
– pełna kosmetyka twarzy i ciała
– makijaż permanentny

Właściciel:
kosmetolog Anita Gołębiowska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00–20.00,
sobota 9.00–16.00

ŻYCZENIA

W najbliższych dwóch tygodniach imieniny obchodzą:
 19 grudnia – Dariusz, Eleonora,
 20 grudnia – Bogumiła, Teofil,
 21 grudnia – Tomasz, Tomisław,
 22 grudnia – Zenon, Honorata,
 23 grudnia – Wiktoria, Sławomir,
 24 grudnia – Adam, Ewa,
 25 grudnia – Anastazja, Eugenia,
 26 grudnia – Szczepan, Dionizy,
 27 grudnia – Jan, Maksym,
 28 grudnia – Teofil, Cezary,
 29 grudnia – Dominika, Tomasz,
 30 grudnia – Irmina, Eugeniusz,
 31 grudnia – Sylwester, Melania,
 1 stycznia – Mieczysław, Maria.

 Radość w sercach,
 choinka się świeci,
 świąteczne kolędowanie trwa,
 śnieg za oknem biały pada,
 Boże Narodzenie
 wreszcie za progiem
 i świąteczna pod choinką zabawa.
 Wesołych Świąt
 Bożego Narodzenia
 oraz pomyślności
 w nowym roku

dla państwa **Lucyny i Szczepana Kowalskich** życzą Danusia i Piotr.

 Aniołki grają na złotych harfach,
 Gwiazda Betlejemską jasno świeci.
 Pachnie piernikiem,
 czuć ciepło ogniska,
 pod choinką dary
 i słychać śmiech dzieci,
 Święta Bożego Narodzenia to jedyny taki czas w roku. Z tej okazji życzymy wam, drodzy **Tomaszu i Sławomiro**, aby radość przepelniała wasz cały dom, a wszelka pomyślność niech was nie opuszcza przez cały rok.
 Przesyłają Waglewscy.

 W dniu twoich imienin życzę ci, by radość w twym sercu zawsze tkwiła.
 By uśmiech na twarzy stale gościł. By spełniały się twoje marzenia.
Ewie Portalskiej przesyła Damian.

 Niech każdy dzień przynosi ci sukces, zdrowie i zadowolenie.

Niech zewsząd otacza cię miłość,
 co rozkwita jak kwiat.
 Wszystko to, co piękne,
 niech cię otacza.
 Życzę ci wielu radosnych chwil,
 przyjaciół – prawdziwych i wiernych.
 Niech los ci sprzyja i szczęście towarzyszy.
 Z okazji 40. urodzin drogiej **Hannie** życzą siostry.

 Abyś była uśmiechnięta w dniu tak ważnego święta.
 Abyś mimo biegu lat, zawsze kochała cały świat.
 Abyś duchem młoda była i nie sobie z problemów nie robiła.
Darii Szymkiewicz przesyłają koleżanki.
 (kw)
 Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz
 e-mail: **karolina@tp.com.pl**
 fb: **Tygodnik Płocki**

Pueri et Puellae Cantores Plocenses

Koncert kolęd

W drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia Chór Pueri et Puellae Cantores Plocenses jak co roku zaprasza płocczan na koncert kolęd i piosenek świątecznych. Usłyszymy m.in.: „Wśród nocnej ciszy”, „Mędrców świata”, „Cichą noc”, „Maleńka przyszła miłość”. Koncert rozpocznie się w bazylice katedralnej o godz. 19.00, występ jest wolny.
 Za płockimi chórzystami kolejny pracowity rok. Koncertowali w Polsce i za granicą, zaśpiewali w prestiżowej sali Filharmonii Berlińskiej, domach pomocy społecznej, kościołach. Wzięli udział w otwarciu i zakończeniu sezonu artystycznego Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Na finał zabrzmiąta owacyjnie przyjęta Messa di Gloria Giacomo Pucciniego pod batutą dyrygenta Francesco Bottigliero. Uświetnili jubileusz półwiecza parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Płocku. Na Festiwalu Chorus Inside w chorwackim

Rovinju zdobyli dwa złote medale. Byli też na tournée w Turcji oraz w Europejskiej Stolicy Kultury 2023 – węgierskim Veszprém. Wiosenna trasa koncertowa zawiodła chór do Włoch, gdzie polskie utwory sakralne zaśpiewali m.in. w słynnej katedrze Duomo di Milano. Na otwarciu 24. Pikniku Europejskiego w Płocku witali zagraniczne delegacje Beethovenowską „Odą do radości”.
 Płocki chór wziął udział w projekcie „Ojczyzna moja” dofinansowanym z budżetu Województwa Mazowieckiego. Koncerty odbyły się dla upamiętnienia 160. rocznicy powstania styczniowego oraz 45. rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża. Pueri et Puellae Cantores Plocenses występowali m.in. w Domu Seniora Leonianum w Sikorzu, Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Szczutowie, Domach Pomocy Społecznej w Goślicach i Brwilnie oraz w kościele w Gójsku. Pieśni z okresu powstania styczniowego przypomniane zostały również podczas koncertu w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

Wydarzeniem był występ w Filharmonii Berlińskiej, w międzynarodowym projekcie artystycznym kierowanym przez dyrektora artystycznego Wiener Singakademie Heinza Ferlescha, poświęconym dziełom Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wspólnie z innymi europejskimi chórmi, solistami i symfonikami wykonali Requiem W. A. Mozarta. Koncertowali również w ewangelickiej świątyni Luisenkirche podczas Nocy Chórów.
 W kwietniu Pueri Cantores Plocenses świętowali swój jubileusz. Założony 25 lat temu przez Annę i Wiktora Bramskich przy katedrze chór chłopięcy, od tamtego czasu bardzo się rozrósł. Dołączyły dziewczęta sprawiając, że znacznie poszerzył się repertuar. Podczas jubileuszowego koncertu w katedrze publiczność oklaskiwała m.in. utwory Mikołaja Gomółki, Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego, Mikołaja Zieleńskiego i Romualda Twardowskiego.
 Aktualnie chór występuje z koncertami kolęd. Ferie spędzi łącząc warsztaty muzyczne z zimowym wypoczynkiem na śniegu.
 Płoccy chórzycy od lat reprezentują miasto i kraj na licznych międzynarodowych konkursach i festiwalach, a w ich wspólnym dorobku jest ponad sto nagród, m.in. Grand Prix na Chorus Inside Spain i złoty medal na X Międzynarodowym Festiwalu Chórów.

(lesz)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Świąteczna borówka

Boże Narodzenie rozpoczyna czas zimowy. Czas wyjątkowo ubogi w kolory i może dlatego tak chętnie dekorujemy świąteczne stoły czerwonymi elementami roślin. Wielkim powodzeniem cieszą się efektowne poinsecje (gwiazdy betlejemskie) czy gałązki ostrokrzewu z czerwonymi jagodami. W kuchni króluje czerwony barszcz i żurawina. Pewnie borówka brusznica nie zagrazi pozycji żurawiny, bo jest znacznie trudniejsza do nabycia. Jednak w tym roku lasy zaczęły się od niej, zatem pomysły na jej wykorzystanie mogą być w cenie. Tradycyjnie brusznica w towarzystwie gruszek podawana jest do mięs. Rzadziej znajduje zastosowanie w deserach, a i tam się doskonale sprawdza, o czym można się przekonać, piekąc świąteczny sernik.



Fot. Piotr Chudzyński

Sernik z borówkami

- Skład:**
- ciasto
- 200 g mąki;
 - 150 g masła;
 - 70 g cukru pudru;
 - 2 łyżki ciemnego kakao;
 - 1 łyżeczka cynamonu;
 - 2 łyżki kwaśnej śmietany (18%);
- serowe nadzienie
- 500 g mielonego twarogu;
 - 4 jajka;
 - 20 g waniliowego budyniu w proszku;
 - 200 g cukru pudru;
 - 125 ml śmietany kremówki;
- wierzch ciasta
- mrożone borówki brusznice (możemy zastąpić dowolnymi owocami, np. owocami granatu lub mrożonymi czerwonymi porzeczkami);
 - jasna galaretka (można wykorzystać np. jabłkowy kompot, w 250 ml płynu rozpuścić 3 łyżeczki żelatyny)

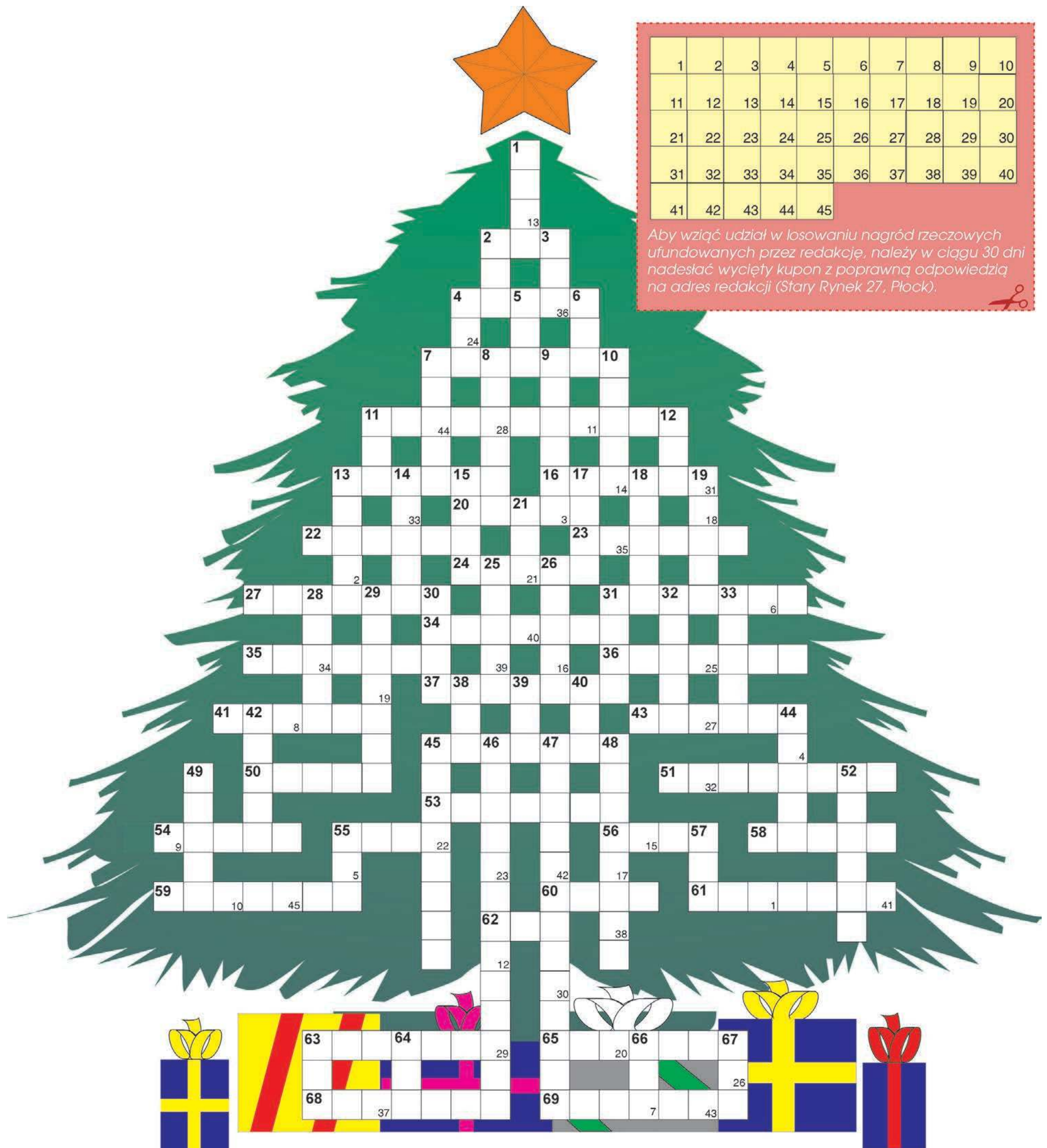
Wykonanie:
 Mąkę, cynamon, kakao i cukier puder siekamy z zimnym masłem. Następnie zagniatamy elastyczne ciasto, które zawijamy w folię spożywczą i wkładamy na ok. 15 minut do lodówki. Rozwałkowujemy połowę ciasta i układamy nim natłuszczony spód tortownicy (średnica ok. 24 cm). Pieczemy spód sernika w piekarniku rozgrzanym do 200 st. C przez ok. 20 minut. Pozostałe ciasto ponownie umieszczamy w lodówce. Upieczony spód odkładamy do przestudzenia. Oddzielamy białka od żółtek. Ubijamy żółtka z połową cukru pudru i śmietaną kremówką. Kiedy masa stanie się puszysta, dodajemy stopniowo mielony ser. Następnie dodajemy budyń w proszku. W osobnej misce ubijamy białka z pozostałym cukrem pudrem. Delikatnie łączymy pianę z białek z masą serową. Rozwałkowujemy pozostałe ciasto i układamy nim boki tortownicy. Przelewamy masę serową do tortownicy i umieszczamy sernik na ok. godzinę w piekarniku rozgrzanym do 180 st. C. Po tym czasie sernik powinien być upieczony (lepiej jest, gdy sernik stygnie w ciepłym piekarniku). Na ostudzonym serniku układamy mrożone borówki i zalewamy je tężącą galaretką.

Borówka brusznica to niewielka krzewinka, która rośnie w lasach iglastych i mieszanych na terenie całej Polski (najwięcej w Bieszczadach). Jest to roślina zimozielona, stąd gałązki jej były wykorzystywane do zdobienia koszyczków wielkanocnych, zanim wyparł je bukszpan (teraz ma problemy z ćmą bukszpanową, to może powróci do łask borówka brusznica). Nazwa „brusznica” pochodzi od staropolskiego czasownika „brósznić” czyli czerwienić się. Owoce brusznicy chętnie jedzone są przez mieszkańców północnej części Ameryki Północnej, Europy i Azji. W krajach skandynawskich popularne są z niej dżemy, które serwowane są do mięsa z łosia. Na Syberii owoce brusznicy przechowywane są zimą w wodzie, podobno dzięki temu nabierają jeszcze lepszego smaku.

dr Izabela Chudzyńska
 etnolog, antropolog jedzenia



Archiwum chóru Pueri et Puellae Cantores Plocenses



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45					

Aby wziąć udział w losowaniu nagród rzeczowych ufundowanych przez redakcję, należy w ciągu 30 dni nadesłać wycięty kupon z poprawną odpowiedzią na adres redakcji (Stary Rynek 27, Płock).

POZIOMO →

- 2) jest nim Shrek,

4) zasłona bokserska,

7) od A do Z,

11) gatunek palmy,

13) do gotowania zupy,

16) alkany w benzynie,

20) plamki na nosie,

22) małe okonie,

23) terminowa w banku,

24) wśród drobiu,

27) kieliszek dla spóźnialskiego,

31) opatrunek z jodyną,

34) imię męskie,

35) symbole królewskie,

36/ wybór króla,

37) słynny wodospad,

41) solenizant z 4 kwietnia,

43) łowny barwny kurak,

45) małe kokosowe ciasteczka,
- 50) wodze, lejce,

51) włoski klub piłkarski,

53) wyborcza lub edukacji narodowej,

54) żołnierz lekkozbrojnej jazdy,

55) wystawowe lub lukarna,

56) w kopercie,

58) słynny Ringo,

59) w wyposażeniu strażaka,

60) potocznie sieć bezprzewodowa.

61) majątek, aktywa,

62) amerykańska spółka internetowa wspak,

63) bezpieczeństwa w pociągu,

65) gafa towarzyska,

68) niegodziwiec, łotr,

69) kupujący.

PIONOWO ↓

- 1) inaczej dyszel

2) „...do młodości”,

3) odkryty przez Marię Skłodowską,

4) piłka w siatce,

5) inaczej ischias,

6) mocne piwo angielskie,

7) laso,

8) krojone w słupki i smażone ziemniaki,

9) znawca flory i fauny,

10) taniec jak stoik,

11) wymagany test na ojcostwo,

12) starożytne państwo chińskie,

13) rodzaj jaszczurki,

14) odprowadza wodę z dachu,
- 15) autor powieści,

17) w stroju szkodkim,

18) organiczny związek chemiczny,

19) cel promu ze Świnoujścia,

21) w skrócie badanie serca,

25) oparcie, podpora, ostoja,

26) pojednanie, kompromis,

28) biblioteczka z półkami,

29) opadłe liście sosny,

30) serial z Lubiczami,

31) myśl przewodnia,

32) scena w cyrku,

33) rodzaj zamszu,

38) sztuczny język,

39) pierwszy człon wyrazów dotyczących ziemi,

40) ma cztery kwartały,
- 42) papier wartościowy,

44) wznoszony na cześć jubilata,

45) inaczej kurka wodna,

46) wpadka, obciach, błaż,

47) mieszkaniec Sosnowca,

48) fan wszystkiego co włoskie,

49) budowla na kanale żeglownym,

52) tam obrabia się drewno,

55) wzniosły gatunek liryczny,

57) mimowolny ruch nerwowy,

63) zakrzywiony pręt,

64) mała Urszula,

66) poznański kabaret,

67) piłka poza boiskiem wspak.



Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
wypełnionych dobrocią
i wzajemną życzliwością.
Świąt białych, pachnących choinką,
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze
oraz
Szczęśliwego Nowego Roku,
pełnego nadziei i wszelkiej pomyślności

życzą

Małgorzata Sawicka
Przewodnicząca Rady
i Radni Gminy Słupno

Marcin Zawadka
Wójt Gminy
Słupno




SA-107bn

**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

**TWOJE
OGŁOSZENIE
GAZETOWE
W RAMCE,
WWW NA
STRONIE
GŁÓWNEJ**

Kochani, z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
w imieniu własnym oraz koleżanek i kolegów
Radnych Rady Gminy Nowy Duninów życzę Wam serdecznych chwil
spędzonych z rodziną i przyjaciółmi.
W nadchodzącym 2024 roku spełnienia marzeń i realizacji
najważniejszych zamysłów.
To będzie udany dla nas wszystkich rok, bo o to zadbamy.

Zapraszam gości do gminy Nowy Duninów,
Mieszkańców serdecznie pozdrawiam

Wesołych Świąt

Mirosław Krysiak
Wójt Gminy Nowy Duninów




SA-191bn

14.000.000 ODSŁON

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy **bo@tp.com.pl | 24 262 77 66**




**Spółem
ZGODA
PŁOCK**
Powszechna Spółdzielnia Spożywców

ROK ZAŁOŻENIA 1870

Niech Święta Bożego Narodzenia,
przyniosą wiele szczęścia, wiary i nadziei,
a miłość i pomyślność towarzyszyć będzie
w każdym dniu nadchodzącego,
Nowego 2024 Roku
życzy PSS Zgoda w Płocku



SA-41bn



Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz Nr 12WNG-II/2023 z dnia 29.11.2023 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.

SA-21-48

WÓJT GMINY RADZANOWO OGŁASZA

I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w miejscowości Radzanowo, dz. 504/1, stanowiącej własność Gminy Radzanowo

I. Oznaczenie i opis nieruchomości

Nieruchomość przeznaczona do sprzedaży położona jest w miejscowości Radzanowo na terenie urządzonego osiedla mieszkaniowego, na rogu ulicy Szkolnej i Wesołej w terenie uzbrojonym w energię elektryczną, wodę i kanalizację. Działka jest niezabudowana, o łącznej powierzchni 1100 m², ogrodzona siatką stalową, do jej terenu przynależy również fragment terenu obsadzonego drzewami znajdującymi się poza ogrodzeniem.

Teren działki jest objęty planem zagospodarowania przestrzennego. W Planie działka przeznaczona jest jako tereny usługowe (5U).

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta PL1P/00078045/9 przez Sąd Rejonowy w Płocku VI Wydział Ksiąg Wieczystych.

II. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 82 357,00 zł + należny podatek VAT** (słownie: osiemdziesiąt dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt siedem złotych 00/100), w sumie 101 299,11 zł (słownie: sto jeden tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 11/100).

Wadium wniesione w pieniądzu w wysokości 5 064,96 (słownie: pięć tysięcy sześćdziesiąt cztery złotych 96/100) należy wpłacać na rzecz Gminy Radzanowo najpóźniej do dnia 12.01.2024 r. na konto nr: 93 9042 1013 0130 0231 2000 0070 BS Mazowsze w Płocku Oddział w Radzanowie z dopiskiem „Wadium - przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż dz. nr 504/1 w Radzanowie”.

Postąpienie wynosi: 1 012,99 zł (słownie: jeden tysiąc dwanaście złotych 99/100).

III. **Przetarg odbędzie się w dniu 19.01.2024 r. o godzinie 10:00 w budynku Urzędu Gminy w Radzanowie, ul. Płocka 32 w Sali Posiedzeń.**

Pierwszeństwo w nabyciu przysługuje osobom określonym w art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Zastrzega się prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnych powodów.

IV. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

1. Wniesienie wadium w pieniądzu do dnia 12.01.2024 r.

2. Okazanie dowodu wpłaty wadium wraz z podaniem numeru konta, na które wadium ma zostać zwrócone w przypadku zaistnienia takiej konieczności.

3. Okazanie dowodu tożsamości.

V. Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu przetargu, unieważnieniu przetargu, zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym, zamknięciu przetargu.

VI. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

VII. Cena osiągnięta w przetargu stanowić będzie cenę nabycia nieruchomości, którą nabywca winien wpłacić na konto Urzędu Gminy w Radzanowie przed podpisaniem aktu notarialnego.

VIII. W przypadku uchylecia się nabywcy od zawarcia umowy notarialnej w terminie ustalonym przez Urząd Gminy w Radzanowie wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy Radzanowo.

IX. Koszty zawarcia umowy notarialnej, wpisu do księgi wieczystej, opłaty skarbowej obciążają w całości nabywcę nieruchomości.

Informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Radzanowie pokój numer 39, telefonicznie po nr 24 369-50-17 oraz na stronie internetowej www.radzanowo.pl.

Wójt Gminy Radzanowo
(-) Piotr Jakubowski

SA-7-5

Zakład Pogrzebowy



Stanisław
Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wienców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy



Niech Świąta Bożego Narodzenia,
przyniosą Państwu wiele szczęścia, wiary i nadziei,
a miłość i pomyślność będzie z Wami,
w każdym dniu nadechodzącego, Nowego Roku!
Wesołych Świąt

Życzą Zarząd i Pracownicy ARS Sp. z o.o.



SA-23bn



Życzymy Wam, by nadchodzące
Boże Narodzenie,
minęło w atmosferze miłości i wzajemnego zrozumienia.
Zdrowych, rodzinnych i spokojnych Świąt, odpoczynku
od codzienności i przede wszystkim by Dzieciątko Boże
umocniło Waszą wiarę, podniosło na duchu
i nappełniło Wasze serca radością.

Dariusz Malanowski
Przewodniczący Rady Miejskiej Sierpca
Radni Rady Miejskiej Sierpca

Jarosław Perzyński
Burmistrz Miasta Sierpca
Piotr Nowakowski
Z-ca Burmistrza Miasta Sierpca

SA-159bn



Serdeczne życzenia
zdrowia, pogody ducha,
spełnienia wszystkich marzeń,
zawodowej satysfakcji i wielu sukcesów
z okazji
**Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2024**

życzą

Tadeusz Borowicki
Przewodniczący Rady Gminy
Brudzeń Duży

Andrzej Dwojnych
Wójt Gminy
Brudzeń Duży

SA-100bn



Wszystkim Mieszkańcom
Gminy Stara Biała
życzymy radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten wyjątkowy czas upłynie
pod znakiem miłości, szczęścia
i wzajemnego zrozumienia,
zaś **Nowy Rok** przyniesie wszelką
pomyślność
i siłę do realizacji zamierzonych planów.

Przewodnicząca Rady
Gminy Stara Biała
**Małgorzata
Lewandowska**

Wójt
Gminy Stara Biała
**Sławomir
Wawrzyński**

SA-20



*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia*

*Szanowni Państwo,
z okazji zbliżających się Świąt
Bożego Narodzenia życzymy,
aby ten czas obfitował w radość
i nadzieję, a spotkania z bliskimi
nypełniała miłość i ciepło.
Niech Nowy 2024 rok
będzie dla Państwa dobrym czasem
na realizację swoich planów i marzeń.*

Przewodniczący
Rady Gminy Bodzanów
Paweł Różański

Wójt
Gminy Bodzanów
Jerzy Staniszewski

Radni Gminy Bodzanów oraz pracownicy Urzędu

SA-108bn



Naszym Klientom,
Partnerom Handlowym i Przyjaciółom
dziękując za miłą współpracę
w minionym roku
składamy życzenia
pogodnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia, szczęścia i sukcesów
zarówno w życiu prywatnym,
jak i w życiu zawodowym
w nadchodzącym
Nowym 2024 Roku
właściciele i pracownicy



Paweł Pokorski, Karolina Pokorska Spółka Jawna

SA-57bn

ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska 601-698-355; milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl

1605962

Portrety w rysunku na papierze na zamówienie ze zdjęć wykonane ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska 601698355; www.iobrazy.com.pl

1627285

Zamówienie portretu olejnego na płótnie to wspaniały pomysł na prezent dla bliskiej osoby lub na ozdobę swojego mieszkania. Portrety olejne są wykonywane ręcznie techniką klasyczną na podobrazii płócienym. Milena Olesińska 601-698-355, iobrazy.com.pl

1271964

DOM I OGRÓD

MEBLE

Sprzedam stolik kawowy / ławo stół. Zadbany, w bardzo dobrym stanie. Kolor dąb sonoma. Wymiary 115x65x50 cm. 577-557-826.

1645540

OGRÓD

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Numer kontaktowy 698-110-090.

1087480

OPAL / OGRZEWANIE

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-11

OLEJ NAPĘDOWY
OPAŁOWY

Transport Gratis.
Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

Sprzedam drewno opałowe w metrowych odcinkach: sosna, brzoza, olcha. Odbiór własny z Antoninowa (okolice Sendenia), woj. mazowieckie. Więcej informacji pod nr telefonu: 507-679-081.

1640741

SPRZEDAM drewno opałowe. 691-770-972, 690-268-058.

1622542

SA-120-1

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL

/1940–90/
krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.



517 058 013

504 046 520

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Folia matowa mleczna na balkon - aplikowana w celu ograniczenia widoczności z zewnątrz do środka. Folia daje komfort niewidzialności w obu kierunkach przy jednoczesnym przepuszczaniu dużej ilości światła. Zapraszamy www.x-foll.pl tel. +48 570-988-778.

1209699

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

1517057

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / PioneerDJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com

1438390

KOMPUTERY I TABLETY

Kup świąteczny prezent dla kierowcy pod choinkę. Tablety z nawigacją i gwarancją rozruchową. Przystosowanie urządzenia pod klienta. Akcesoria. Tablety dla dzieci w cenie od 320 zł. ZAPRASZAM DO KON-TAKTU: tel. 886 325 573.

1645628

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256GB = 800 EUR, iPhone 15 128GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 580 EUR, iPhone 14 128GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128GB = 430 EUR. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. rbtelectt@gmail.com

1438835

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

1512782

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. http://internetowagaleriahandlowapl.okazje-miesiaca.pl

1644774

MOTORYZACJA

KUPIĘ AUTO KRAJOWE
LUB ZAGRANICZNE

USZKODZONE, ROZBITE,
W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGŁĘDZINY GRATIS

TEL. 503 610 319, 510 644 013

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

WERYFIKACJA kosztorysu naprawy! ZADZWON, tel. 600 590 511; mail: odszk24@wp.pl

1042657

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY
A G M. Najlepsze marki,
najniższe ceny. Płock,
Graniczna 20D (dojazd od
Otołińskiej). 603-685-664.

1230953

POZOSTAŁE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

1420173

Kup świąteczny prezent dla kierowcy pod choinkę. Tablety z nawigacją, gwarancją rozruchową! Przystosowanie urządzenia pod klienta. Akcesoria. Tablety dla dzieci w cenie od 320 zł. Zapraszam do kontaktu: tel. 886 325 573.

1644268

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlaną o powierzchni 874 mkw. i działkę rolną o powierzchni 6527 mkw. z możliwością zabudowy, położone w 09-500 Gostynin, ul. Krośniewicka, woj. mazowieckie. Tel. kontaktowy: 695 984 160, 695 984 170.

1396945

MIESZKANIA

WYNAJMĘ stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

1605506

NOCLEGI, pokoje, kawalerki. 530-193-825.

1635461

POKOJE pracownicze, parking od 25 zł, mieszkania. 536-519-599.

1635122

Zamienię mieszkanie 62 mkw., własnościowe w bloku na 4 piętrze na mniejsze na parterze lub 1 piętrze. 535-406-844.

1646632

PRACA

PRACA BIUROWA

P.U.T. Tech-Export Sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisko: Manager ds. pozyskiwania kontraktów. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres m.ciechomska@tech-export.pl Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

1645552

P.U.T. Tech-Export Sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisko: Specjalista ds. Księgowości/Księgowy. Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres m.ciechomska@tech-export.pl

1645546

PRACA DODATKOWA

Firma Werba szuka przedstawicieli handlowych. 509 202 004, biuro@werba.pl

1643654

Propozycje prac w domu, po szczegóły + zgłoszenia pisz na maila: pracewdomu@interia.pl

1644356

PRACA FIZYCZNA

POSPRZĄTAM. 452-487-218.

1635608

Posprzątam. 511-370-008.

1643743

Zatrudnimy pracowników budowlanych, miejsce prac: ORLEN PŁOCK zakres prac: • szalunki • zbrojenia wymagane: • doświadczenie • czyt rys technicznego (mile widziane) • znajomość j.ang mile widziana oferujemy: • umowę zlecenie • praca od poniedziałku. 577-505-826.

1644615

PRACA OPIEKUN

KOBIETA z doświadczeniem podejmie się opieki nad osobą starszą na terenie Płocka. 532-601-202.

1641179

Pilnie poszukuję opiekunki osoby starszej niepełnosprawnej z zamieszkaniem w Płocku, kontakt tel. 509 146 553 / 602 858 695.

1625465

Poszukuję opiekunki/pielęgniarki do doraźnej opieki nad starszą niepełnosprawną osobą w Płocku. Zależy mi na osobie dyspozycyjnej - opieka sporadyczna, w awaryjnych sytuacjach. Więcej informacji pod numerem 602 188 423.

1639663

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor.
502-939-200.

1193094

MASZYNY ROLNICZE

Waga samochodowa 18m 50-60 ton. Idealna dla gospodarstwa. Pomosty betonowe, beton b 50 zacierany mechanicznie. 695-542-481.

1645934

Do sprzedaży zgrabiarka, grabi 6,5 m do boku lub jak duża trawa zgrabia 2 wałki. Cena do uzgodnienia. 609-372-586.

1646637

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3 łańcuchowy w oryginale, może być do remontu, lub na części. Tel. 606-550-489.

1645390

Posprzątam. 511-370-008.

1643765

Sprzedam butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, migomat esab C 340 pro, wiertarkę stołową wsa 25, spawarkę tig magnum thf 236 ac dc puls, imadła, wózek paletowy, kompresor z butlą, smarownica pneumatyczna, tel. 606-416-482.

1644985

Sprzedam pług zagonowy, zabezpieczenia, resor ,kwadratowa rama, o ile kto potrzebuje do ciągnika o mniejszej mocy jak Ursus C-360 np. 3skib/4skib/5skib, odkręć z ramą, bo jest taka możliwość , cena do uzgodnienia. 609-372-586.

1646640

Sprzedam stół do rzepaku do Bizona wągrowiecki, migomat esab mig c 340 pro, kowadło kowalskie z podestem 187 kg, spawarkę tig magnum thf 236 ac dc puls, imadła, butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, kompresor, wózek paletowy, podnośnik skrzyni biegów. 606-416-482.

1646634

PRODUKTY ROLNE

KUPIĘ topolę. 607-860-978.

1627859

Sprzedam miód z własnej
pasieki, tel. 604 206 211.

1644856

WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.

1622045

SA-10

SKUP
TRZODY
I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

Badmintoniści KS Masovia Płock walczyli na wielu frontach

Dużo zebranych doświadczeń

Zawodnicy płockiego klubu wystąpili w Kępnie, Ząbkach, Smólnie i Solcu Kujawskim na badmintonowych turniejach ogólnopolskich. Wszędzie pokazali się z dobrej strony i zebrali sporo doświadczeń.

W Kępnie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polskiego Związku Badmintonu Elity i Młodzików Młodszych. W zawodach wzięli udział startujący w kategorii elita Adam Kosz oraz Kacper Kosz – występujący w kategorii młodzik młodszy.

Adam Kosz po wyrównanym pojedynku uległ w pierwszej rundzie rozstawionemu z numerem 5/8 zawodnikowi UKS Unia Bieruń Wojciechowi Blautowi – 10:21, 21:17, 21:23. Szkoda szczególnie trzeciego seta, w którym płocki zawodnik wywalczył sporą przewagę (11:4, 17:10), by w końcu ulec swojemu przeciwnikowi.



Młodzi, płocki badmintoniści zbierają doświadczenie na ogólnopolskich turniejach

Kacper Kosz – po przebrnięciu przez eliminacje – wygrał trzy mecze w grze pojedynczej, a w grze podwójnej dwa i awansował do turnieju głównego. W singlu w pierwszej rundzie natrafił na

rozstawionego z numerem 3/4 zawodnika MKS Orlicz Suchedniów – Piotra Sawicza. Jak się okazało, Kacper przegrał ten pojedynek (21:16, 21:14) z późniejszym półfinalistą tych mistrzostw.

W grze podwójnej zawodnik KS Masovia – grając w parze z badmintonistą UKS Milenium Warszawa Julianem Baczyńskim – przegrał w pierwszej rundzie po wyrównanym pojedynku z Oskarem Baronem i Mateuszem Witkiem (UKS Pleszad Pszczyna) 21:17, 18:21, 18:21.

W Ząbkach odbył się IV Ogólnopolski Turniej Dla Dzieci i Młodzieży. W zawodach klub reprezentowała jedna zawodniczka – Sandra Witkowska. W licznie obsadzonym turnieju płocka badmintonistka rozlosowana była do czteroosobowej grupy.

Po dwóch przegranych meczach i jednym zwycięstwie Sandra nie awansowała do drabinki głównej. Kontynuowała zawody o dalsze miejsca, wygrywając do końca wszystkie swoje pojedynki.

W Smólniku rozegrany został 10. Mikołajkowy Turniej Badmintonu – O czapkę św. Mikołaja. W zawodach walczyli Olgierd Byczek oraz Franciszek Rajkowski – i trzeba dodać, że

była to świetna walka. Obaj zawodnicy spotkali się w finale turnieju.

Po wygraniu swoich grup chłopcy awansowali do ćwierćfinału rozgrywek. Tam również nie mieli sobie równych, więc mecz o czapkę św. Mikołaja był wewnętrzną sprawą zawodników KS Masovia. W finale wygrał Olgierd Byczek.

Kolejne miejsce, w którym startowali zawodnicy KS Masovia, to Solec Kujawski, gdzie rozegrany został 28. Mikołajkowy Ogólnopolski Turniej Badmintonu Seniorów Yonex Cup.

Podobnie jak w Ząbkach, w Solcu Kujawskim klub miał tylko jedną przedstawicielkę – Magdalenę Koba. Magda przyzwyczaiła wszystkich do świetnych wyników i tym razem również nie było inaczej.

W grze podwójnej (w parze z Dorotą Grzejdak) oraz grze mieszanej (w parze z Krzysztofem Walendą) Koba wygrała zawody. W sumie Magda rozegrała sześć pojedynków, w których nie przegrała nawet jednego seta. **Jol.**

Mikołajkowy Puchar Polski w Karate Tsunami w Starym Mieście

39 medali sportowców z Nowej Góry



Jak poinformował Krzysztof Pomianowski, prezes Szkoły Samoobrony i Mieszanych Sztuk Walki z Nowej Góry, jego zawodnicy wzięli udział w Mikołajkowym Pucharze Polski w Karate Tsunami w Starym Mieście koło Konina. Karatecy zaprezentowali się bardzo dobrze. Wywalczyli w sumie 39 medali w różnych konkurencjach.

Konkurencje, w których wzięli udział, to: tor przeszkód i walka na miecze piankowe (dla najmłodszych), sumo-grappling (mocowanie na macie z wykorzystaniem niektórych technik jiu-jitsu) oraz walka w light-contact (w stosownych ochraniaczach).

- Na co dzień treningi odbywają się w Starożebach, gdzie dzieci oraz młodzież uczą się samoobrony, kickboxingu, jiu-jitsu – wyjaśnia sensei Krzysztof Pomianowski, który stoi na czele klubu z Nowej Góry. Jest instruktorem samoobrony, taktyki i technik interwencji, 2 Dan Karate, 2 Dan Systema Combat.

Wyniki zawodów:

Zuzia Tomczak wywalczyła złoty medal w sumo-grapplingu i w torze przeszkód, a w walce na miecze piankowe zajęła czwarte miejsce;

Bartosz Jąderek – brązowe medale w light-contact i w sumo-grapplingu; Marta Wachoł – brązowe medale w light-contact i w sumo-grapplingu; Natalia Ziółkowska – złote medale w light-contact i w sumo-grapplingu; Jakub Jagielski – złote medale w light-contact i w sumo-grapplingu;

Kacper Strzelczak – brązowe medale w light-contact i w sumo-grapplingu; Kuba Strzelczak – brązowe medale w light-contact i w sumo-grapplingu; Marcelina Strzelczak – srebrne medale w torze przeszkód i walce na miecze piankowe;

Oliwier Tomczak – brązowy medal w light-contact i srebrny w sumo-grapplingu;

Karol Tomczak – złote medale w light-contact i w sumo-grapplingu;

Oskar Wieszczyński – srebrne medale w light-contact i w sumo-grapplingu;

Patrycja Kruk – srebrny medal w sumo-grapplingu, na torze przeszkód i w walce na miecze piankowe czwarte miejsce;

Amelia Szymaniak – złoty medal w walce na miecze piankowe, srebrny w torze przeszkód i brązowy w sumo-grapplingu;

Kuba Szymaniak – srebrny medal w sumo-grappling, brązowy w walce na miecze;

Maciej Kamiński – srebrny medal w light-contact, brązowy w sumo-grapplingu;

Maja Prusak – złoty medal w torze przeszkód, brązowy w sumo-grapplingu, walka na miecze piankowe – czwarte miejsce;

Adam Prusak – złoty medal w sumo-grappling, brązowy w torze przeszkód, walka na miecze piankowe – czwarte miejsce.

W klasyfikacji drużynowej na 16 różnych ośrodków szkoleniowych klub z Nowej Góry wywalczył trzecie miejsce. Niestety, ze względów zdrowotnych nie wszyscy zawodnicy mogli wziąć udział w zawodach.

Jol.

Zawodnik Greens Słupno rekordzistą Polski

Tymek Józwiak znowu najszybszy

Z Gliwic dotarła do nas znakomita wiadomość. Zawodnik klubu Greens Słupno Tymoteusz Józwiak został rekordzistą Polski na 200 m stylem motylkowym.

Tymek startował w Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów do lat 15 w pływaniu. Zgodnie z oczekiwaniami młody pływak znalazł się w finale wyścigu na 200 m stylem motylkowym.

Na mecie okazało się, że to właśnie Tymoteusz Józwiak popłynął najszybciej – szybciej nawet od dotychczasowego rekordu Polski, ustanowionego przez Krzysztofa Chmielewskiego podczas Zimowych Mistrzostw Polski Juniorów do 15 lat w Opolu w 2019 roku. Chmielewski przepląnął wówczas dystans 200 m stylem motylkowym w czasie 1:58.88.

Nowy rekord Polski na tym dystansie na basenie 25-metrowym wynosi obecnie 1:58.61.

Jol.



Trener Wisły Płock Dariusz Żuraw zamierzał grać w piłkę ręczną w Płocku

Wybrał futbol...



Trener Dariusz Żuraw

Mało kto wie, że wiele lat wcześniej obecny trener Wisły Płock Dariusz Żuraw miał szansę rozpocząć sportową karierę w Płocku. Szansą dla niego była drużyna juniorów... ORLEN Wisły. W Wieluniu, gdzie mieszkał, trenował bowiem piłkę ręczną w swojej kategorii wiekowej. Dlaczego zamienił szczypiorniaka na futbol?

- Dopóki chodziłem do szkoły i mogłem grać w juniorach w Wieluniu, trenowałem piłkę ręczną. Kiedy dalej nie mogłem trenować, zmieniłem dyscyplinę, postawiłem na piłkę nożną – tłumaczy Dariusz Żuraw, aktualny trener Wisły Płock.

Zainteresowanie młodym zawodnikiem z Wielunia okazywała nie tylko ORLEN Wisła, ale również inny klub piłki ręcznej, z Elbląga. - Jak pamiętam, płocki klub był wtedy na fali, miał sukcesy. Nie wiem,

jak potoczyłaby się moja kariera, gdybym wtedy dogadał się z Nafciarzami. Byłem jeszcze juniorem, więc kariera była przede mną – dodaje.

Trener Żuraw zapewnia, że po piłce nożnej szczypiorniak to jego druga ulubiona dyscyplina. - Uwielbiam piłkę ręczną, nie tylko dlatego, że sam w nią grałem. Moja żona też grała w ręczną. Sympatia do tej dyscypliny została. Mam teraz okazję oglądać mecze na wysokim poziomie w wykonaniu ORLEN Wisły. Byliśmy na pojedynku z Barceloną, a także z Veszprem. Wiele zawodników już rozpoznałem, żałuję, że nie mogę częściej oglądać spotkań, bo od lat śledzę wyniki zespołu, staram się oglądać, wcześniej w telewizji, teraz czasem na żywo. Oczywiście interesuję się też meczami o mistrzostwo Polski – zapewnia szkoleniowiec.

Z naszych informacji wynika, że spora grupa ze sztabu szkoleniowego Wisły Płock obserwuje mecze Ligi Mistrzów w piłce ręcznej, bo te rozgrywane są w środku tygodnia.

Jol.

Kończy się rok, będą zmiany w składzie Wisły Płock

Dawid Kocyła pozostanie Nafciarzem

Dawid Kocyła związał się z Wisłą Płock na dłużej. Kontrakt 21-latkę, który miał się zakończyć 31 grudnia 2023 roku, został przedłużony o kolejny rok. Zawodnik dostał szansę, by dalej się rozwijać i strzelać bramki dla Nafciarzy.

Urodzony w 2002 roku w Bełchatowie zawodnik przygodę z piłką rozpoczął w miejscowym GKS-ie. Stamtąd trafił na początku stycznia 2020 roku do Wisły Płock. W barwach Nafciarzy zadebiutował 9 lutego w pierwszym meczu rundy wiosennej 2019/2020, wychodząc w pierwszej jedenastce na domowe spotkanie z Pogonią Szczecin (2:3).

Premierowe trafienie w Ekstraklasie zaliczył niedługo później, bo 31 maja – w meczu z Koroną Kielce (1:4), stając się tym samym najmłodszym strzelcem płockiego klubu w najwyższej klasie rozgrywkowej.



Wisła Płock

W sumie w barwach Wisły Płock Dawid Kocyła wystąpił ponad 80 razy i strzelił 11 bramek. W tym sezonie pojawił się na boisku ośmiokrotnie, siedem razy w Fortuna 1. Lidze i raz w Fortuna Pucharze Polski. Kilka pierwszych kolejek stracił ze względu na kon-

tuzję, której nabawił się w okresie przygotowawczym.

Powrót do pełnej sprawności i formy przypieczętował wywalczoną rzutem karnym w pojedynku z Chrobrym Głogów (2:1) oraz otwierającą bramką w meczu z Odrą Opole (2:0).

Jol.

Zawodnicy z klubu Karate do Tsunami Shuriken

Najlepsi w mikołajkowym turnieju

Drużyna Shuriken Dojo Staroźreby zajęła pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej podczas XI Mikołajkowego Pucharu Karate dla Dzieci i Młodzieży. W tej edycji rozgrywanych co rok zawodów wystąpiło przeszło 200 zawodniczek i zawodników z 16 klubów.

Organizatorem był klub UKS Powia ze Starożyńskiego pod kierownictwem instruktora Jarosława Wadelskiego 8 dan. Warto wspomnieć, iż klub karate ze Starożyńskiego jako jeden z nielicznych brał udział we wszystkich edycjach tej sportowej imprezy.

Na turniej przyjechał z Warszawy prezes Polskiej Federacji Dalekowschodnich Sportów i Sztuk Walki Ryszard Murat 10 dan karate Tsunami, który wręczał medale zawodnikom i zawodniczkom.

Zawody odbywały się na dwóch matach (light contact kumite, sumo-grappling) oraz dwóch planszach, na których rozgrywano konkurencje pokazowe i pojedynki na miecze piankowe. Oddzielnie startowały dziewczęta oraz chłopcy w 6 kategoriach wiekowych – od najmłodszych poniżej 7. roku życia do licealistów.

Klub karate ze Starożyńskiego po raz kolejny nie zawodził i wywalczył pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej, wyprzedzając gospodarzy ze Starożyńskiego Miasta oraz kluby z Nowej Góry i Włocławka.

Przypomnijmy, że w poprzednich edycjach pucharu Klub Karate Shuriken Dojo Starożyńskiego był kilka razy na podium – raz wygrał turniej, trzy razy był drugi oraz cztery razy zajął trzecie miejsce.

Konkurencje na zawodach były dopasowane do wieku zawodników i zawodniczek, z podziałem na wagi – głównie w konkurencjach, w których odbywały się walki light contact kumite (lekka walka w ochroniaczach na zasadach kickboxingu) oraz sumo-grappling (polegająca na wykorzystaniu technik judo, jiu-jitsu oraz sumo).

Oprócz medali, których rozdano blisko 75 kompletów, organizatorzy przygotowali dla każdego uczestnika paczkę, które wręczał święty Mikołaj, jak na mikołajkowy puchar przystało.

Klub Karate Shuriken ze Starożyńskiego wystartował w zawodach w 19-osobowym składzie: Alan Ostrowski – najmłodszy uczestnik zawodów (otrzymał puchar najmłodszego zawodnika), Oliwier Falkowski, Kacper Leonarczyk, Kamila Pomianowska, Emilia Fabrykiewicz, Luiza Marcinkowska, Nadia Matczak, Krystian Jędrzejewski, Janek Jarzyński najmłodszy i kadeci, trochę starsi Maja Olszkievicz, Lena Brzezińska, Dominik Petera, Dominik Wachol, Zuzanna Fudała, Julia Mokok, Nikola Gołębiewska, Igor Gołębiewski, i najstarsi Jakub Rzechółko oraz Kacper Tomczak, który zdobył tytuł najlepszego zawodnika turnieju i za to otrzymał puchar.

Było kilka niespodzianek, szczególnie wśród najmłodszych. Nadia Matczak doszła do finału i zajęła drugie miejsce, przegrywając z klubową koleżanką, bardziej utytułowaną Kamilą Pomianowską. Maja Olszkievicz praktycznie nie brała udziału w przygotowaniach kumite, a i tak zwyciężyła w finale i zdobyła złoto w light-contact kumite. Swoją walką zaskoczył również początkujący zawodnik – Krystian Jędrzejewski, który wygrał w finale w tej samej formule.

Do wyróżniających się zawodników klubu można zaliczyć tych, którzy mieli trudniejsze walki z bardziej wymagającymi przeciwnikami. Dominik Petera w sumo-grapplingu najszybciej (bo w około 10 sekund) wyeliminował przeciwnika, a w drugiej walce nie dał szans swojemu rywalowi, do końca kontrolując walkę. W kumite formuły light contact Emilia Fabrykiewicz musiała stoczyć walki z bardziej utytułowanymi zawodniczkami, tak samo jak Maja Olszkievicz.

W konkurencji kata (forma pokazowa układu walki) Lena Brzezińska i Kacper Tomczak zdobyli złote medale, co zdecydowanie zasługuje na wyróżnienie.

Natomiast Jakub Rzechółko wygrał zarówno w light contact, jak i w sumo-grapplingu, zdobywając dwa złote medale. - Wszystkie dzieciaki i młodzież startująca z klubu karate ze Starożyńskiego zasługują na pochwałę, ponieważ to dzięki ich indywidualnej pracy klub mógł sięgnąć po drużynowe zwycięstwo. W sumie zawodnicy i zawodniczki Shuriken Dojo wywalczyli 47 medali, w tym 14 złotych, co jest dla klubu dużym sukcesem – zgodnie potwierdzają trenerzy Artur Marcinkowski, Katarzyna Nowak oraz Bogdan Peplawski.

W październiku starożyński klub był organizatorem i gospodarzem IV Pucharu Mazowsza Karate Tsunami dla Dzieci i Młodzieży. Shuriken działa nieprzerwanie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Starożyńskich od 2007 roku, przy wsparciu Urzędu Gminy, wójta Kamila Groszewskiego oraz Rady Gminy. Zawodnicy i zawodniczki starają się godnie reprezentować gminę Starożyńską. Zajęcia w klubie prowadzone są trzy razy w tygodniu w dwóch grupach wiekowych. Zapraszają na nie wykwalifikowani instruktorzy.

Jol.



Archiwum Klubu

Piłkarze ręczni ORLEN Wisły Płock ostatnim meczem z Veszprem udowodnili, że potrafią wygrywać nawet z najlepszymi

Bilans ORLEN Wisły na koniec 2023 r.

Bardzo mocnym przystupem zakończyli się dla ORLEN Wisły rozgrywki Ligi Mistrzów w 2023 roku. Niewiele kibiców, nawet tych optymistycznie nastawionych, wierzyło w zwycięstwo płockiej drużyny w spotkaniu z Telekomem Veszprem. A jednak zespół Xaviego Sabate wspiął się na wyżyny swoich umiejętności i pokazał, że potrafi wygrywać nawet z najlepszymi.

Podobnie jak w bieżącym, tak i w poprzednim sezonie ORLEN Wisła nie najlepiej radziła sobie w fazie grupowej. 24 listopada 2022 roku drużyna z Płocka przegrała na wyjeździe 27:32 z Dinamem Bukareszt, a 1 grudnia w spotkaniu rewanżowym uległa tej drużynie 26:28 we własnej hali. W kolejnym tygodniu podopieczni trenera Xaviego Sabate nie poradziła sobie w wyjazdowym meczu z Veszprem, który zakończył się wysoką porażką 22:32. Po niej jedyną szansą był pojedynek w ORLEN Arenie z PDD Zagrzeb.

Niestety, rywale okazali się lepsi. Wygrali 30:26 i na koniec roku rozdzielili się na szóstym miejscu w tabeli grupy A – ostatnim premiowanym awansem do kolejnej fazy rozgrywek. Ta właśnie porażka, przynajmniej teoretycznie, pozbawiła Nafciarzy szansy na wyjście z grupy.

A żeby z niej wyjść, konieczne było zdobycie w ostatniej części fazy grupowej liczby punktów większej od dorobku PDD Zagrzeb, który miał do rozegrania mecze z tymi samymi przeciwnikami co Nafciarze.



Rok 2023 otwierał pojedynek z ówczesnym mistrzem Niemiec SC Magdeburg. Trudno było tu liczyć na punkty, bo rywale walczyli o zajęcie drugiego miejsca w tabeli, które dawało automatyczny awans do ćwierćfinału.

A jednak był to pojedynek, w którym płocczanie zagraли jak z nut. Cała drużyna wspięła się na wyżyny swoich umiejętności, rozbłysnął talent Marcela Jastrzębskiego, a ORLEN Wisła znowu zaczęła się liczyć w walce o wyjście z grupy.

Nie możemy wykluczyć, że to, co wydarzyło się po meczu z Magdeburgiem, czyli awans rzutem na taśmę na 6. miejsce w tabeli po wygranej 28:27 meczu wyjazdowym z FC Porto, a potem wyeliminowanie HBC Nantes i awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów, ma szansę się powtórzyć.

Bo tegoroczne rozgrywki mają przebiec podobny scenariusz. Od początku, od pierwszego meczu ORLEN Wisła nie punktowała, zaliczyła pierwsze dwa „oczka” dopiero w 6. kolejce, po-

konując 30:25 Celje Pivovarna Lasko, i dopisując dwa kolejne w 9. kolejce, wygrywając 30:25 z tym samym klubem na wyjeździe.

Niestety, było to zbyt mało, bo FC Porto wywalczyło sześć punktów, zajmując szóste miejsce w tabeli. Ale sytuację odmieniło zwycięstwo Nafciarzy z Telekomem Veszprem.

Trudno być zadowolonym z wyników, jakie ekipa pod wodzą Xaviego

Sabate osiągnęła w tej części sezonu, ale po meczu z Veszprem wielu kibiców wybaczyło zespołowi, że wcześniej nie prezentował się najlepiej.

Od początku sezonu trener Sabate zapewniał, że drużyna ciężko pracuje, a efekty pracy muszą w końcu nadejść. Dobrze, że stało się to jeszcze w tym roku. Przerwa świąteczna będzie w pełni zasłużona, a po powrocie na europejskie parkiety Nafciarze będą zdobywać kolejne punkty.

Do końca fazy grupowej zostały już tylko cztery kolejki:

11. seria, 14 lutego: SC Magdeburg – ORLEN Wisła, GOG – Barcelona, Montpellier – Celje Pivovarna Lasko, FC Porto – Telekom Veszprem,

12. seria, 21 lutego: ORLEN Wisła – Montpellier, Barcelona – FC Porto, Celje – Magdeburg, Telekom – Veszprem,

13. seria, 28 lutego: GOG – ORLEN Wisła, Montpellier – Veszprem, Porto – Celje, Magdeburg – Barcelona,

14. seria, 6 marca: ORLEN Wisła – FC Porto, Barcelona – Montpellier, Celje – GOG, Veszprem – Magdeburg.

Wierzymy w to mocno, że ORLEN Wisła nie odda już wywalczonego z takim trudem szóstego miejsca w ta-

li, a jest spore prawdopodobieństwo, że jeszcze powiększy swój dorobek punktowy. Najważniejsze znów będzie ostatnie spotkanie fazy grupowej, czyli zaplanowany na 6 marca przyszłego roku mecz z FC Porto.

Portugalska ekipa ma przed sobą spotkania rewanżowe z Veszprem i Barceloną, a w przedostatniej kolejce z Celje. ORLEN Wisła powalczy o punkty z Magdeburgiem na wyjeździe, z Montpellier u siebie, a następnie z GOG na wyjeździe. Wiele zatem wskazuje na to, że rozstrzygnięcie fazy grupowej zapadnie dopiero w ostatniej kolejce.

ORLEN Wisła ma szansę na szóste miejsce w tabeli, a to oznacza, że w fazie pucharowej trafi na trzecią drużynę grupy A. A która drużyna zajmuje obecnie trzecią pozycję w tabeli tej grupy? Industria Kielce.

Wybiegając w przyszłość, można się spodziewać, że dwie polskie drużyny powalczą ze sobą o awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. I widać wyraźnie, że czekają nas ogromne emocje.

Zresztą płockich kibiców emocje czekają jeszcze przed świętami, bo przed nami ostatnie spotkanie 2023 roku. Przeciwnikiem ORLEN Wisły – na razie w Superlidze – będzie właśnie Industria Kielce. Mecz został zaplanowany na 20 grudnia. Spotkanie odbędzie się w Hali Legionów, a początek wyznaczono na godz. 20.30.

Jeśli ORLEN Wisła zagra na poziomie podobnym do tego z meczu z Veszprem, to o wynik możemy być spokojni. Trzymamy więc kciuki za naszą drużynę, która na pewno zechce pokazać w Kielcach, że osiągnięty przed tygodniem poziom wystarczy do tego, by pokonać wielolidera tabeli.

Jola Marciniak

W ostatnim meczu Fortuna 1. Ligi w 2023 roku Wisła Płock pokonała Zagłębie Sosnowiec 2:0

Dobra pozycja przed rundą wiosenną

Ostatnia kolejka 1. ligi w 2023 roku okazała się szczęśliwa dla Nafciarzy. W 19. serii rozgrywek Wisła Płock pokonała Zagłębie Sosnowiec 2:0 (0:0) po golach Kacpra Laskowskiego (68. min) i Fabiana Hiszpańskiego (94. min).

Kibice długo czekali na pierwszą bramkę. Co prawda w 10. min Beniamin Czajka główkował po rzucie rżnym, ale piłka poleciała nad poprzeczką. Przez większość czasu Nafciarze mieli optyczną przewagę, jednak ich rywale umiejętnie zamykali im drogę do swojej bramki. Co jakiś czas goście równie szukali swojej szansy, głównie po stałych fragmentach, ale nic z tego nie wynikało.

W 19. min świetnym prostopadłym podaniem do Łukasza Sekulskiego popisał się Mateusz Szwoch, ale napastnik zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i Mateusz Kos wygarnął mu piłkę spod nóg. Przy wznowieniu akcji bramkarz gości wybronił jeszcze mocny płaski strzał Fryderyka Gerbowskiego. Golkipera Zagłębia próbowali pokonać także Fabian Hiszpański i Dawid Kocyla, co im się nie udało. Na koniec pierwszej połowy Kos nie dał się pokonać także Sekulskiemu i jego sprytniej próbie piętka.

Pięć minut po powrocie z szatni na strzał z kilkunastu metrów zdecydował się Joel Valencia, ale trafił wprost w dobrze ustawionego Bartłomieja Gradeckiego. Potem wszyscy mieli przerwę z powodu zadymienia boiska

przez odpalone przez miejscowych kibiców race.

Jak się okazało, przerwa ta dodała animuszu płockiej drużynie. W 68. min zmarznięci kibice wreszcie doczekali się gola. Po rzucie rżnym piłka spadła pod nogi ustawionego na szesnastym metrze Laskowskiego, a ten strzałem tuż przy słupku nie dał szans bramkarzowi Zagłębia.

W 75. min Nafciarze domagali się rzutu karnego po tym, jak w polu karnym padł Fabian Hiszpański. Sędzia jednak nie dopatrzył się przewinienia. Po chwili płaski strzał oddał Sekulski, ale Kos nie miał problemu z jego wyłapaniem. Do końca meczu Nafciarze wciąż utrzymywali optyczną przewagę, lecz bramki nie padły.

W doliczonym czasie gry sędzia postanowił, że drużyny grać będą jeszcze 13 minut. W polu karnym Zagłębia zrobiło się zamieszanie, w którym najlepiej odnalazł się Hiszpański. Zawodnik Wisły ustalił wynik spotkania na 2:0.

Piłkarze nożni Wisły Płock rozpoczęli przerwę świąteczną i poróżdzali się do swoich domów. Do Płocka wrócą w pierwszym tygodniu stycznia, treningi zostaną wznowione 8 stycznia. Pierwsza kolejka 1. ligi w 2024 roku została zaplanowana na 17 lutego. Tydzień wcześniej, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne, Wisła rozegra zaległe spotkanie 17. kolejki – na wyjeździe z Resovią.

Wisła: Bartłomiej Gradecki, Adam Chrzanowski, Beniamin Czajka, Jakub

Grić, Dawid Kocyla (85' Krzysztof Janus), Mateusz Szwoch, Fabian Hiszpański, Łukasz Sekulski (95' Emile Thiakane), David Niepsuj (45' Kacper Laskowski), Fryderyk Gerbowski (85' Radosław Cielemecki), Jakub Szymański.

Zagłębie: Mateusz Kos, Oleksii Bykov, Marek Fabry, Sebastian Bonecki, Dawid Ryndak, Joel Valencia (93' Juan Camara), Dean Guezen, Dominik Jończy, Maksymilian Rozwandowicz (79' Kamil Biliński), Nikodem Zielonka

(79' Adrian Troć), Patryk Caliński.

Pozostałe wyniki: Resovia – Odra Opole 1:0, Chrobry Głogów – GKS Katowice 1:4, Arka Gdynia – Górnik Łęczna 0:0, Motor Lublin – Lechia Gdańsk 1:0, Wisła Kraków – Polonia Warszawa 2:1, Znicz Pruszków – Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:1, GKS Tychy – Stal Rzeszów 2:0. Mecz Miedź Legnica – Bruk-Bet Termalica Nieciecza został rozegrany w poniedziałek.

Jol.



#	drużyna	punkty	bilans meczowy	bilans bramkowy
1.	Arka Gdynia	34	10-4-5	28:20
2.	GKS Tychy	34	11-1-6	25:20
3.	Motor Lublin	32	10-2-6	26:22
4.	Lechia Gdańsk	32	9-5-5	26:17
5.	Wisła Kraków	31	8-7-4	38:22
6.	Odra Opole	31	9-4-6	22:17
7.	Wisła Płock	29	8-5-5	25:22
8.	Miedź Legnica	27	7-6-4	26:17
9.	Górnik Łęczna	27	6-9-3	18:18
10.	Bruk-Bet Termalica	26	7-5-6	31:24
11.	GKS Katowice	24	6-6-6	26:22
12.	Stal Rzeszów	23	6-5-8	26:29
13.	Znicz Pruszków	23	7-2-10	15:22
14.	Polonia Warszawa	19	5-4-10	24:28
15.	Chrobry Głogów	18	5-3-10	17:31
16.	Resovia Rzeszów	17	5-2-11	17:32
17.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	16	3-7-8	13:25
18.	Zagłębie Sosnowiec	11	2-5-11	13:28

Bezpośredni awans do PKO BP Ekstraklasy

Play-offy o awans do PKO BP Ekstraklasy

Spadek do eWinner 2 ligi

O kolejności w tabeli zespołów z tą samą liczbą punktów decyduje bilans ich meczów bezpośrednich

© Mafex Media

Rubikon świąteczny

Kiedy przyparty do muru przez umykający czas (świąteczny numer Tygodnika wędruje do drukarni wcześniej niż zwyczajny) mózg pracuje na maksymalnych obrotach, by odkryć motyw do okolicznościowego felietonu, wzrok pada na pudełko świeżo zakupionych choinkowych świecidełek. Mam, „odkryłem eureka”! Często odwiedzam największy hipermarket w naszym pięknym mieście i od pewnego momentu coś mi się nie zgadzało. I teraz już wiem! Od niepamiętnych czasów tuż po pierwszym listopadzie (dawniej Wszystkich Świętych) następowała zmiana dekoracji. Znikały rzędy regałów zastawionych zniczami, sztucznymi wieńcami i wiankami, a pod koniec chryzantemami. Teraz półki wypełniały choinkowe ozdoby, sznury lampek, sztuczne choinki i inne akcesoria świąteczne (dawniej Bożonarodzeniowe).



A w tym roku jest inaczej. Znicze co prawda odeszły w niebyt, ale ich miejsce zajęły rzędy regałów wypełnionych... Nie, nie bombkami i lampkami tylko zabawkami dla dzieci! I nic nie wskazuje na to, by nastąpiła zmiana dekoracji. Wnioski? Można bronić wielowiekowej tradycji przez wskazanie, że przecież święta, o których mowa (to z ostrożności, by nikt mi nie zarzucił obrazy uczuć ateistycznych) wiążą się nierozłącznie z obdarowywaniem dzieci prezentami. Ale słaby to argument i łatwy do skontrowania. To nie tradycja, a biznes po prostu! Widocznie bardziej dochodowy niż obrót choinkowymi świecidełkami. Jeśli do faktów wyżej przytoczonych dodamy i ten, że w mieście też jakoś nie widać tradycyjnych w tym okresie świetlnych dekoracji (przynajmniej do momentu, kiedy piszę

ten tekst), to tytuł dzisiejszego felietonu jest strzałem w dziesiątkę! Naprawdę przekraczamy Rubikon!

To nie jest oczywiście zmiana skokowa. Od wielu lat, czerpiąc wzory z oświeconego Zachodu i przejmując dominujące tam mody, coraz bardziej oddalamy się od tradycyjnego charakteru świąt. Nie tylko tych oczywiście, to samo można powiedzieć o Wszystkich Świętych czy Wielkanocy. Dokąd zmierzamy? Coraz mniejszą rangę ma religijnych wymiar wymienionych wyżej świąt. W związku z tym należy się spodziewać, że kolejnym krokiem będzie zakwestionowanie samego terminu „święta”, bo przecież jego religijny rodowód nie ulega wątpliwości. To jak będziemy nazywać te dni? Nie wiem, może „przerwa zimowa” i „odnowa wiosenna” (po uciążliwym dla organizmów ludzkich okresie „zimojesieni”)?

Zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia!

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Dzięki, pośle Braun!

Aj, waj! To już skończyło się narodowe święto Chanuki celebrowane tak uroczyście w Kancelarii Prezydenta i w Sejmie Najjaśniejszej Świeckiej Rzeczypospolitej, obiecanie w kampanii wyborczej przez Najczciodszy, Najświetlejszą Koalicję Demokratyczną, która tak ochoczo zabrała się za sprzątanie Polski po niedawnym państwie wyznaniowym? Gdyby nie incydent w wykonaniu posła Brauna, nie wiedzieliśmyby nawet, że takie celebrycje religijne w Sejmie mają miejsce. Kto więc pragnął, żeby wraz z nową koalicją zaczęło się tak szczerze obiecać państwo świeckie i by uroczystości religijne nie odbywały się w gmachach publicznych, wielce się zawiódł. Polska, jak widać, nie przestaje być państwem wyznaniowym, zmienia się tylko preferowane wyznanie. Czy w tej sytuacji nowa wiceminister kultury, pani Scheuring-Wielgus, odważy się nazwać chanukową wiarę „ideologią”, bo też broni życia jako daru Najwyższego Boga Jahwe, jak odważyła się nazwać inne wyznanie w czasie jej haniebnego wtargnięcia podczas Mszy Świętej do jednego z kościołów Torunia? Czy lewica wyła wtedy tak jak wyje teraz? Na szczęście, broniąc prawa do celebrowania w instytucjach państwowych chanukowych ceremonii lewica wpada w sprytnie zastawioną przez pana Brauna pułapkę, bowiem



prawdła chanukowej wiary są na szczęście bardzo bliskie nam chrześcijanom, jesteśmy przecież dziećmi tego samego Boga Jahwe i wyznawcami tego samego prawa moralnego przez tę wielką wiarę objawionego.

Tak więc dobrze się stało, że znalazło się po stronie lewicy aż tylu obrońców „uroczystości religijnej” i obecności symboli religijnych w parlamencie naszego świeckiego państwa, łatwiej będzie w tej sytuacji bronić krzyża w Sejmie, a może nawet domagać się celebrowania naszych uroczystości religijnych w gmachu Sejmu. Jak równość, to równość. Proponuję jakąś narodową pasterkę celebrowaną uroczystie jeszcze w tym roku w sali plenarnej obrad Sejmu i transmitowaną na cały kraj dla wierzących i niewierzących. Jak równość, to równość, zgodzicie się chyba z tym czcigodni demokraci, nikt tak przecież nie opowiada się za równością, jak wy. Chwała Ci zatem pośle Braun, żeś uruchomił tak niespodziewanie tę szeroką lewicową koalicję obrońców uroczystości i wartości religijnych w polskim parlamencie. Mam nadzieję, że czcigodni posłowie będą bronić nie tylko sejmowej menory (chanukii) oraz chanukowego menu z naleśnikami, racuszkami i pączkami na czele, ale że potraktują Chanukę tak jak na to w pełni zasługuje i obwieszczać po całym kraju, jak wielki jest Jahwe także za sprawą cudu, jaki świętują

dzięki Chanuce nasi starsi bracia w wierze, a my chętnie się przyłączymy, tylko nie trzeba się wstydić i otwarcie powiedzieć, kiedy.

Mam także nadzieję, że tak pysznią się logiką myślenia nowi koalicjanci potraktują Chanukę zgodnie z prawdami logiki i dostrzegą, że za chanukowymi światłkami i obyczajami kulinarnymi kryje się coś więcej, przede wszystkim wielki szacunek dla prawa moralnego, które ustanowił Bóg Jahwe w postaci choćby Dekalogu i nauk objawionych przez Jego Syna Jezusa Chrystusa, tak mocno przypieczątowanych męką na krzyżu. Tak więc czcigodni obrońcy Chanuki, jeśli nie chcecie wyjść na błaznów, musicie bronić teraz wartości, które stoją za Chanuką. A Bóg czczony w czasie Chanuki w pięknych i wzniosłych hymnach mówi jasno: „Nie zabijaj” (wspomnijcie o tym podczas zapowiadanej debaty o aborcji, bo zapomnieliście o tym podczas dysputy o in vitro), „Pamiętaj, abys dzień święty święcił” (pamiętajcie o tym podczas debaty o pracy w niedzielę, bo tym, czym dla czcicieli Chanuki jest sobota, tym dla nas jest niedziela), „Nie cudzołóż” (pamiętajcie o tym podczas debat o różnych dewiacjach; na szczęście pan marszałek Hołownia już zapowiedział, że w polskim Sejmie nie będzie miejsca „dla żadnych dewiacji”). Pamiętajcie też o wielu innych prawach i zasadach ustanowionych przez Boga Chanuki, by nikt was nie posądził, że jesteście płacy w swojej obronie Chanuki jak chanukowy naleśnik.

Wiesław Kopec

Przychodnia prawna



Trybunał potwierdza racje frankowiczów

Spory frankowiczów z bankami są doskonałym przykładem na siłę, przebiegłość i profesjonalizm korporacji broniących swojego interesu. Banki oferujące nieuczciwe umowy kredytowe po każdej porażce wynajdują okoliczności, które w ich ocenie zmieniają ocenę prawną sporu. Po jakimś czasie okazuje się, że nie mieli racji, ale nagłaśniając swoje argumenty, zniechęcają kredytobiorców do wnoszenia powództw, a także powodują wydłużanie sporów sądowych.

Ostateczną weryfikację argumentacji banków przeprowadza Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W tym miesiącu TSUE wydał trzy orzeczenia, w których po raz kolejny przyznał rację frankowiczom.

W dniu 11 grudnia 2023 r. TSUE wydał postanowienie w sprawie C-756/22, ostatecznie rozstrzygając zagadnienia interpretacyjne dotyczące rozliczenia stron z tytułu nieważnych umów kredytów waloryzowanych do waluty obcej, zawierających niedozwolone postanowienia umowne. W postanowieniu TSUE ponownie podkreślił, że przepisy dyrektywy 93/13 stanowią przeszkodę dla wykładni prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa może żądać od konsumenta rekompensaty przekraczającej zwrot kapitału oraz ustawowe odsetki za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty. Oznacza to, że groźby banków nie miały umocowania prawnego. Trybunał jednoznacznie stwierdził, że bank nie ma prawa do waloryzacji swojego roszczenia.

Jednocześnie aktualna pozostaje możliwość waloryzacji roszczeń przysługujących konsumentom w związku z nieważnością umów kredytu frankowego. TSUE wskazał, że z przepisów polskiego prawa wynika ogólna dopuszczalność waloryzacji tego roszczenia pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy i zasady proporcjonalności.

W wyroku z dnia 7 grudnia 2023 r., w sprawie C-140/22 TSUE odniósł się do skutków prawnych oświadczenia składanego przez konsumentów dotyczącego woli ustalenia nieważności umowy kredytowej. Zgodnie z orzeczeniem wadliwa jest wykładnia prawa krajowego, która nakładałaby na konsumenta obowiązek złożenia sformalizowanego oświadczenia przed sądem w celu dochodzenia praw wynikających z dyrektywy 93/13. Możliwość sprzeciwienia się przez konsumenta stosowaniu dyrektywy nie powinna być interpretowana tak, aby narzucała mu pozytywny obowiązek powołania się na przepisy dyrektywy poprzez składanie sformalizowanych oświadczeń przed sądem.

Trybunał jednoznacznie stwierdza, że ewentualne wyrażenie przez konsumenta dobrowolnej i świadomej zgody na niedozwolone postanowienie umowne oznacza zrzeczenie się możliwości powołania się na ochronę przewidzianą w dyrektywie 93/13. To samo w sobie skutkuje tym, że konsument od razu korzysta z tej ochrony.

W najnowszym, istotnym dla osób posiadających kredyty we frankach szwajcarskich wyroku z dnia 14 grudnia, w sprawie o sygnaturze akt C-28/22, TSUE orzekł, że wykładnia prawa krajowego, zgodnie z którą termin przedawnienia roszczeń przedsiębiorcy związanych z nieważnością umowy kredytowej zaczynałby biec dopiero od momentu, w którym umowa staje się trwale bezskuteczna, jest sprzeczna z prawem unijnym. Oznacza to, że termin przedawnienia roszczeń banków rozpoczyna się od dnia, w którym bank otrzymuje wezwanie do zapłaty lub odpis pozwu złożonego przez kredytobiorcę. Orzeczenie to podkreśla znaczenie symetryczności terminów przedawnienia dla obu stron umowy kredytowej. W rezultacie, klient ma równe prawa w dochodzeniu roszczeń.

Grudniowe orzeczenia odbierają bankom znaczną część argumentacji. Zapewne dosyć szybko poglądy wyrażone przez TSUE zostaną uwzględnione w orzeczeniach sądowych. Nie wiadoma jest jedynie nowa linia argumentacji, którą przygotują banki w celu przedłużania procedur sądowych.



radca prawny Karol Olkusi
pl. Stary Rynek 2 lok 1B, Płock
kancelaria@olkusi.legal
tel. 604 960 660

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.

*W tym wyjątkowym czasie
pragniemy życzyć ciepłych,
rodzinnych i bezpiecznych
Świąt Bożego Narodzenia,
kolejny zaś Nowy Rok
niech będzie pełen pokoju
oraz realizacji osobistych
i zawodowych zamierzeń*

zespół firmy



SA-205bn